

w numerze m.in.:

Wielkie ubieranie choinki

Górażdże

Odlotowe Trio



Czas
DOPIEWO



**GOLEC
WOKIESTRA**

Koncert Gwiazdkowy

Dopiewo, 12.12.2021 r.

Dąbrowa ● Dąbrówka ● Dopiewiec ● Dopiewo ● Drwęsa
Fiatkowo ● Glinki ● Gołuski ● Joanka ● Konarzewo ● Lisówki
Pałędzie ● Podłożyny ● Pokrzywnica ● Skórzewo ● Trzciel
Więckowice ● Zakrzewo ● Zborowo ● Żarnowiec

GMINA DOPIEWO



Nr 97, listopad 2021

ISSN 2084-1086

www.dopiewo.pl

Biuletyn Informacyjny Urzędu Gminy Dopiewo



Bądźmy GIT z PIT !

Razem możemy więcej

Koncert Gwiazdkowy Gminy Dopiewo, podczas którego wystąpią Golec uOrkiestra i Singin' Birds, organizuje gminny samorząd - w ramach kampanii „Bądź GIT z PIT!”, przede wszystkim dla mieszkańców.

Dzięki temu, że mieszkańcy wskazują w deklaracji podatkowej jako miejsce zamieszkania adres w Gminie Dopiewo, do gminnego budżetu „wraca z centrali” ok. 40% podatku, który i tak odprowadzają fiskusowi, do budżetu państwa. To w skali całej gminy rocznie dodatkowe miliony złotych, za które można więcej zrobić dla gminy i jej mieszkańców.

Pieniądże te pozwalają samorządowi więcej inwestować w infrastrukturę, poprawiając komfort życia mieszkańców, ale także zaoferować ciekawszą i bardziej różnorodną ofertę społeczną - w dziedzinie kultury, sportu czy edukacji. Za dodatkowo skierowane do budżetu gminnego pieniądze (niewielką ich część) można zorganizować np. takie wydarzenia, jak „Koncert Gwiazdkowy Gminy Dopiewo”.

Potrzebna jest jedna informacja – o adresie zamieszkania. Jeśli Urząd Skarbowy dysponuje aktualną informacją o naszym miejscu zamieszkania i znajduje się ono w Gminie Dopiewo,

wspomniane 40% podatku wykazanego w PIT, skierujemy na właściwe tory, którymi przyjadą do gminnego skarbcza. Gmina Dopiewo dynamicznie się rozwija, każdego roku przybywa w niej ok. tysiąca mieszkańców. Tych wszystkich, którzy nie zaktualizowali jeszcze swoich danych o zamieszkaniu w Urzędzie Skarbowym, albo nie mają pewności, jakim adresem dysponuje ten urząd, prosimy o dopełnienie tej prostej, ale jednocześnie jakże istotnej - z finansowego punktu widzenia - formalności. Pamiętajcie: razem możemy więcej!

TymCzasem

Adam Mendrala, redaktor naczelny

Poszukiwany Talent i trzy Filary

Czekamy na zgłoszenia

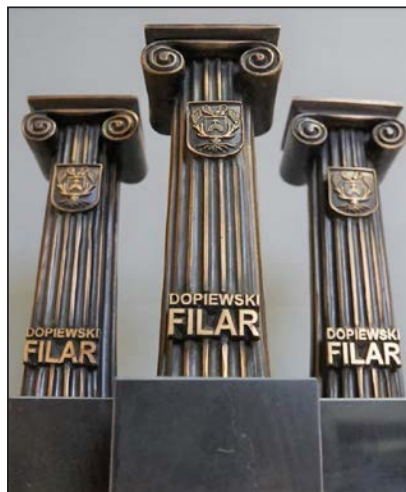
Zapraszamy mieszkańców do zgłaszania kandydatów do nagród „Dopiewski Filar” i „Dopiewski Talent”. Na dostarczenie zgłoszeń w obu przypadkach czekamy do końca 2021 r. Zgłaszającymi mogą być: mieszkańcy, firmy z terenu gminy, organizacje, instytucje lub grupy nieformalne działające na terenie gminy, a także członkowie kapituły konkursowej – w obu przypadkach. Wypełnione formularze, które udostępniamy za pośrednictwem strony dopiewo.pl, należy dostarczyć najpóźniej 31 grudnia 2021 r. do Urzędu Gminy Dopiewo (przyniesić, wysłać pocztą tradycyjną lub emailem – decyduje data wpływu). Wręczenie nagród odbędzie się w uroczystej gali, jeśli pozwoli na to sytuacja epidemiczna i obowiązujące rygory sanitarne.

w październiku tego roku przez Radę Gminy Dopiewo i upamiętnia zmarłego w końcu ubiegłego roku włodarza. Jest wyróżnieniem dla osób młodych do 26 roku życia, których uzdolnienia, talent, wiedza, osiągnięcia wyniki są szczególnie w skali regionu, kraju i świata. Przyznawana jest raz w roku – jednej osobie.

do integracji gminnych środowisk lub propagowania dobrego imienia gminy, są wzorem do naśladowania dla innych.

Tekst i fot. Adam Mendrala

Dopiewski Filar



Nagroda Wójta Gminy Dopiewo „Dopiewski Filar” przyznawana już była 4-krotnie. Otrzymało ją do tej pory 12 osób. W ubiegłym roku jej nie przyznano, ze względu na sytuację (śmierć Wójta Gminy Dopiewo Adriana Napierały). Podczas każdej edycji poszukiwani są kandydaci w trzech kategoriach: „animator”, „ambasador” i „super – filar”. W każdej z tych kategorii wyłaniani są laureaci. „Dopiewski Filar” ma charakter honorowy. Otrzymują go osoby, które wyróżniają się działalnością, dorobkiem i osiągnięciami, przyczyniając się

Dopiewski Talent



Nagroda „Dopiewski Talent” im. Adriana Napierały Wójta Gminy Dopiewo w latach 2014 - 2020 została ustanowiona



Biuletyn Informacyjny Urzędu Gminy Dopiewo

Wydawca, redakcja:

Gmina Dopiewo, ul. Leśna 1c
Tel. 61 814 83 31 w. promocja
czas@dopiewo.pl

Redaktor Naczelny:

Adam Mendrala

Materiały redakcyjne przyjmujemy w redakcji w godzinach pracy Urzędu Gminy w Dopiewie, pocztą tradycyjną i elektroniczną: czas@dopiewo.pl. Zastrzegamy sobie prawo do skracania i adiacji nadesłanych tekstów i listów.

Skład:

GWart Agencja Reklamowa
Grzegorz Wiza
os. Rzeczypospolitej 6, 63-200 Jarocin
tel. 609 807 095
biuro@gwart.pl

Druk:

Drukarnia Nowak Jarocin
63-200 Jarocin, ul. Poznańska 33
tel. 62 747 1737
biuro@dnj.pl

Nakład: 11 000 egz.

Zdjęcie na okładce:

Arch. Singin' Birds i Golec uOrkiestra

Za treść ogłoszeń nie odpowiadamy.
Prawa autorskie: Urząd Gminy Dopiewo
Wszelkie prawa zastrzeżone.



Współpraca buduje



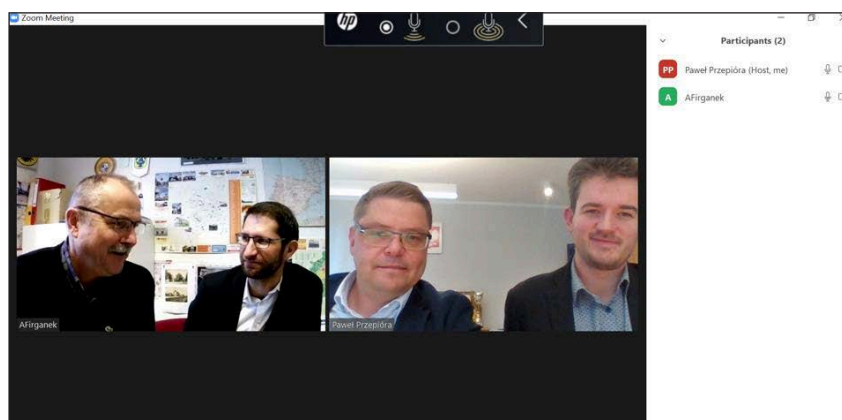
Przekazanie projektu budżetu na 2022 r. Przewodniczącemu Rady Gminy Dopiewo – Leszkowi Nowaczykowi, z udziałem Skarbnika Gminy Dopiewo – Małgorzaty Mazurek

Mamy powody do zadowolenia, które – jak zawsze w takich przypadkach – buduje satysfakcję, ale też zobowiązuje. Gmina Dopiewo znalazła się na 27 miejscu wśród 2477 gmin w Polsce, w których mieszkańcom żyje się najlepiej wg. rankingu Serwisu Samorządowego PAP „Gmina dobra do życia”. Ranking ten – jak podają jego twórcy - został opracowany na podstawie 48 wskaźników. Opracowaniem koncepcji zajął się prof. Przemysław Śleszyński z Polskiej Akademii Nauk. Zestawienie bada jakość życia, biorąc pod uwagę tzw. typową polską rodzinę i gospodarstwo domowe - czyli rodzinę składającą się z rodziców i dzieci w trakcie nauki szkolnej, ale mającą też dziadków posiadających własne i odrębne gospodarstwo domowe. W założeniu chodziło o to, aby zbadać

najważniejsze sfery jakości życia takie, jak zamieszkanie, pracę oraz spędzanie czasu wolnego, przeznaczanego na zakupy, konsumpcję, opiekę zdrowotną, edukację, rozrywkę, kontakty towarzyskie, itd. Analizie poddano także sposoby, możliwości i warunki komunikacji, czyli transport i łączność, a także bezpieczeństwo mieszkańców, ich dobrobyt oraz warunki, w jakich żyją.

Takie informacje tylko pokazują, że o standard życia w naszej gminie trzeba dbać i to nieustannie między innymi, budując dobre relacje i dbając o jakość współpracy wewnątrz i na zewnątrz gminy. Dlatego też był to dla mnie miesiąc ważnych spotkań i rozmów na temat budżetu oraz rozwoju infrastruktury gminy Dopiewo.

Jeśli chodzi o sprawy wewnętrzne to ostatni kwartał roku jest okresem wytężonej pracy nad budżetem gminy. Ten na rok 2022 został już opracowany i przekazany Radzie Gminy Dopiewo do



Spotkanie internetowe z Thomasem Janvierem, Merem Maen Roch. Wzięli w nim udział również Paweł Jazy – Zastępca Wójta Gminy Dopiewo i Andrzej Firganek – koordynator ds. współpracy międzynarodowej gminy bretońskiej

dalszego procedowania. W 2022 roku wydatki zaplanowano na poziomie 216,3 mln zł a dochody to blisko 180,8 mln zł. Planowany deficyt wyniesie 35,5 mln zł. Dzięki zrównoważonemu budżetowi w 2021 roku możemy sobie pozwolić na taki plan finansowy. Nasz budżet z dużym zapasem spełnia wymogi określone w art. 243 ust. 1 ustawy o finansach publicznych. Nie wnikając w szczegóły, stwierdzić trzeba, że relacja graniczna określona dla okresu 7-letniego zgodnie z ww. art. dla gminy Dopiewo kształtować się będzie na poziomie 23,2-26,6%. Zadłużenie więc jest na bardzo bezpiecznym poziomie, bo do tej granicy nam daleko. Realizacja założeń budżetowych na rok 2022 i kolejne będzie skutkowałą osiągnięciem poziomu ww. wskaźnika w przedziale 8,23-9,29%.

Dzięki takiemu planowi finansowemu w przyszłym roku możliwa będzie reali-





Nie dla podwyższenia cen gazu przez GEN Gaz. Spotkanie w Tarnowie Podgórnym samorządowców i parlamentarzystów

zacja inwestycji na poziomie 70 mln zł. Sporą część tej kwoty pochłonie rozbudowa oczyszczalni ścieków w Dąbrówce (20 mln zł), szkoły w Dopiewcu (9,5 mln zł), a także budowa dróg i chodników. Warto dodać, że gros wydatków na kanalizację i gospodarkę wodną realizuje gminny Zakład Usług Komunalnych. Tych pozycji nie znajdziemy w budżecie gminy, a zawarte są w „Wieloletnim Planie Rozwoju i Modernizacji Urzędów Wodociągowych i Urzędów Kanalizacyjnych”. W 2022 roku tego rodzaju inwestycje będą realizowane w Dąbrowie, Gołuskach czy Konarzewie. Budowana będzie także infrastruktura przesyłowa kanalizacji sanitarnej zmierzającej do Więckowic. Poza wydatkami na inwestycje sporo, bo 87,5 mln zł wydamy też na oświatę.

Szczegóły dotyczące projektu budżetu Gminy Dopiewo na rok 2022 znajdziecie Państwo na stronie: <https://dopiewo.pl/aktualnosc/2021-11-16/przekazanie-budzetu>



Spotkanie z wiceprezydentem Poznania w sprawie Zintegrowanych Inwestycji Terytorialnych

Ostatni miesiąc to sporo spotkań na zewnątrz. Podczas spotkania z wiceprezydentem Poznania Mariuszem Wiśniewskim omawialiśmy tematy do wspólnej realizacji w ramach programu ZIT czyli Zintegrowanych Inwestycji Terytorialnych. W programie tym na



Wizyta p. Bartłomieja Wróblewskiego w Urzędzie Gminy, który otrzymał od Wójty Gminy Dopiewo informację o niekorzystnych dla samorządów skutkach tzw. Polskiego Ładu

metropolię Poznań przypada do rozdystrybucji ponad 100 mln euro. Wspólnie uznaliśmy, że przy wsparciu tymi środkami warto byłoby przebudować ul. Kolejową w Skórzewie na odcinku do Plewisk oraz ul. Malwową od ronda w Skórzewie w kierunku Junikowa, tak by wzdłuż tych ciągów komunikacyjnych powstały ścieżki pieszo-rowerowe. O inwestycjach w ramach ZIT rozmawiałem też z Piotrem Wiśniewskim, dyrektorem Stowarzyszenia Metropolia Poznań.

Podczas roboczego spotkania ze Starostą Poznańskim Janem Grabkowskim poruszaliśmy z kolei temat palący dla mieszkańców Dąbrówki, a mianowicie przebudowę ul. Poznańskiej oraz kwestię budowy obwodnicy w Konarzewie. Jak mnie zapewniał pan Starosta, w którego gestii są decyzje w tych sprawach, w najbliższych dwóch latach powstanie pierwsze z dwóch rond w ciągu ul. Poznańskiej.

Dobrze, a nawet lepiej

Wartość 27 miejsca Gminy Dopiewo w rankingu „Gmina dobra do życia” łatwo dostrzec wiedząc, że dotyczy ono porównania wszystkich 2477 gmin w Polsce. Ponadto nasza gmina znalazła się na 20 miejscu wśród 413 gmin z kraju zakwalifikowanych do kategorii „strefy podmiejskie miast na prawach powiatu”, w której przed nami z 17 gmin Powiatu Poznańskiego znalazły się jedynie 4 gminy: Tarnowo Podgórne, Suchy Las, Rokietnica i Komorniki. Widać, że w strefach podmiejskich żyje się stosunkowo lepiej, zwłaszcza w okolicy Poznania, Warszawy i Wrocławia. Wśród dużych miast w kategorii „miast na prawach powiatu” stolica Wielkopolski uplasowała się na 3 miejscu. Wyniki przedstawiono w 4 listopada 2021 r. podczas gali w Warszawie.

AM

Ważnym spotkaniem, które miało na celu podtrzymanie naszych kontaktów międzynarodowych, była konferencja online z Thomasem Janvierem, Merem Maen Roch w Bretanii, francuskiej gminy, z którą współpraca osiągnęła właśnie pełną dojrzałość, bo od 18 lat Dopiewo i Maen Roch utrzymują ze sobą bliskie relacje, prowadząc wymianę dzieci i młodzieży, działania edukacyjne oraz wymianę doświadczeń samorządowych. Wspólnie ustaliliśmy, że nasza współpraca będzie się rozwijała w następnych latach. Zgodni jesteśmy co do tego, że ideę wspólnoty europejskiej można z powodzeniem realizować oddolnie.

W ciągu tego miesiąca brałem też udział w spotkaniu dotyczącym problemu drastycznych podwyżek cen gazu, jakie wprowadziła spółka GEN Gaz, zorganizowanym przez wójta gminy Tarnowo Podgórne. To przede wszystkim problem mieszkańców tamtejszej



gminy, ale z usług tej spółki korzysta również niewielka część naszej gminy. Choć taka sytuacja kryzysowa nie dotyczy gminy Dopiewo w szerokim zakresie, to jednak – w moim odczuciu – mam obowiązek zatroszczyć się o korzystne rozwiązania również wtedy, gdy problem dotyka niewielu z nas.

Na koniec chciałbym nawiązać do jeszcze jednego spotkania, które w opinii niektórych mieszkańców naszej gminy budziło zastrzeżenia i kontrowersje. O ta-

kie spotkanie poprosił mnie poseł PiS Bartłomiej Wróblewski. Przystałem na tę prośbę, bowiem wychodzę z założenia, że urząd jest miejscem otwartym dla wszystkich, a więc również dla polityków – bez względu na opcję. Uznałem też, że będzie to okazja, żeby przekazać przedstawicielowi formacji rządzącej informacje o niekorzystnych skutkach dla samorządów tzw. Polskiego Ładu, który ogranicza je finansowo, a tym samym jest kolejnym krokiem do pozbawiania

ich niezależności i samodzielności. Poseł przedstawił natomiast listę deklaracji na rzecz gminy, o czym potem szeroko poinformowałem na swoim profilu fb. A ja mogłem tylko dodać – verba volant, scripta manent.

dr Paweł Przepióra
Wójt Gminy Dopiewo

Fot. Arch. Urzędu Gminy Dopiewo

Relacja z XXXV i XXXVI sesji Rady Gminy Dopiewo

W dniu 22 października 2021 r. w Centrum Rehabilitacyjno-Kulturalnym w Konarzewie odbyła się Uroczysta Sesja Rady Gminy Dopiewo, upamiętniająca Wójta Gminy Dopiewo – Adriana Napierałę. Jeszcze przed sesją odbyło się uroczyste odsłonięcie tablicy „Rondo Adriana Napierały” na drodze wojewódzkiej 307 przy terenach inwestycyjnych w Więckowicach.

Dopiewski Talent

Podczas sesji Rada Gminy podjęła Uchwałę w sprawie ustanowienia nagrody „Dopiewski Talent” im. Adriana Napierały Wójta Gminy Dopiewo w latach 2014-2020.

Rada dostrzegając potrzebę wspierania rozwoju uzdolnień i zainteresowań najzdolniejszych młodych osób pochodzących z terenu Gminy Dopiewo, niniejszym aktem pragnie uczcić pamięć i dokonania Wójta Gminy Dopiewo w latach 2014 – 2020 Adriana Napierały – wybitnego samorządowca, menadżera, któremu zależało na rozwoju Gminy Dopiewo i jej mieszkańców. Nagroda jest wyróżnieniem indywidualnym dla uzdolnionych osób w wieku do 26

roku życia, pochodzących z terenu Gminy Dopiewo, których uzdolnienia, talent, wiedza, osiągnięte wyniki są szczególnie i wyróżniają się w skali Regionu, Kraju i Świata.

XXXVI sesja Rady Gminy odbyła się 25 października 2021 r., radni podjęli 20 uchwał.

Plany miejscowe

- Rada uchwaliła 2 mpzp:
- w Pałędziu, w rejonie ulicy Modrzewiowej, gmina Dopiewo - plan wprowadza tereny zabudowy mieszkaniowo-usługowej, oznaczone symbolem MN/U. Powierzchnia opracowania wynosi ok. 2,5 tys. m².
 - w Dąbrowie, w rejonie ulicy Turkusowej - plan wprowadza tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej, oznaczone symbolem MN. Powierzchnia opracowania wynosi ok. 2,5 tys. m².

Radni zdecydowali o przystąpieniu do sporządzenia 5 kolejnych mpzp:

- w miejscowości Żarnowiec, dla działek o nr ewid. 38/1, 38/2, 37 i 43 -

Uchwały - sesje XXXV i XXXVI

Uchwały podjęte na XXXV sesji Rady Gminy w dniu 22 października 2021 r. i XXXVI sesji Rady Gminy w dniu 25 października 2021 r.

XXXV sesja

Uchwała Nr XXXV/439/21 w sprawie ustanowienia nagrody „DOPIEWSKI TALENT” im. Adriana Napierały Wójta Gminy Dopiewo w latach 2014-2020.

XXXVI sesja

Uchwała Nr XXXVI/440/21 w sprawie przyjęcia na 2022 rok „Programu współpracy Gminy Dopiewo z organizacjami pozarządowymi oraz podmiotami wymienionymi w art. 3 ust. 3 ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie”.

Uchwała Nr XXXVI/441/21 w sprawie utworzenia na terenie Gminy Dopiewo ośrodka wsparcia pod nazwą „Klub Seniora+”.

Uchwała Nr XXXVI/442/21 w sprawie wprowadzenia zmian do Uchwały Nr XXIV/332/20 Rady Gminy Dopiewo z 23 listopada 2020 r. w sprawie uchwalenia Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Gminie Dopiewo na 2021 r.

Uchwała Nr XXXVI/443/21 z 25 października 2021 r. w sprawie wyrażenia zgody na nieodpłatne przejęcie przez Gminę Dopiewo prawa własności nieruchomości gruntowej położonej w obrębie Dopiewiec, w gminie Dopiewo, stanowiącej działkę nr 283 o powierzchni 1,0700 ha.





zgodnie z ustaleniami Studium, dla terenu objętego przystąpieniem do opracowania planu określono kierunek zagospodarowania jako tereny usług sportu i rekreacji (US). Powierzchnia opracowania wynosi ok. 1,7 ha.

- w Dopiewie, w rejonie ulicy Majcherka i Świętojańskiej - zgodnie z ustaleniami Studium, dla terenu objętego przystąpieniem do opracowania planu określono kierunek zagospodarowania jako tereny zabudowy mieszkaniowo usługowej (M1) oraz tereny cmentarzy (ZC). Powierzchnia opracowania wynosi ok. 8 ha.
- w Dopiewie, w rejonie ulicy Klonowej - zgodnie z ustaleniami Studium, dla terenu objętego przystąpieniem do opracowania planu określono kierunek zagospodarowania jako tereny zabudowy mieszkaniowo usługowej (M1) oraz tereny rolniczej przestrzeni produkcyjnej. Powierzchnia opracowania wynosi ok. 3,5 ha.
- w Więckowicach, w rejonie ulicy Jeziornej i Leśnej - zgodnie z ustaleniami Studium, dla terenu objętego przystąpieniem do opracowania planu określono kierunek zagospodarowania jako tereny zabudowy mieszkaniowo usługowej (M1). Powierzchnia opracowania wynosi ok. 3,8 ha.
- w Skórzewie, w rejonie ulicy Malwowej - zgodnie z ustaleniami Studium, dla terenu objętego przystąpieniem do opracowania planu określono kierunek zagospodarowania jako tereny obiektów produkcyjnych, składów i magazynów (P). Powierzchnia opracowania wynosi ok. 2 ha.

Klub Seniora+

Radni podjęli uchwałę w sprawie utworzenia na terenie Gminy Dopiewo ośrodka wsparcia pod nazwą „Klub Se-

niora+”. Celem niniejszej uchwały jest w szczególności zapewnienie wsparcia seniorom nieaktywnym zawodowo w wieku od 60 roku życia, będącym mieszkańcami Gminy Dopiewo, poprzez umożliwienie korzystania z oferty na rzecz społecznej aktywizacji, w tym oferty prozdrowotnej, obejmującej także usługi w zakresie aktywności ruchowej, edukacyjnej, kulturalnej, rekreacyjnej i opiekuńczej, w zależności od potrzeb stwierdzonych w środowisku lokalnym, w ośrodku wsparcia, jakim jest Klub Seniora+. Klub Seniora jako ośrodek wsparcia będzie działał w strukturach Ośrodka Pomocy Społecznej w Dopiewie. Klub Senior + działał będzie w Konarzewie przy ul. Kościelnej 1.

Na ten cel przyznane zostało dofinansowanie w wysokości 154 404 zł przy udziale środków własnych w wysokości 40 000 zł.

Kierunek konsultacje

Rada podjęła uchwałę w sprawie określenia zasad i trybu przeprowadzania konsultacji z mieszkańcami Gminy Dopiewo. Proponowany w uchwale model prowadzenia konsultacji społecznych jest elementem tworzenia systemu zarządzania partycypacyjnego w Gminie Dopiewo. Uchwała ma na celu stworzenie transparentnych zasad, na jakich będą konsultowane z mieszkańcami najważniejsze decyzje dotyczące ich życia. Jednocześnie uchwała zastępuje poprzednio obowiązujące zasady, uwzględniając konieczność wykorzystania przy konsultacjach aktualnych sposobów komunikacji, zwłaszcza narzędzi informatycznych.

Zmiany podatkowe

Rada dokonała zmian w uchwale w sprawie określenia stawek podatku od nieruchomości i zwolnień w tym podatku. Podwyżce uległy następujące podatki:

Uchwała Nr XXXVI/444/21 w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu w miejscowości Pałędzie, w rejonie ulicy Modrzewiowej, gmina Dopiewo.

Uchwała Nr XXXVI/445/21 w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu w miejscowości Dąbrowa, w rejonie ulicy Turkusowej, gmina Dopiewo.

Uchwała Nr XXXVI/446/21 w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu w miejscowości Żarnowiec, dla działek o nr ewid. 38/1, 38/2, 37 i 43.

Uchwała Nr XXXVI/447/21 w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu w miejscowości Dopiewo, w rejonie ulicy Majcherka i Świętojańskiej, gmina Dopiewo.

Uchwała Nr XXXVI/448/21 w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu w miejscowości Dopiewo, w rejonie ulicy Klonowej, gmina Dopiewo.

Uchwała Nr XXXVI/449/21 w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu w miejscowości Więckowice, w rejonie ulicy Jeziornej i Leśnej, gmina Dopiewo.

Uchwała Nr XXXVI/450/21 w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu w miejscowości Skórzewo, w rejonie ulicy Malwowej, gmina Dopiewo.

Uchwała Nr XXXVI/451/21 w sprawie udzielenia pomocy finansowej dla Powiatu Poznańskiego.

Uchwała Nr XXXVI/452/21 w sprawie określenia zasad i trybu przeprowadzania konsultacji z mieszkańcami Gminy Dopiewo.

Uchwała Nr XXXVI/453/21 w sprawie zmiany uchwały Nr XIX/233/20 z 8 kwietnia 2020r. w sprawie przejęcia od Powiatu Poznańskiego zadań zarządzania niektórymi odcinkami dróg powiatowych.

Uchwała Nr XXXVI/454/21 w sprawie zmiany uchwały Nr XIX/242/20 z 8 kwietnia 2020 r. w sprawie przejęcia od Powiatu Poznańskiego zadań zarządzania niektórymi odcinkami dróg powiatowych.

Uchwała Nr XXXVI/455/21 w sprawie zmiany uchwały Nr XIX/243/20 z 8 kwietnia 2020 r. w sprawie przejęcia od Powiatu Poznańskiego zadań

zarządzania niektórymi odcinkami dróg powiatowych.

Uchwała Nr XXXVI/456/21 w sprawie zmiany uchwały Nr XXII/311/16 Rady Gminy Dopiewo z 26 września 2016 r. w sprawie określenia stawek podatku od nieruchomości i zwolnień w tym podatku.

Uchwała Nr XXXVI/457/21 w sprawie udzielenia pomocy finansowej dla Gminy Stęszew.

Uchwała Nr XXXVI/458/21 w sprawie zmiany Uchwały Nr XXV/340/20 Rady Gminy Dopiewo z 29 grudnia 2020 r. w sprawie uchwały budżetowej Gminy Dopiewo na 2021 rok.

Uchwała Nr XXXVI/459/21 w sprawie zmiany Uchwały Nr XXV/339/20 Rady Gminy Dopiewo z 29 grudnia 2020 r. w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Dopiewo na lata 2021-2030.

DG

- od gruntów związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej, bez względu na sposób zakwalifikowania w ewidencji gruntów i budynków – z 0,85 zł na 0,95 zł od 1m²

powierzchni,

- od gruntów pozostałych, w tym zajętych na prowadzenie odpłatnej statutowej działalności pożytku publicznego przez organizacje pożytku publicznego – z 0,37 zł na 0,40 zł od 1m² powierzchni,
- od budynków mieszkalnych – z 0,75 zł na 0,80 zł od 1m² powierzchni użytkowej,
- od budynków związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej oraz od budynków mieszkalnych lub ich części zajętych na prowadzenie działalności gospodarczej – z 21 zł na 23 zł od 1m² powierzchni użytkowej,
- od budynków pozostałych, w tym zajętych na prowadzenie odpłatnej statutowej działalności pożytku publicznego przez organizacje pożytku publicznego – z 5,50 zł na 6 zł od 1m² powierzchni użytkowej.

Radni podjęli stanowisko w sprawie zakupu: nieruchomości gruntowej położonej w Skórczewie o powierzchni ok. 2,1 ha stanowiącej, część działki o numerze ewid. 425/238 oraz nieruchomości gruntowej położonej w Skórczewie o powierzchni 1,6923ha stanowiącej działkę o numerze ewid. 466/59. Nieruchomości mają być nabyte przez Gminę w celu

realizacji jej zadań własnych, przede wszystkim związanych z kulturą i kulturą fizyczną, gdyż na terenie Skórczewa ani Dąbrowy brak jest działek gminnych, które byłyby wystarczające pod realizację tych zadań. Natomiast nieruchomość, na której znajduje się park będzie stanowić teren zieleni publicznej wraz z rekreacją. Łączna kwota zakupu nie przekroczy 4 000 000 zł.

Zmiany budżetowe

Ponadto Rada dokonała zmian w uchwale budżetowej i wieloletniej prognozie finansowej, podjęła na 2022 rok Program współpracy Gminy Dopiewo z organizacjami pozarządowymi oraz podmiotami wymienionymi w art. 3 ust. 3 ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie oraz udzieliła z budżetu Gminy Dopiewo dotacji celowej w formie pomocy finansowej dla Powiatu Poznańskiego, z przeznaczeniem na dofinansowanie organizacji izby wytrzeźwień dla osób nietrzeźwych doprowadzanych z terenu Gminy Dopiewo w 2022 roku w wysokości 56.144,00 zł.

*Damian Gryśka,
Biuro Rady Gminy Dopiewo
Fot. Adam Mendrala*

Porozmawiajmy o Powiecie



Powiat nie składa broni

Po negatywnej opinii Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska w Poznaniu w sprawie północno-wschodniej obwodnicy Poznania zdecydowaliśmy o złożeniu odwołania.

Decyzja środowiskowa, w której odmówiono zgody na realizację zadania, wydana została przez RDOŚ pod koniec września. Wniosek w tej sprawie złożyliśmy w lutym 2017 roku. Na odpowiedź czekaliśmy więc niemal 5 lat.

Naszym zdaniem zastrzeżenia są bezzasadne. Pięciokrotnie wymagano od nas

uzupełnień i wyjaśnień, a sam termin postanowienia odkładany był 15-krotnie. Naturalnie więc, że zawarte dane się zdezaktualizowały, a przedstawiony materiał był wielokrotnie powielany. Trudno też zgodzić się z argumentem o degradacji krajobrazu przez budowę nowej trasy. Sugeruje on bowiem, że nie należałoby prowadzić jakichkolwiek inwestycji.

Obwodnica północno-wschodnia miałyby połączyć drogę ekspresową S11 na zachodzie z S5 na wschodzie, dopinając ring wokół Poznania. Stworzyłyby to możliwość ruchu okrężnego dookoła stolicy Wielkopolski (przy wykorzystaniu autostradowej obwodnicy i istniejących ekspresówek), a także na wyeliminowanie tranzytu z miasta oraz odciążenie ruchu aglomeracyjnego. W ramach inwestycji projektowany jest most przez Wartę w północnej części Poznania.

Koszt budowy nowej drogi to szacunkowo 1,5 mld zł. Dotychczas przeprowadzone prace projektowe kosztowały powiat poznański i województwo wielkopolskie ok. 800 tys. zł.



POWIAT
POZNAŃSKI

Klimat sprzyja rowerzystom

Wzdłuż niemal każdej nowej powiatowej inwestycji drogowej powstaje ścieżka rowerowa. To już w regionie standard, wiemy bowiem, że coraz więcej mieszkańców korzysta z tej formy transportu, ze względu na jej dogodność, dostępność infrastruktury (węzły przesiadkowe, parkingi) oraz aspekty ekologiczne, zdrowotne czy turystyczne. Ścieżki pozwalają dotrzeć do miejsca pracy, podjechać po zakupy, wybrać się na wycieczkę do lasu.

Z raportu Badania Klimatu Rowerowego 2020, ankiety obejmującej 49 samorządów z całego kraju, wynika, że

rowerzyści z metropolii Poznań są zadowoleni z warunków drogowych i chętnie wsiadają na jednoślady. Głównym zastrzeżeniem cyklistów było natomiast bezpieczeństwo i komfort wynikający ze stosunku innych użytkowników drogi, czy brak odpowiednich objazdów w toku prowadzonych prac remontowych.

Zbudowana na podstawie niemieckiej metodologii ankieta zawierała 37 pytań dotyczących ruchu rowerowego, społecznego postrzegania rowerzystów, infrastruktury, wygody przemieszczania się. Dodatkowe obszary tematyczne dotyczyły użytkowania dwóch kółek w czasie pandemii. Jeśli chodzi o duże miasta, tylko gdańscy i białostoccy cykliści lepiej niż poznaniacy oceniają swoją sytuację. Świetnie wypadł też Swarzędz, zajmując drugie miejsce w kategorii średnich samorządów. W metropolii Poznań klimat do jazdy rowerem najbardziej chwalił sobie w Tarnowie Podgórnym, Obornikach i Czerwonaku.

3,48 to średnia nota dla wszystkich pytań i całego badanego regionu – wypadła nieco słabiej niż ogólnopolski wynik 3,32 (w skali od 1 do 6, im niższa wartość, tym lepiej).

Stypendia dla prymusów

Wyjątkowo zdolna młodzież, świetna kadra nauczycielska i optymalne warunki do zdobywania wiedzy oraz umiejętności. Wspieramy środowisko szkolne doposażając, remontując, budując placówki tak, aby zapewnić młodym ludziom możliwość rozwoju talentów, dać szansę zaspokojenia głodu wiedzy czy nauki zawodu. Jednakże ich osiągnięcia i wyniki to wyłącznie ich własna zasługa. Jak co roku więc powiat poznański wyróżnił najzdolniejszych uczniów. 161 stypendystów Rady Powiatu oraz 34 laureatów nagrody starosty poznańskiego odbierze łącznie 430 tys. zł.

O stypendium Rady mogą ubiegać się uczniowie szkół, w których edukacja kończy się egzaminem maturalnym. Warunkiem jest uzyskanie średniej ocen

równej co najmniej 5,0 w poprzednim roku nauki. W roku szkolnym 2021/2022 wynik taki uzyskało aż 161 osób, którym szkoły wypłacą po 250 zł netto przez 10 miesięcy. Najwięcej prymusów uczy się w LO im. M. Kopernika w Puszczykowie (42 stypendia), ZS nr 1 im. Powstańców Wielkopolskich w Swarzędzu (32 stypendia) oraz ZS im. Gen. D. Chłapowskiego w Bolechowie (23 stypendia). A najwyższą średnią ocen uzyskali: Michał Pytel (5,80) i Patryk Jankowski (5,73) z ZS w Bolechowie oraz Damian Fechner (5,72) z ZS w Kórniku.

Natomiast nagrody starosty poznańskiego wręcza się za wybitne osiągnięcia w nauce oraz tytuł laureata w konkursach czy olimpiadach szczebla krajowego i międzynarodowego. Wyróżnienia te przyznaje się również kształcącym się w „branżówkach” za uzyskaną średnią ocen co najmniej 4,25 z przedmiotów zawodowych i 4,0 z ogólnokształcących. Warunkiem jest także wzorowe zachowanie oraz brak oceny niedostatecznej. Tym razem laury trafiły do 28 uczniów szkół branżowych, m.in. z Bolechowa, Swarzędza czy Mosiny, którzy otrzymali po 600 zł oraz 6 uczennic z zespołów szkół w Swarzędzu, Rokietnicy i w Bolechowie, dla których nagrody wyniosły od 900 do 3000 złotych.

Geodeci pod wrażeniem

Nowa siedziba Powiatowego Ośrodka Dokumentacji Geodezyjnej i Kartograficznej w Poznaniu działa dopiero kilka miesięcy, a już jest punktem odniesienia i wzorcem dla innych tego typu placówek w całej Polsce. W ramach współpracy samorządów PODGiK gościł przedstawicieli powiatów kartuskiego, świdnickiego oraz tatrzańskiego. Podczas wizyty na początku listopada geodeci z partnerskich powiatów mogli przyjrzeć się nowoczesnym warunkom pracy i obsługi klientów naszego Ośrodka oraz zapoznać się z praktycznymi rozwiązaniami codziennych wyzwań związanych z cyfryzacją systemów oraz zasobów geodezyjnych.

98% wniosków jest bowiem załatwianych za pomocą ośmiu różnych e-usług, a przypomnijmy, poznański PODGiK jest drugi w kraju, po Warszawie, co do liczby załatwianych spraw.

Na spacer do geoparku

Weszliśmy „Na drogę do pierwszego geoparku w Wielkopolsce”. Pod tym hasłem odbyło się spotkanie na rzecz powołania Geoparku Morasko – Poznański Przełom Warty. W inicjatywie mają uczestniczyć samorządy gmin powiatu poznańskiego oraz Poznania, przy współudziale Wydziału Nauk Geograficznych i Geologicznych Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu.

Na początku lat 90. UNESCO zainicjowało ideę tworzenia miejsc ochrony dziedzictwa geologicznego naszej planety, pozwalających łączyć przyrodę nieożywioną z tą ożywioną, jak i kulturą działalnością człowieka na przestrzeni dziejów. Lokalny geopark ma promować środowisko przyrodniczo-kulturowego środkowej Wielkopolski. Zdaniem specjalistów biorących udział w spotkaniu, nasz region jest najdalej na południe wysuniętym obszarem Europy, który przykryty został kontynentalnym lądolodem w okresie ostatniego wielkiego ochłodzenia klimatycznego. *Prof. UAM dr hab. Mirosław Makohonienko, dyrektor Instytutu Geoekologii i Geoinformacji oraz dr Przemysław Gonera z Biura Obsługi Wydziału Nauk Geograficznych i Geologicznych UAM wskazywali, że działalność tego „białego olbrzyma” wyrzeźbiła główne cechy ziemi wielkopolskiej, kształtując jej obraz. Geopark ukaże jego różnorodność i pozwoli wypromować najciekawsze krajobrazowo, geologicznie oraz historycznie miejsca.*

*Tomasz Łubiński,
Wicestarosta Poznański
Fot. Arch. T. Łubińskiego
Zapraszamy do odwiedzania
strony: powiat.poznan.pl*

Powiat Poznański w Gminie Dopiewo



Inwestycje

Przez Gminę Dopiewo przebiega 11 dróg powiatowych co stanowi 6,72% całej sieci dróg powiatowych. Sukcesywnie na tych drogach prowadzone są różnego rodzaju inwestycje. W ostatnim czasie wykonano remont drogi powiatowej 2412P na odcinku Konarzewo – Trzcielin; na długości 1,8km ułożono nową nawierzchnię, wykonano pobocza i zjazdy oraz malowanie poziome. Obecnie prowadzone są prace związane z budową chodnika w miejscowości Zakrzewo w ciągu drogi powiatowej 2417P Zakrzewo – Dąbrówka na odcinku od skrzyżowania z drogą wojewódzką 307 do istniejącego chodnika na terenie gminy Tarnowo Podgórne. W celu oddzielenia ruchu pieszych od

nię, wykonano pobocza i zjazdy oraz malowanie poziome. Obecnie prowadzone są prace związane z budową chodnika w miejscowości Zakrzewo w ciągu drogi powiatowej 2417P Zakrzewo – Dąbrówka na odcinku od skrzyżowania z drogą wojewódzką 307 do istniejącego chodnika na terenie gminy Tarnowo Podgórne. W celu oddzielenia ruchu pieszych od



Wyremontowana droga powiatowa:
Konarzewo – Trzcielina



Budowa chodnika w Zakrzewie

ruchu komunikacyjnego zostanie wybudowany chodnik z kostki brukowej o szerokości 2 metrów. Zakończenie robót budowlanych zaplanowano na ten rok.

Zgodnie z obecną Wieloletnią Prognozą Finansową Powiatu Poznańskiego w 2022 r. przewidziano rozpoczęcie prac związanych z opracowaniem dokumentacji projektowej na przebudowę/rozbudowę drogi powiatowej nr 2401P

na odcinku Dopiewo – Palędzie oraz ul. Bukowskiej w Dopiewie. Natomiast na mocy przejęcia od Powiatu Poznańskiego zadań zarządzania odcinkami dróg powiatowych Gmina Dopiewo opracowuje dokumentację projektową budowy ścieżki pieszo-rowerowej na odcinku od skrzyżowania ul. Pocztovej z ul. Ojca Mariana Żelazka w Palędziu do ul. Lipo-

wej w Gołuskach. Gmina przygotowuje również dokumentację dotyczącą budowy chodnika wzdłuż ul. Plk. A. Kopy oraz ul. Środkowej w Trzcielinie, a także rozpoczyna prace związane z planowaną budową sygnalizacji świetlnej wraz ze stałą organizacją ruchu na odcinku ul. Szkolnej w Konarzewie, na wysokości Szkoły Podstawowej.

W ramach Rządowego Funduszu Polski Ład - Program Inwestycji Strategicznych ogłoszono wyniki pierwszego naboru. Na liście znalazł się wniosek Powiatu Poznańskiego dotyczący rozbudowy/przebudowy ul. Otuskiej w Buku, który otrzymał dofinansowanie w kwocie 3.990.000 zł.

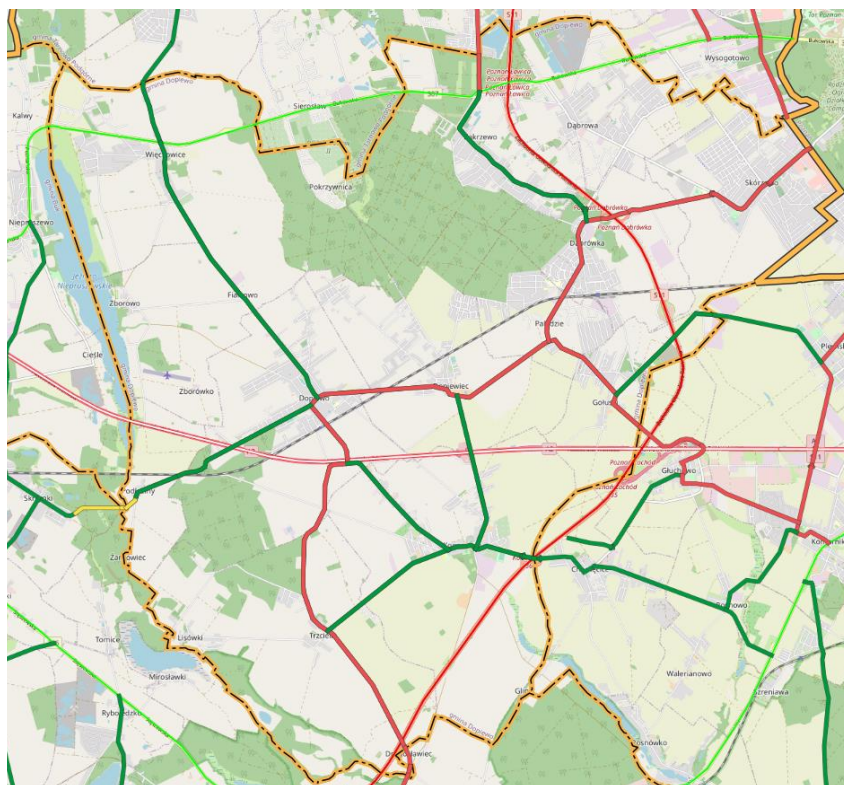
Powiat Poznański zgłosił również wniosek dotyczący przebudowy/rozbudowy ul. Poznańskiej w Dąbrówce. Zakres prac obejmował przebudowę czterech skrzyżowań (dwa rondo, lewoskręty), budowę chodnika, ścieżki pieszo-rowerowej, kanalizacji deszczowej, oświetlenia przejść dla pieszych z azylami i zatoki autobusowe. Niestety na to zadanie Powiat Poznański nie otrzymał dofinansowania.

Obecnie trwają prace nad konstruowaniem przyszłorocznego budżetu Powiatu Poznańskiego, w którym mam nadzieję znajdą się środki na przebudowę ul. Poznańskiej w Dąbrówce, której potrzebę wszyscy dostrzegamy.

Zimowe utrzymanie dróg powiatowych

Zimowym utrzymaniem dróg powiatowych na terenie Powiatu Poznańskiego kieruje Zarząd Dróg Powiatowych w Poznaniu. Utrzymuje drogi na terenie 17 Gmin wchodzących w skład Powiatu Poznańskiego. Do podstawowych zadań jakie prowadzą służby drogowe w ramach tych działań, zalicza się prace mające na celu zmniejszenie lub ograniczenie zakłóceń ruchu drogowego, wywołanych czynnikami atmosferycznymi, jak śliskość nawierzchni zimą oraz opady śniegu. Za zimowe utrzymanie dróg odpowiadają firmy wyłonione w przetargu. Przedsiębiorstwa te zostały zobligowane do zabezpieczenia niezbędnej ilości i rodzaju sprzętu oraz materiałów gwarantujących właściwe wykonanie zadań, dlatego na drogach mogą pojawiać się pługi piaskarki (piaskarki, solarki z pługiem śnieżnym) oraz pługi (pojazdy ciężarowe lub ciągniki z zamontowanym pługiem).

Przejezdne i odśnieżone drogi to jeden z podstawowych czynników bezpieczeństwa ruchu w okresie zimowym. Zasady prac prowadzonych przy zimo-



Oznaczenia na mapie:

- II standard
- III standard
- IV Standard

Mapa: Standardy zimowego utrzymania dróg

wym utrzymaniu dróg oraz technologia wynikają z obowiązujących standardów utrzymania oraz dopuszczalne odstępstwa od standardu w warunkach występowania opadów śniegu lub śliskości zimowej, jak również dopuszczalny maksymalny czas występowania tych odstępstw. Poszczególnym standardom przypisane są minimalne poziomy utrzymania powierzchni jezdni.

W sezonie zimowym 2021/2022 tj. od 15 października do 30 kwietnia na drogach powiatowych obowiązują określone standardy stanowiące o ważności danego odcinka i czasie reakcji służb:

II standard:

- drogi te stanowią główne połączenie powiatu z Poznaniem,
- jezdnie odśnieżona (może występować warstwa zajeżdżonego śniegu) – do czterech godzin od

ustania opadów,

- śliskość zlikwidowana na całej szerokości – do czterech godzin od wydania polecenia przez dyżurnego Zarządu Dróg Powiatowych w Poznaniu.

III standard:

- jezdnie odśnieżona (może występować warstwa zajeżdżonego śniegu) – do sześciu godzin od ustania opadów,
- śliskość zlikwidowana na całej szerokości – do sześciu godzin od wydania polecenia przez dyżurnego Zarządu Dróg Powiatowych w Poznaniu.

IV standard:

- to przeważnie drogi gruntowe, nieulepszone,
- jezdnie zaśnieżona, a odśnieżanie

prowadzone interwencyjne, w zależności od potrzeb.

Drogowcy są do zimy przygotowani, ale niezbędne jest również przygotowanie nas kierowców, dlatego należy skontrolować stan techniczny pojazdów i wymienić opony.

W sprawach zimowego utrzymania dróg można kontaktować się z Zarządem Dróg Powiatowych w Poznaniu w godzinach pracy pod numerem telefonu 61 859 34 30 oraz po godzinach pracy pod numerem 508 236 315.

Sławomir Skrzypczak, Radny Powiatu Poznańskiego oraz Prezes Zakładu Usług Komunalnych w Dopiewie Sp. z o.o.
Fot. i graf. Archiwum S. Skrzypczaka

Forum MOCY wielkopolskich OPS-ów

Efektom prawie rocznej pracy pracowników OPS Dopiewo, było powstanie 3.11.2021 Forum MOCY Ośrodków Pomocy Społecznej z Wielkopolski. Inicjatywę wsparł Regionalny Ośrodek Polityki Społecznej w Poznaniu. W pierwszym spotkaniu wzięli udział przedstawiciele 22 ośrodków.

Kreatorzy lokalnej polityki społecznej

Nowoczesna i profesjonalna pomoc społeczna nie może ograniczać się wyłącznie do działań o charakterze osłonowym. Ośrodek Pomocy Społecznej, realizujący jej zadania, nie może pełnić roli urzędu, którego głównym zadaniem jest przyznawanie świadczeń o charakterze materialnym.

- Wymogiem współczesności jest to, żeby instytucje pomocy społecznej, w tym w szczególności ośrodki pomocy społecznej, stały się kreatorem lokalnej polityki społecznej, ukierunkowanej nie tylko na rozwiązywanie problemów in-

dywidualnych osób i rodzin, ale również na uaktywnienie i rozwój społeczności lokalnych, w których te osoby i rodziny żyją - mówi Magdalena Popłońska-Kowalska Dyrektor OPS w Dopiewie.

MOC-owe środy

Od prawie roku Ośrodki Pomocy Społecznej spotykały się w formie zdalnej na MOC-owych środach. Potrzeba spotkań wynikała z konieczności realizacji przez OPS-y wielu nowych zadań, przed którymi stanęły w dobie pandemii. To był także znakomity czas na poznanie się kadry zarządzającej OPS-ami w Wielkopolsce.

- Pomimo faktu, że spotkania miały formę zdalną, stanowiły bardzo duże wsparcie zarówno merytoryczne, jak i psychologiczne dla kierowników i dyrektorów. Poczuliśmy prawdziwą MOC w sobie jako zespołe, czuliśmy, że jesteśmy RAZEM – mówi Magdalena Popłońska-Kowalska Dyrektor OPS w Dopiewie.



Każda MOC-owa środa poruszała konkretny temat ważny dla pracy Ośrodków Pomocy Społecznej - od realizacji zadań Ośrodków w czasie pandemii, obsługi klientów, wsparcia dla mieszkańców w sytuacji kwarantanny, zabezpieczenia seniorów, pracy pracowników socjalnych i asystentów rodzin w sytuacjach trudnych, po zarządzanie zespołem w dobie pandemii, określanie procedur, regulaminów, ocenę pracowniczą i zmiany w przepisach w zakresie pomocy społecznej oraz realizowanie projektów .

Forum to konieczność

- Na uwagę zasługuje aktywność członków Forum, która jest niezwykle cenna w czasie pandemii,



a więc w okresie przyjmowania przez Ośrodki nowych zadań. W czasie kryzysu praca socjalna wymaga specjalnej uwagi i organizacji pracy, a wsparcie w ramach Forum było i jest istotną kwestią – mówi Maria Świdurska Dyrektor OPS w Śremie.

Podczas spotkania, które odbyło się 3.11.2021 w Gminie Dopiewo, wszyscy obecni reprezentanci Ośrodków stwierdzili konieczność sformalizowania Forum.

W pierwszym oficjalnym posiedzeniu Forum wzięło udział 22 kierowników i dyrektorów z Wielkopolski oraz przedstawiciele Regionalnego Ośrodka Polityki Społecznej w Poznaniu. Forum zostało zawiązane pomiędzy: OPS Komorniki, GOPS Grodziec, GOPS Lipka, OPS Tuliszków, GOPS Zakrzewo, OPS Turek, CUS Rawicz, MGOPS Witkowo, GOPS Babiak, OPS Śrem, OPS Oborniki, MGOPS Pleszew, OPS Miłosław, OPS Opalenica, OPS Kórnik, OPS Swarzędz, OPS Sompolno, MGOPS Łobżenica, GOPS Gołuchów, OPS Buk, OPS Nekla, OPS Dopiewo.

Wybrana została Rada Forum w skład której weszli:

- Agnieszka Maciejowicz – Dyrektor OPS Swarzędz
- Tomasz Majewski - Dyrektor OPS Sompolno

- Maria Świdurska- Dyrektor OPS Śrem
- Magdalena Popłońska-Kowalska - Dyrektor OPS Dopiewo.

Standardy i siła przebicia

- W końcu powstała grupa przedstawicieli Ośrodków Pomocy Społecznej w Wielkopolsce, która powoli się formalizuje. Jestem pełen optymizmu, że będzie to dobre miejsce spotkań oraz miejsce rozwoju osobistego i zawodowego. Dzięki Forum będziemy mieć głos, siłę przebicia oraz realny wpływ na wprowadzanie jednolitych, wysokich standardów pracy socjalnej oraz innowacyjnych narzędzi pracy. To wszystko sprawi, że będziemy jeszcze lepszymi profesjonalistami, świadczącymi wysokiej jakości usługi społeczne, ukierunkowane na klienta i jego potrzeby. Forum to pewnego rodzaju grupa samopomocowa, gdzie wspieramy się, wymieniamy doświadczeniem w rozwiązywaniu różnorodnych, skomplikowanych spraw. Mamy świadomość, że na naszych barkach często nosimy ciężar podejmowania przez nas decyzji, a forum jest miejscem, gdzie możemy dzielić się swoimi obawami, problemami związanymi z naszą pracą - mówi Tomasz Majewski, Dyrektor OPS Sompolno.

Współpraca i sieć kontaktów

Celem Forum będzie praca nad rozwojem usług społecznych i pracy socjalnej na terenie województwa wielkopolskiego, a także wzmocnienie pozycji pomocy społecznej i kształtowanie wizerunku kadry, tworzenie grup wsparcia, wymiana doświadczeń, inicjowanie i nawiązywanie współpracy międzysektorowej, programowanie rozwoju regionu w kontekście pomocy społecznej, wpływanie na tworzenie prawa pomocy społecznej, PR sektora pomocy społecznej, podnoszenie umiejętności i poszerzanie wiedzy członków Forum.

- Forum to miejsce dla wszystkich zainteresowanych rozwojem pomocy społecznej. Miejsce wymiany myśli, pomysłów i marzeń, ale też naszych bolączek... Myślę, że poprzez Forum tworzy się sieć nowych kontaktów i współpracy - mówi Agnieszka Maciejowicz, Dyrektor Ośrodka Pomocy Społecznej w Swarzędzu.

OPS Dopiewo
Fot. Anna Szczęsna

(Po)MOC Społeczności Lokalnej

Rozwój społeczny Gminy Dopiewo – szczególnie w zakresie zwiększenia liczby mieszkańców w ostatnich latach znacząco wpłynął na konieczność poszukiwania nowych form wsparcia i zaspokojenia potrzeb lokalnej społeczności. Podstawą każdego działania służącego rozwiązywaniu problemów ludzi, a co za tym idzie – poprawie jakości ich życia jest właściwie zaplanowany proces wprowadzania zmian. W myśl zasady, że aktywizacja i rozwój lokalny dokonuje się siłami samej społeczności Ośrodek Pomocy Społecznej w Dopiewie uruchomił proces organizowania społeczności lokalnej – rozumiany jako praca środowiskowa polegająca na ulepszaniu i wzbogacaniu życia społecznego, wspomagająca jego rozwój, aktywizowanie, inspirowanie do pozytywnych zmian, przekształcanie zachowań i postaw ludzi zamieszkałych w tym środowisku.

Organizowanie społeczności lokalnej jest zarazem pracą dla społeczności, ze społecznością i w społeczności, rozwija poczucie wspólnoty oraz wyzwala tkwiące w tej wspólnoty siły, ale także odkrywa

istniejące potencjały. Obecnie w OPS zatrudniony jest pracownik socjalny – organizator społeczności lokalnej, występujący w roli animatora, organizatora i lokalnego planisty, który poprzez współpracę z mieszkańcami dokonuje diagnozy potrzeb społeczności lokalnej, rozpoznaje tkwiące w niej siły społeczne i potencjały a następnie towarzyszy i wspiera daną społeczność w procesie zmiany.

Istota pracy w społeczności lokalnej polega na wypracowaniu sieci powiązań i kontaktów pomiędzy ludźmi, aby zwiększyć ich pewność siebie co umożliwi łatwiejsze pokonywanie trudności i zaspokajanie potrzeb. Wspólne działanie stwarza bowiem możliwość rozwoju i pogłębiania wiedzy, tworzy przestrzeń dla budowania społeczeństwa obywatelskiego, dąży do upodmiotowienia ludzi i samopomocy. Organizowanie społeczności lokalnej ma zatem wymiar profilaktyczny.

W Gminie Dopiewo w okresie pandemii uwidoczniły się występujące problemy społeczne – związane ze skutkami



izolacji. W tym kontekście strategicznego znaczenia nabrała profilaktyka społeczna. Profilaktyka w społeczności lokalnej koncentruje się z reguły na organizowaniu współpracy różnych podmiotów instytucjonalnych lub tworzeniu instytucjonalnych form wsparcia, praktycznie nie występuje bezpośrednia mobilizacja mieszkańców. A przecież współdziałanie ludzi o podobnym poziomie determinacji w celu tworzenia warunków ograniczających lub zapobiegających zjawiskom zagrażającym stwarza możliwość skuteczniejszego oddziaływania.

Ośrodek Pomocy Społecznej w Dopiewie dostrzegając nowe wyzwania w tym zakresie realizuje zadanie pn. „Profilaktyka społecznościowa - przeciwdziałanie zachowaniom ryzykownym w oparciu o zasoby i potencjał

społeczności lokalnej”. Adresowane jest ono do pracowników socjalnych, lokalnych liderów oraz mieszkańców którzy chcą realizować działania z zakresu profilaktyki zachowań ryzykownych i organizowania społeczności lokalnych. W ramach realizacji projektu prowadzone są następujące zadania:

- Warsztaty organizowania społeczności lokalnej (skierowane do przedstawicieli instytucji, organizacji, podmiotów, działających na rzecz wspierania mieszkańców, przygotowujące uczestników do organizacji i zapewnienia warunków do integracji oraz współpracy międzypokoleniowej, zapewnienia warunków do budowania relacji i więzi międzysąsiedzkich, realizowania działań ukierunkowanych na podnoszenie wiedzy mieszkańców na temat społeczności i przestrzeni, w której żyją oraz działania na rzecz utożsamiania się z lokalną społecznością

- Mentoring procesów organizowania społeczności lokalnej, polegający na wspieraniu pracownika socjalnego i lokalnych liderów we wdrażaniu organizowania społeczności lokalnej w połączeniu z profilaktyką zachowań ryzykownych

- Organizacja i wdrożenie mikrograntów na działania profilaktyczne - polega na zorganizowaniu systemu mikrograntów, umożliwiającego dofinansowanie lokalnych inicjatyw, wydarzeń, kampanii. Poprzez uruchomienie systemu mikrograntów zostaną zorganizowane warunki do włączania mieszkańców w życie lokalnej społeczności, umożliwiające realizację działań wspierających profilaktykę zachowań ryzykownych oraz samodzielne działania na rzecz swojego miejsca zamieszkania.

W celu pobudzenia aktywności mieszkańców, stworzenia okazji do ich zaangażowania w życie własnych środowisk lokalnych (sąsiedztwa) OPS przystąpił także do realizacji projektu „Akademia Aktywności Lokalnej” realizowanego przez Fundację SYMEON finansowanego przez Narodowy Instytut Wolności - Centrum Rozwoju Społeczeństwa Obywatelskiego ze środków Programu NOWEFIO na lata 2021-2030. W ramach projektu mieszkańcy skorzystają z dofinansowania w formie mikrograntów na inicjatywy oddolne, których celem będzie szeroko rozumiana aktywizacja społeczności lokalnej, two-

wienie możliwości wspólnego działania w odpowiedzi na występujące w danej grupie potrzeby.

Zintegrowane i kompleksowe działania środowiskowe oparte na „ożywianiu społeczności lokalnej” stanowią innowacyjne podejście do rozwiązywania problemów społecznych poprzez uruchamianie mechanizmu „pomocy dla samopomocy”. Poprzez partycypację w życiu własnego środowiska lokalnego to właśnie Państwo – aktywni mieszkańcy zmieniacie swoje małe ojczyzny, przyczyniacie się do ich rozwoju i w pełniejszy sposób zaspakajacie własne potrzeby.

Jednocześnie zapraszamy do kontaktu z organizatorem społeczności lokalnych wszystkich, zainteresowanych realizowaniem działań w swoich środowiskach.

Daria Henicz-Popraw
Starszy Specjalista Pracy Socjalnej –
Organizator Społeczności Lokalnej
daria.henicz-poprava@opsdopiewo.pl
Tel. 607-100-153

Uzależnienia niszczą!

Buduj relację - chroń dziecko

Ośrodek Pomocy Społecznej w Dopiewie stworzył projekt „**Buduj relację - chroń dziecko. Uzależnienia niszczą!**” - skierowany do rodzin z Gminy Dopiewo, autorstwa psychologa Sylwii Sawickiej -Zduniak oraz Asystenta Rodziny Agnieszki Jasińskiej - Więckowskiej.

Jakie są cele programu?

- wzmocnienie więzi emocjonalnej rodziców z dziećmi,
- zwiększenie umiejętności wychowawczych oraz zmiana postaw wychowawczych rodziców, na takie, które będą zapobiegały lub minimalizowały wystąpienie zachowań problemowych / ryzykownych u dzieci i młodzieży,
- kształtowanie postaw rodzicielskich opartych na miłości, akceptacji, szacunku do siebie i innych,
- zdobycie umiejętności stawia-

nia jasnych wymagań i granic oraz komunikacji bez przemocy,

- uświadomienie rodzicom ich mocnych stron i zasobów.

Czym jest projekt?



To cykl 4 spotkań dedykowanych rodzicom. Spotkania przewidziane są w formie krótkiego omówienia tematu, ćwiczeń, debaty, odwołania do doświadczeń z własnego dzieciństwa, wymiany doświadczeń rodzicielskich między uczestnikami oraz tzw. pracy domowej, czyli praktycznego zastosowania w domu, w relacji z dzieckiem, nabytych w trakcie zajęć umiejętności. Zakończony opieką pracowników Ośrodka Pomocy Społecznej w Dopiewie - mentorów procesu zmiany.

Główny nacisk stawiany jest na więź, granice, komunikację i potrzeby, jako niezbędne do budowania zdrowej, szczęśliwej jednostki. Silna więź z rodzicami to jeden z czynników chroniących młode osoby przed zaangażowaniem się w ryzykowne sytuacje.

Uważny rodzic to taki, który buduje pogłębioną relację ze swoim dzieckiem. Jest ciekawy doświadczeń i opinii dziecka, jego uczuć, marzeń, pomysłów i tego, jak rozumie świat. Uważny rodzic obserwuje dziecko, próbuje zrozumieć jego potrzeby i przyczyny zachowania. Taką relację najlepiej budować z dzieckiem od samego początku, ale nigdy nie jest za późno, żeby zacząć ją rozwijać i umacniać.

Sylwia Sawicka-Zduniak
Agnieszka Jasińska-Więckowska

Powstaje Centrum Aktywności Lokalnej

Gmina Dopiewo przygotowuje się do rozpoczęcia działalności Centrum Aktywności Lokalnej „Przystanek Integracja”. Będzie ono miało swoją siedzibę i pomieszczenia do pracy na piętrze remontowanego obecnie budynku Dworca PKP w Pałędziu.

Miejsce to chcemy dedykować Państwu aktywności, integracji między pokoleniami, różnymi grupami społecznymi, nowymi mieszkańcami, a tymi którzy żyją tu od pokoleń. Dlatego CAL to przede wszystkim baza dla aktywności grup, organizacji, twórców projektów na terenie Gminy Dopiewo.

Takie miejsce ma zapewnić możliwość spotkań, tworzenia różnego typu grup obywatelskich, programów edukacyjnych i kulturalnych zmierzających do integracji.

Chcemy zebrać jak najwięcej opinii na temat możliwych form działalności, obszarów zainteresowań i gotowości do współpracy wykorzystując wszelkie możliwe kanały komunikacji, ponieważ to miejsce ma być kreowane przez Państwa z Państwem i dla Państwa.

Dlatego bardzo prosimy o wypełnienie ankiety, która pozwoli lepiej organizować działalność CAL „Przystanek Integracja”.

Ankieta dla mieszkańców

Do elektronicznego formularza ankiety można przejść za pośrednictwem gminnej strony internetowej: <https://dopiewo.pl/aktualnosci/2021-11-15/tworzymy-centrum-aktywnosci-lokalnej-wypelnij-ankiete>.

Pytania ankietowe:

1. Czy zdaniem Pani/Pana powstanie tak zdefiniowanego Centrum Aktywności Lokalnej – Przystanek Integracja to



2. Jakiego pomysłu? Jeśli tak, to prosimy o odpowiedź na kolejne pytania.
2. Jakie zasoby, środowiska (instytucje, organizacje, itp.) zdaniem Pani/a, powinny być wykorzystane do współpracy w Centrum Aktywności Lokalnej (CAL) – Przystanek Integracja (prosimy o wymienienie jakie)?
3. Jakie działania z mieszkańcami powinny być podejmowane w Centrum Aktywności Lokalnej – Przystanek Integracja?
4. Jakie formy współpracy- zdaniem Pana/Pani- są rzadko wykorzystywane i należałoby je rozpropagować?
5. Jak według Pani/Pana można promować CAL jako miejsce otwarte na działania z mieszkańcami?
6. Jakie formy współpracy/ przedsięwzięcia powinno się organizować w CAL we współpracy ze środowiskiem lokalnym? Proszę podać przykłady.
7. Jaką rolę w społeczności lokalnej Gminy Dopiewo powinno pełnić Centrum Aktywności Lokalnej?
8. Czy chciałaby Pani/Pan korzystać z tego miejsca?
9. Jeżeli tak w jakim charakterze?
 - a) uczestnika zajęć

- b) kreatora pomysłów
- c) organizatora zajęć

10. Czy jest Pani/Pan?
 - a) mieszkańcem, nie biorącym udziału w żadnych zajęciach, nie prowadzącym aktywności społecznej na terenie Gminy
 - b) mieszkańcem czynnie uczestniczącym w różnych aktywnościach proponowanych przez organizacje, stowarzyszenia, kluby sportowe
 - c) przedstawicielem organizacji inicjujących na terenie Gminy różne aktywności.

Będziemy wdzięczni za wypełnienie i przesłanie do nas ankiety w każdej możliwej formie – w postaci elektronicznej ankiety do wypełnienia łatwo znajdą Państwo na stronie internetowej Urzędu Gminy Dopiewo. - Ramka

Niech to będzie pierwszy krok do naszej współpracy!

Zespół Programowy CAL-Przystanek Integracja: Elżbieta Nowicka, Magdalena Popłońska-Kowalska, Zbigniew Mamys
 Fot. Michał Juskowiak

Konsultacje mają racje

Nowy regulamin konsultacji społecznych zatwierdzili na październikowej sesji radni Gminy Dopiewo. W sześciu rozdziałach znalazły się m.in. zasady, według których będzie można inicjować, zarządzać i prowadzić konsultacje. Mają one stwarzać mieszkańcom możliwości partycypowania w podejmowaniu znaczących decyzji, podnosić jakość współpracy urzędników z lokalną społecznością i tym samym wzmacniać wzajemne zaufanie. Najważniejsza jednak będzie praktyka.

Nie mają już prawdopodobnie w lokal-

nych samorządach miasta czy gminy, która nie prowadziła konsultacji społecznych i nie doceniałaby tego mechanizmu zarządzania. Ma on niewątpliwie zasadnicze znaczenie w prowadzeniu skutecznej komunikacji z mieszkańcami i budowania konsensusu w przypadku różnych rozwiązań i decyzji, które nie dla wszystkich i nie od razu muszą się wydawać korzystne, niezbędne czy będące na przykład wyborem mniejszego zła. Takie konsultacje to szansa dla urzędników, aby lepiej poznali potrzeby mieszkańców, mogli się zapoznać z ich argumentami na

rzecz różnych ważnych rozwiązań, nie od razu dostrzeganych z perspektywy dopiewskiego Urzędu Gminy. To również szansa na to, że lokalna społeczność będzie miała wpływ na istotne decyzje i poczucie współdziałania z samorządem. Z definicji samorządu zwiększa to też jej odpowiedzialność za losy gminy.

Do konsultacji trzeba dwojga

Idealnym podłożem dla udanych konsultacji jest wspólne przeświadczenie jej uczestników o potrzebie rozmów i możliwości wypracowania konsensusu.

Jeśli udaje się stworzyć taką atmosferę, jeśli strony mają świadomość, że konsultują dany problem po to, aby go rozwiązać, jeśli rozumieją wzajemne argumentacje, to jest to pierwszy ważny krok do tego, żeby ostatecznie wypracować dobre rozwiązanie. Często mieszkańcy, ale też przedstawiciele różnych organizacji, stowarzyszeń czy fundacji z własnej praktyki, długookresowych obserwacji czy wiedzy eksperckiej wnoszą do konsultacji bardzo konkretne propozycje rozwiązań. Praktyka pokazuje jednak, że nie zawsze wszyscy są zadowoleni z przyjętych w wyniku konsultacji decyzji. Wpływają na to często uwarunkowania związane z finansami, przepisami czy nadrzędnym interesem społecznym. Urząd Gminy to jednostka samorządu terytorialnego zobowiązana do przestrzegania dyscypliny finansowej. W dobie ograniczeń budżetowych narzucanych centralnie, Wójt wraz z zarządem musi dokonywać często trudnych wyborów – gdzie oszczędzać, komu zabrać, które projekty realizować od razu, które wstrzymać, w jakie inwestycje przesuwać środki itp. itd. Czasem nie tylko środki ograniczają możliwości podejmowania niektórych decyzji – ograniczenia mogą wynikać z lokalnej legislacji. I wreszcie rozwiązania, które poprawią komfort życia jednej grupie mieszkańców, mogą jednocześnie pogorszyć sytuację innych. To są uwarunkowania, które powinni brać pod uwagę wszyscy uczestnicy dyskusji konsultacyjnych.

Tak, więc idealną formułą są konsultacje społeczne prowadzone w przeświadczeniu, że ich wynik może mieć przynajmniej trzy rozwiązania: przyjęcie postulatów wnioskodawców, wypracowanie formuły kompromisowej i nieprzyjęcie tych postulatów w kontekście istotnych przeszkód. Jeśli natomiast odbywają się w oparciu o wysokie standardy, regulowane jasnym, przejrzystym regulaminem, w których tak urzędnicy, jak



i pozostali uczestnicy – bez względu na to, kto inicjuje potrzebę ich przeprowadzenia – mają świadomość wzajemnych potrzeb i ograniczeń, to możemy mieć pewność, że są istotą tego narzędzia w komunikacji i zarządzaniu gminą.

Metod jest wiele

Nikt do tej pory nie wymyślił i – zaryzykuję stwierdzenie – że już nie wymyśli bardziej satysfakcjonującej, absorbującej wiele aspektów komunikacji (argumentacja prezentowana na gorąco, ad hoc, emocje, mowa niewerbalna) metody prowadzenia konsultacji, jaką jest dyskusja w bezpośrednim kontakcie. To jednak we współczesnej dynamice kontaktów i sposobów przekazywania informacji tylko jedna z wielu form komunikacji i to dotyczy również konsultacji społecznych. Tak więc, tymi najbardziej znanymi i oczywistymi metodami są spotkania z mieszkańcami, które poprzedza akcja promocyjno-informacyjna. Mogą się one odbywać z udziałem ekspertów. Wykorzystywane też będą badania ankietowe, fokusowe i sondy, a także zapytania wykorzystujące media cyfrowe – stronę internetową, profile na portalach społecznościowych czy aplikacje mobilne. Dopiewski regulamin konsultacji społecznych przyjmuje też, że uczestnicy mogą wspólnie i w porozumieniu przyjmując inne jeszcze metody dla wypracowania pożądanego wyniku konsultacji.

Test w Pałędziu

Na przełomie września i października

odbyły się konsultacje społeczne w – nazwijmy to – formie testu w Pałędziu. Nieformalny wniosek (odbywały się jeszcze przed zatwierdzeniem uchwały w sprawie konsultacji społecznych w Gminie Dopiewo) zgłosiła do Wójta sołtys Pałędzia Agnieszka Grześkowiak. Przedmiotem konsultacji było wypracowanie wspólnej formuły i zasad korzystania ze świetlicy i zagospodarowania terenu wokół niej. Na konsultacjach zebrali się przedstawiciele organizacji korzystających do tej pory z tej bazy (kluby Wilki i Brave Beavers, Koło Gospodyń Wiejskich, OSP i sołtys). W trakcie dwóch spotkań uczestnicy przedstawili własne wyobrażenia na temat korzystania z obiektu, zagospodarowania wolnych terenów wokół, a także problemy związane z brakiem zaplecza dla sprzętu, który zgromadzili. W trakcie dyskusji i uzgodnień wspólnie zatwierdzony został grafik/kalendarz korzystania ze świetlicy, dodatkowy kontener, który służył będzie jako pomieszczenie magazynowe. Powstanie też plan zagospodarowania w ramach małej architektury, który uwzględni przestrzeń dla rekreacji i wiatę biesiadną.

Jak zapewniali mnie uczestnicy, to były konsultacje potrzebne i udane. Pozwoliły przede wszystkim usiąść przy jednym stole i zdać sobie sprawę wszystkim uczestnikom, że mają podobne wyobrażenia i poglądy dotyczące konkretnych rozwiązań. I – często – tak naprawdę – głównie o to chodzi. Rozmawiajmy, komunikujmy się, szukajmy wspólnych rozwiązań.

Zbigniew Mamys, Specjalista ds. Komunikacji i Inicjatyw Społecznych

*Fot. Michał Juskowiak
Regulamin Konsultacji Społecznych w Gminie Dopiewo jest dostępny w Biuletynie Informacji Publicznej Gminy Dopiewo - na stronie: <https://bip.dopiewo.pl/?a=14952>*

Żeby było słoneczniej

Konsultacje sąsiedzkie

Społeczna Rada Mieszkańców ul. Słonecznej w Konarzewie zorganizowała ognisko integracyjne. Celem spotkania, które odbyło się 25 września 2021 r. było budowanie zaangażowania i integracji mieszkańców ulicy Słonecznej – zarówno napływowych i mieszkających tu od wielu



lat. W spotkaniu uczestniczyła sołtys Konarzewa Hanka Antkowiak – Janaszak.

Spotkanie odbyło się w swobodnej atmosferze. Piekliśmy kielbaski i częstowaliśmy się przyniesionymi przez sąsiadów smakołykami, ale przede wszystkim rozmawialiśmy o planach, oczekiwaniach i o potrzebach naszej lokalnej społeczności - tych, które dotyczą nas mieszkańców ul. Słonecznej.

Napływ mieszkańców, zwiększona tym samym ilość samochodów i innych pojazdów powodują ogromny tuman kurzu na ul. Słonecznej, a w czasie deszczu strugę płynącej wody całą ulicą - ze względu na brak odprowadzenia deszczówki. Sytuację zmienić może wybrukowanie naszej ulicy. Zależy nam na tym, by modernizacja ulicy Słonecznej

w Konarzewie znalazła się w planach inwestycyjnych Gminy Dopiewo tak szybko, jak to możliwe. Otrzymaliśmy wsparcie w tej kwestii sołtys. Mamy nadzieję, że nasza ulica się zmieni.

*Andrzej Czajkowski,
Jarosław Banaś, Beata Jankowiak
Fot. Arch. SRM Konarzewa*

Wyniki Dopiewskiego Budżetu Obywatelskiego

„Bezpieczny Dopiewo”, „Doły Konarzewskie – wiata wypoczynkowa z infrastrukturą rowerową” i „Park Wiejski w Gołuskach – nowe ścieżki” - to zwycięskie projekty tegorocznej edycji Dopiewskiego Budżetu Obywatelskiego, które zostaną zrealizowane przez Gminę Dopiewo w 2022 r. W szóstej edycji DBO mieszkańcy Gminy Dopiewo oddali 8395, głosując na 9 projektów między 20 września a 19 października 2021 r.

O rozstrzygnięciu zdecydowały głosy ważne, których było 8283, w tym 6763 – oddanych drogą elektroniczną przez formularz na stronie dbo.dopiewo.pl i 1420 głosów „papierowych” - wrzuconych do urny w Urzędzie Gminy Dopiewo. W Gminie Dopiewo projekty rywalizują ze sobą w trzech grupach sołectw. Największa konkurencja była w grupie sołectw dużych, gdzie zgłoszono 4 projekty. W grupie sołectw średnich projekty były 3, a w grupie sołectw małych – tylko 2. Wyrównaniu szans w rywalizacji wewnątrzgrupowej służyły wskaźniki korygujące, dzięki czemu głosy oddane na projekty z mniejszych sołectw zyskały na sile, ale ich zastosowanie nie zmieniło kolejności.

Ponad połowę głosów ważnych, bo aż 5030 oddano na projekty grupy sołectw dużych, z czego na zwycięskie „Bezpieczne Dopiewo” 44% (2393 głosy). Zwycięzca z grupy sołectw średnich – projekt „Doły Konarzewskie - wiata wypoczynkowa z infrastrukturą rowerową” uzyskał ponad 45% głosów (1190). Lepszy wśród projektów z grupy sołectw małych okazał się „Park Wiejski w Gołuskach - nowe ścieżki”, na który oddano blisko 61% tej grupy (316).

Najbardziej zróżnicowane poparcie zyskało „Bezpieczne Dopiewo”, przewidujące zakup łodzi ratunkowej i 4 defibryla-

torów, a także przeszkolenie mieszkańców z udzielania pierwszej pomocy. Głosowali na ten projekt mieszkańcy z największej liczby miejscowości. Tak, jak w przypadku innych projektów przewaga poparcia z własnego sołectwa była bardzo wyraźna, tak tu jedynie 65% głosów oddali na ten projekt mieszkańcy Dopiewa, spośród pozostałych miejscowości ok. 13% z Dopiewca i ok.10% z Więckowic. Projekt był jednym z 3 projektów o relatywnie dużym „poparciu papierowym” w postaci głosów oddanych do urny – ok. 40% (większość projektów miała niemal 100% „poparcia elektronicznego”).

Komisyjne liczenie głosów odbyło się w dniach 20 i 21 października 2021 r.

Na zgłoszenie projektów mieszkańcy mieli 3 miesiące. Mogli oni to zrobić od 1 kwietnia do 30 czerwca 2021 r. Wśród projektów zakwalifikowanych do głosowania były: 4 w grupie dużych sołectw,

3 w grupie sołectw średnich i 2 w grupie sołectw małych. W puli DBO znajduje się 300 tys. zł. Projekty z sołectw dużych (Dąbrówka, Dopiewo, Skórzewo) musiały zmieścić się w przedziale kosztów od 50 tys. zł do 145 tys. zł. Projekty z sołectw średnich (Dąbrowa, Dopiewiec, Konarzewo, Pałędzie, Zakrzewo) – w przedziale od 25 tys. zł do 95 tys. zł. Dla sołectw małych - pod względem liczby mieszkańców (Gołuski, Trzcielina, Więckowice), przedział ten wynosił od 15 tys. zł do 60 tys. zł.

Klasyfikacja - miejsce i oddane głosy:

Grupa I: Dopiewo, Dąbrówka, Skórzewo (miejsce i oddane głosy):

- Bezpieczne Dopiewo 2021 - 2393
- Rowerowy Zawrót Głowy - 2225
- Łąki kwietne dla Dąbrówki i Skórzewa - 329

- Aktywuj zdrowie - bezpłatne zajęcia fitness na świeżym powietrzu - 83

Grupa II: Dąbrowa, Dopiewiec, Konarzewo, Pałędzie, Zakrzewo

- Doły Konarzewskie - wiata wypoczynkowa z infrastrukturą rowerową - 1190
- Plac zabaw „Za bramką” w Zakrzewie - 961
- Mały Alpinista - bezpieczne i wesołe miejsce do zabawy (doposażenie placu zabaw w Dopiewcu) - 482

Grupa III: Gołuski, Trzcielina, Więckowice

- Park Wiejski w Gołuskach - nowe ścieżki - 316
- Pumtrack w Trzcielinie! - rowerowy plac zabaw - 204

*Adam Mendrala
Graf. Michał Juskowiak*



Leśna ze złotym chodnikiem w Zakrzewie



Zakończyła się budowa ulicy Leśnej w Zakrzewie, łączącej ul. Niezlomnych z ul. Sportową. Za ponad 1,4 mln zł wybudowany został ponad 360-metrowy odcinek drogi, wraz z jednostronnym

chodnikiem z kostki brukowej w kolorze „złotym”, kanalizacją deszczową i kanałem technologicznym. Droga ma szerokość 5 m, chodnik zaś 2 m. Wykonawcą inwestycji dla Gminy Do-

piewo był IZBRUK Maciej Rybicki Zakład Ogólnobudowlany z Ciężenia.

MJ, fot. Michał Juskowiak

Elektroniczni strażnicy bezpieczeństwa



Dziesięć nowych wyświetlaczy prędkości zostało zamontowanych na ulicach sołectw: Dąbrowa, Dopiewo, Gołuski, Pałędzie i Skórzewo. To kolejne wysokiej jakości urządzenia mierzące prędkość jazdy, wyposażone w funkcję alarmowania w przypadku jej przekroczenia. Całkowity koszt inwestycji to ponad 120 tys. zł. Cały system został sfinansowany z budżetu Gminy Dopiewo.

Lokalizacje nowych wyświetlaczy:

- Dopiewo - ul. Więckowska, ul. Po-



- znańska, ul. Bukowska,
- Gołuski - ul. Szkolna, ul. Lipowa,
- Dąbrowa - ul. Leśna, ul. Szkolna,
- Pałędzie - ul. Poczтова,
- Skórzewo - ul. Kolejowa, ul. Ks. St.

Kozierowskiego.

W przyszłym roku system uzupełni wyświetlaczy w Dopiewcu, który stanie przy ul. Szkolnej. W ubiegłym roku zostało zamontowanych 8 wyświetlaczy w Dąbrowie - za środki wygrane w konkursie "Walczymy o Frekwencję" i Konarzewie - w ramach Dopiewskiego Budżetu Obywatelskiego.

Michał Juskowiak,

fot. M. Juskowiak, A. Mendrala

Fot. Michał Juskowiak

Szybciej z parkingu na peron



Nowe przejście połączyło niedawno parking Park & Ride na Zintegrowanym

Węźle Przesiadkowym w Dopiewie. Zostało ono zbudowane nad głębokim rowem. O 300 metrów mniej do pokonania mają korzystający z przejścia pasażerowie, którzy zaparkowali samochód na parking i zamierzają dalej podróżować pociągiem w kierunku Poznania.

Mieszkańcy i pracownicy okolicznych firm zyskali bezpieczne i bezpośrednie dojście do peronu nr 2. Nowe przejście ma dłu-

gość 13 metrów, jest oświetlone i skracając czas potrzebny na przejście na peron, z którego odjeżdżają pociągi. Dzięki niemu nie trzeba już chodzić na około przez rogatki.

Wykonawcą prac, sfinansowanych przez Gminę Dopiewo, była firma IVESTON sp. z o.o. Koszt inwestycji wyniósł: 137 tys. zł.

To nie jedyna zmiana na terenie stacji. We wrześniu PKP odmalowało całą infrastrukturę na terenie dworca kolejowego. Nową barwę zyskało opłotowanie, wiata i ławki.

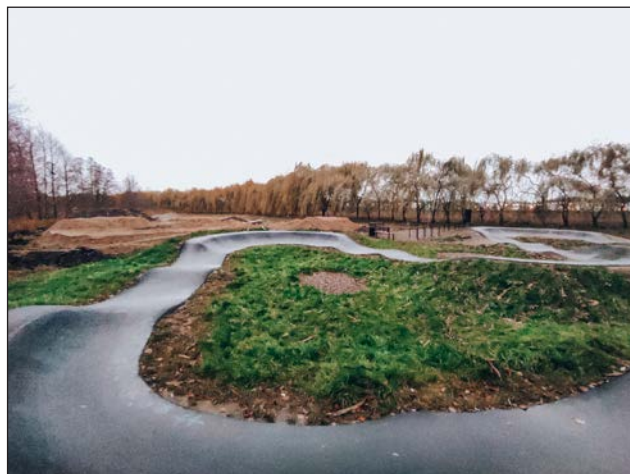
Tekst i fot. Michał Juskowiak

Pumptrack będzie większy



Trwają prace mające na celu rozbudowę Pumptracku w Dąbrówce. W sąsiedztwie toru powstanie też infrastruktura, która będzie służyła jego użytkownikom - długo wyczekiwane ławki i stojaki rowerowe. Nowy tor będzie miał długość 188 metrów i 7 profilowanych zakrętów. Wyrasta on obok toru o długości

73 m, który Gmina Dopiewo wybudowała w tym roku w ramach zgłoszonego przez mieszkańców projektu do Dopiewskiego Budżetu Obywatelskiego, który wygrał w grupie „sołectw dużych” w 2020 r. (z realizacją na 2021 r.). Łącz-



na długość pumptracku po rozbudowie wyniesie 261 m.

MJ, fot. M. Juskowiak

Kościelna wieża po remoncie



Zakończyła się pierwsza część remontu wieży kościoła w Skórzewie. Wymieniono też stolarkę drewnianą. Wartość inwestycji: 400 tys. zł. Parafia pw. św. Marcina i św. Wincentego Męczennika w Skórzewie pozyskała na to zadanie dotację w wysokości 180 tys. zł z Ministerstwa Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Sportu. Dodatkowo na wymianę głównych, przeszkolonych drzwi i drzwi dwuskrzydłowych bocznych kościoła, znajdujących się w sąsiedztwie wieży, Gmina Dopiewo przekazała dotację w wysokości 30 tys. zł. (koszt wynosi 66 tys. zł).

Wieża ma 45 metrów. W ramach tegorocznej modernizacji oczyszczona została i uzupełniona cegła klinkierowa i spoiny. Naprawiono i otynkowano ele-



wację oraz gzymsy. Zamontowano nowe parapety z blachy oraz wymienione zostały 3 duże okna z zamontowaną siatką zabezpieczającą przed ptakami.

Trochę historii

Pierwsze informacje o świątyni w tej miejscowości pochodzą z 1300 r., ale obecny budynek kościoła w Skórzewie stanął w latach 1927 – 1929. Inicjatorem jego budowy był ks. S. Kozierowski, patron jednej ze skórzewskich ulic. Trzynawowy kościół w stylu mieszanym ma kształt krzyża, ma sklepienie łukowe w nawie głównej i beczkowe w nawach bocznych. Jest długi na 45 m i szeroki

na ponad 20 m. Budynek, który służył parafianom wcześniej, musiał zostać rozebrany ze względu na zły stan techniczny. Regularne naprawy i konserwacje pozwalają wydłużyć okres użytkowania budynku. Mijamy nadzieję, że dzięki przeprowadzonym i zaplanowanym pracom kościół w Skórzewie, będący charakterystycznym obiektem architektonicznym największej miejscowości Gminy Dopiewo, zachowa świetność jak najdłużej.

MJ, AM, fot. Michał Juskowiak

Rozwiń działalność gospodarczą z LGD Źródło

Na przełomie lat 2021/2022 Stowarzyszenie – Lokalna Grupa Działania „Źródło” planuje ogłosić nabór wniosków na działania w zakresie rozwijania działalności gospodarczej. Kwota przewidziana dla naboru wynosi ok. 225 000 zł.

O pomoc mogą ubiegać się przedsiębiorcy, którzy na terenie gmin Buk, Dopiewo lub Stęszew prowadzą mikro- lub małe przedsiębiorstwo od co najmniej 365 dni (w ciągu ostatnich 3 lat). W ramach poddziałania można uzyskać refundacje do 70% poniesionych kosztów na rozwinięcie działalności gospodarczej, maksymalnie do kwoty 100 000 zł, albo refundację do 50 % poniesionych kosztów, nie więcej niż 25 000 zł. W pierwszym wypadku, po zrealizowaniu operacji przedsiębiorca zobowiązany jest do utworzenia co najmniej jednego etatu i utrzymania go do momentu, gdy upłyną 3 lata od daty dokonania płatności ostatecznej. W drugim przypadku, możliwe jest wnioskowanie o środki bez konieczności tworzenia etatu.

Pieniądze pozyskane z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020 można przeznaczyć między innymi na:

- zakup robót budowlanych lub usług,
- zakup lub rozwój oprogramowania komputerowego oraz zakupu patentów, licencji lub wynagrodzeń za przeniesienie autorskich praw majątkowych lub znaków towarowych,
- zakup nowych maszyn lub wyposażenia,
- zakup środków transportu, z wyłączeniem zakupu samochodów osobowych przeznaczonych do przewozu mniej niż 8 osób łącznie z kierowcą, (30% pozostałych kosztów kwalifikowanych),
- podatek od towarów i usług (gdy wnioskodawca nie ma możliwości odzyskania podatku).

Wnioskowanie o środki możliwe jest wyłącznie w miejscu i terminie wskazanym w ogłoszeniu o naborze wniosków, które zostanie zamieszczone na stronie LGD na 14 dni przed naborem. Wnioski podlegają ocenie przez Radę LGD zgodnie z kryteriami wyboru operacji. Dofinansowanie mogą otrzymać najlepiej ocenione projekty w ramach naboru, do przewidzianego limitu środków. Przed przystąpieniem do naboru pracownicy biura LGD „Źródło” będą prowadzili w każdej gminie bezpłatne szkolenia w zakresie przygotowania dokumentacji projektowej oraz spotkania doradcze w siedzibie stowarzyszenia.

Lokalna Grupa Działania „Źródło”
www.lgzrodlo.pl



Kronika Straży Gminnej

395 zdarzeń odnotowali w dzienniku służby strażnicy gminni z Dopiewa w październiku 2021 r. Pouczono 46 osób, wylegitymowano 55, a na 12 nałożono mandaty karne.

Najwięcej wśród październikowych zdarzeń było kontroli porządkowych - 171 (nielegalne porzucanie śmieci, dopełnienie obowiązku złożenia deklaracji o wysokości opłat za gospodarowanie odpadami, utrzymanie porządku na placach zabaw i w obiektach użyteczności publicznej, spalanie substancji i paliw niedozwolonych, podłączenie posesji do kanalizacji).

Prawie o połowę mniej było kontroli ruchu drogowego – 94 (prawidłowość

parkowania, zajęcie pasa drogowego, weryfikacja zgłoszeń o porzuconych pojazdach, tonaż pojazdów ciężarowych i prędkość pojazdów osobowych – działania prewencyjne).

Nieco mniej od nich było kontroli bezpieczeństwa - 81 (obiekty komunalne i miejsca spożywania alkoholu, grupowanie osób młodocianych i nieletnich na boiskach szkolnych, placach zabaw itp., związane z epidemią).

Interwencje związane ze zwierzętami były 54.

Wybrane interwencje

- Dąbrówka, ul. Brzozowa: ujawnienie nielegalnego wysypiska śmieci.

Sprawcę ustalono i ukarano mandatem.

- Zakrzewo, ul. Długa: niedopełnienie obowiązku złożenia deklaracji o wysokości opłat za gospodarowanie odpadami. Sprawcę ukarano mandatem.
- Dopiewo, ul. Konarzewska: niedopełnienie obowiązku sprawowania nadzoru nad psem. Sprawcę ukarano mandatem.
- Gołuski, ul. Szkolna: spalanie substancji niedozwolonych. Sprawcę ukarano mandatem.

*Adam Półtorczyk,
Komendant Straży
Gminnej w Dopiewie*

Kronika Ochotniczej Straży Pożarnej

OSP Dopiewo

9-10.10.2021 - Warsztaty poszukiwawczo-ratowniczo pod okiem Anny Hermińskiej (JRS Skarbimierz) - przewodniczki psów ratowniczych i trenerki zespołów poszukiwawczych w terenie i na gruzach. W warsztatach brali udział m.in. druhowie z GPR OSP KSRG Dopiewo, a także zespo-

ły z sekcji psów ratowniczych GRM PCK Bydgoszcz i osoby niezrzeszone.

10.10.2021 - Dopiewo, ul. Szkolna. Alarm odwołany.

11.10.2021 - Więckowice, skrzyżowanie ul. Gromadzkiej z DW 307. Wypadek drogowy, 2 osoby poszkodowane.

17.10.2021 - Robakowo, ul. Poznańska gm. Kórnik. Pożar hali na terenie zakładu produkcyjnego.

18.10.2021 - Dopiewo, ul. Chabrowa. Pożar śmietnika na prywatnej posesji.

21.10.2021 - Sierosław, ul. Polanka. Zasilanie urzędu podtrzymującego życie.

21.10.2021 - Dopiewo, ul. Polna. Drzewo pochylone nad parkingiem.

21-22.10.2021 - Usunięcie powalonych drzew: Zborowo, ul. Plażowa, Dą-



brówka, ul. Komornicka, Drwesa, ul. Świerkowa, Chomęcice, ul. Polna, Trzcielina, droga na Dopiewo.

- 23.10.2021 - Droga Dopiewo – Trzcielina. Pęknięte drzewo i zwisająca gałąź.
- 23.10.2021 - Podłoziny, Leśniczówka. Drzewo przechylone nad budynkiem mieszkalnym.
- 29.10.2021 - Trasa S5, węzeł Konarzewo - kierunek Wrocław. Kolidacja z udziałem samochodu osobowego.
- 29.10.2021 - Więckowice, ul. Klonowa. Usunięcie gniazda os.



OSP Pałędzie

- 5.10.2021 - Dąbrówka. Pożar słomy. Alarm fałszywy.
- 6.10.2021 - Dąbrówka, ul. Królewska. Zabezpieczenie lądowania LPR. Obława policyjna. Jedna osoba poszkodowana zabrana do szpitala.
- 6.10.2021 - Dąbrówka, ul. Królewska. Pomoc policji w oświetleniu terenu działań w trakcie prowadzonych czynności.
- 7.10.2021 - Skórzewo, ul. Poznańska. Monitoring przeciwpożarowy. Brak zagrożenia.
- 7.10.2021 - Skórzewo, ul. Poznańska. Usunięcie gniazda owadów z elewacji budynku mieszkalnego.
- 9.10.2021 - S11 Dąbrówka. Wypadek dwóch samochodów dostawczych. Trzy osoby poszkodowane, w tym dwie zabrane do szpitala.

- 13.10.2021 - Dąbrówka, ul. Poznańska. Dachowanie samochodu osobowego. Brak osób poszkodowanych.
- 13.10.2021 - Dąbrówka, ul. Kasztanowa. Usunięcie gniazda os z budynku mieszkalnego.
- 15.10.2021 - Pałędzie, ul. Leśna. Udzielenie kwalifikowanej pierwszej pomocy przed przyjazdem ZRM. Pomoc ZRM w transporcie pacjenta.
- 15.10.2021 - Dąbrówka, ul. Lipowa. Usunięcie gniazda owadów z budynku przedszkola.
- 21.10.2021 - Usunięcie powalonych drzew: Dąbrówka, ul. Poprzeczna i Gołuski, ul. Szkolna.
- 22.10.2021 - Gołuski, ul. Szkolna. Zwisająca gałąź nad drogą.
- 23.10.2021 - Skórzewo, ul. Nizinna. Pochylone drzewo.
- 25.10.2021 - Dopiewiec, ul. Śródkowa. Pomoc Zespołowi Ratownictwa Medycznego w transporcie pacjenta.
- 26.10.2021 - Dąbrówka, ul. Poznańska. Kolidacja dwóch samochodów osobowych.
- 30.10.2021 - Żarnowiec. Dwa zastępy, w tym quad z naszej jednostki brały udział w zabezpieczeniu imprezy - Duathlon Żarnowiec.

OSP Zakrzewo

- 1.10.2021 - Skórzewo ul. Poznańska/Rzemieślnicza. Plama oleju.
- 5.10.2021 - Dąbrówka. Pożar słomy - alarm fałszywy.
- 5.10.2021 - Zakrzewo DW 307. Dachowanie samochodu osobowego. Jedna osoba poszkodowana. 6.10.2021 - Dąbrówka, ul. Królewska. Zabezpieczenie lądowanie LPR. Jedna osoba poszkodowana zabrana do szpitala.
- 7.10.2021 - Skórzewo, ul. Poznańska. Monitoring przeciwpożarowy.
- 7.10.2021 - Skórzewo ul. Skrajna. Pożar - alarm fałszywy.
- 9.10.2021 - Trasa S-11. Wypadek dwóch samochodów osobowych. 3 osoby poszkodowane, 2 osoby zabrane do szpitala.
- 10.10.2021 - w naszym „Domu Strażaka” odbyły się „drzwi otwarte”. Odwiedziło nas prawie 300 osób.

Każdy mógł zwiedzić naszą jednostkę, zapoznać się z sprzętem strażackim, a najmłodsi wizytatorzy mogli dowiedzieć się i na własne oczy zobaczyć na czym polega praca strażaka. Zorganizowaliśmy dla nich również konkurs plastyczny „Mój przyjaciel Strażak”, w którym wzięło udział 60 dzieci. Każdy wykazał się talentem artystycznym, a zwycięzców wyłoniliśmy dzięki zaangażowaniu rodziców w pozyskiwanie „lajków”



pod pracami na naszym profilu na Facebooku. Zwycięzcami rysunkowej rywalizacji zostali: Adam - lat 6, Oskar - lat 7, Franek lat 3. Wyróżnienia otrzymali: Stasiu - lat 4, Helena - lat 6 Wszystkim laureatom serdecznie gratulujemy.

- 20.10.2021 - Dąbrówka, ul. Bukszpanowa. Pomoc policji w otwarciu mieszkania.
- 21.10.2021 - Sierosław - Przeźmierowo - Zakrzewo. Usuwanie skutków nawałnicy.
- 23.10.2021 - Skórzewo, ul. Nizinna. Powalone drzewo.
- 26.10.2021 - Dąbrówka, ul. Poznańska. Wypadek dwóch samochodów osobowych. Jedna osoba poszkodowana.



- 20.10.2021 - Udział w pokazie oraz ćwiczeniach na terenie Przedszkola w Skórzewie
- 30.10.2021 - Udział w zabezpieczeniu imprezy - Duathlon Żarnowiec.

Beata Spychala, na podstawie informacji jednostek OSP w Dopiewie, Pałędziu i Zakrzewie,

fot. Arch. OSP

Sołectwa tworzą strategie rozwoju

Przedstawiciele pięciu sołectw, biorących udział w Programie „Wielkopolska Odnowa Wsi 2020+”, odbyli dwudniowe warsztaty z moderatorami odnowy wsi Urzędu Marszałkowskiego Województwa Wielkopolskiego w Poznaniu - 16 i 18.11.2021 r. Spotkania te były następstwem przeprowadzonych przez moderatorów pod koniec października wizji terenowych w poszczególnych sołectwach. Warsztaty zorganizowano w Gminnym Ośrodku Sportu i Rekreacji w Dopiewie.

Obecnie w Programie „Wielkopolska Odnowa Wsi 2020+” udział bierze 5 sołectw z Gminy Dopiewo. Sołectwa Więckowice, Pałędzie i Dopiewiec przystąpiły do programu już w 2011 r, natomiast sołectwa Konarzewo i Dopiewo zostały do niego zgłoszone w tym roku - na podstawie uchwały Rady Gminy Dopiewo XXXIV/434/21 z 27 września 2021 r.

Jedną z misji programu „Wielkopolska Odnowa Wsi 2020+” jest, aby uczestniczące w nim sołectwa posiadały spójne strategie rozwoju. Powstają one etapowo pod kierunkiem moderatorów odnowy wsi z UMWW. Pierwszym etapem ich tworzenia były przeprowadzone warsztaty z udziałem przedstawicieli „Grup Odnowy Wsi”, ich liderów, sołtysów i mieszkańców aktywnie uczestniczących w życiu lokalnych społeczności.

Strategie, które zostaną wypracowane dla poszczególnych sołectw, obejmują



okres pięcioletni, określają słabe i mocne strony wsi sołeckich oraz programy krótko- i długookresowego rozwoju. Mają być one wyrazem potrzeb mieszkańców, zbiorem planów i zamierzeń, precyzując sposoby i pomysły rozwoju, identyfikując problemy dotyczące poszczególne wsie, wyznaczają cele do realizacji oraz propo-

nują pomysły na to, jak osiągnąć założone cele.

Strategie rozwoju są wymagane jako załączniki do wniosków przy ubieganiu się o środki w ramach konkursów ogłaszanych przez Urząd Marszałkowski Województwa Wielkopolskiego w Poznaniu tj. „Pięknieje wielkopolska wieś” czy „Odnowa Wsi szansą dla aktywnych sołectw”.

Opracowane dokumenty strategiczne zostaną przekazane do akceptacji Urzędu Marszałkowskiego Województwa Wielkopolskiego oraz przyjęte uchwałami zebrań wiejskich i Rady Gminy.

*Tekst i fot. Milena Wolna
Referat Promocji i Rozwoju Gminy
Urzędu Gminy Dopiewo*

Pałędzie wśród liderów



Na zdjęciu - od lewej: Jarosław Maciejewski - Prezes Stowarzyszenia Sołtysów Woj. Wlkp. i Wiceprzewodniczący Sejmiku Woj. Wlkp., Paweł Jazy - Zastępca Wójta Gminy Dopiewo, Agnieszka Grześkowiak - Sołtys Pałędzie, Krzysztof Grabowski - Wicemarszałek Województwa Wielkopolskiego

Sołectwo Pałędzie zostało wyróżnione podczas uroczystej gali „Liderzy Wielkopolskiej Odnowy Wsi – Aktywna Wieś Wielkopolska”, którą 10 listopada 2021 r. zorganizował Urząd Marszałkowski Województwa Wielkopolskiego, we współpracy z Gminą Kiszkowo. Była to piąta edycja konkursu „Aktywna Wieś Wielkopolska” realizowanego w ramach samorządowego programu „Wielkopolska Odnowa Wsi 2020+.” i jedno z pięciu pandemicznych spotkań, na które zaproszono sołtysów uczestniczących sołectw i przedstawicieli samorządów.

Nagrody sołtysom, wyróżniającym się w 2020 r. szczególną aktywnością w działaniach na rzecz odnowy i rozwoju wsi, wręczył Wicemarszałek Województwa Wielkopolskiego - Krzysztof Grabowski. W Kiszkowie uhonorowano

14 sołectw. Pamiątkową statuetkę dla Pałędzia odebrała Agnieszka Grzeškowiak - sołtys tej miejscowości.

Galę uświetnił koncert polskich pieśni patriotycznych w wykonaniu Scholii Liturgicznej „Millenium” ze Sławna pod dyktando Patryka Gadzińskiego i występy solowe młodych wykonawców. Wystąpił też zespół Estrada Regionalna „Równica” z Ustronia. Artyści zachwycili tańcem, pieśniami i strojami góralskimi.

Program „Wielkopolska Odnowa Wsi”

funkcjonuje od 11 lat. Obecnie uczestniczy w nim 1879 sołectw, które mają na koncie 1700 zrealizowanych projektów za 35 mln zł. Spośród 11 sołectw z Gminy Dopiewo od początku uczestniczą w programie: Dopiewiec, Pałędzie i Więckowice, a od tego roku Dopiewo i Konarzewo.

*Tekst i fot: Maria Bąk
Referat Promocji i Rozwoju Gminy
Urzędu Gminy Dopiewo*



- Uczestniczę w programie od początku. Dzięki pozyskanemu dofinansowaniu dużo udało się zrobić dla mojego sołectwa. Zakupiliśmy w ramach kolejnych projektów ławo - stoły biesiadne, urządzenia siłowni zewnętrznej, stragany wystawowe i wyposażenie kuchni. Najbardziej zadowolona jestem z boiska do koszykówki, które powstało koło świetlicy wiejskiej, gdzie mieszkańcy spotykają się i aktywnie spędzają czas. Środki, jakie pozyskaliśmy pozwoliły zrobić więcej dla lokalnej społeczności, która z efektów zrealizowanych projektów chętnie korzysta – mówi Agnieszka Grzeškowiak, sołtys Pałędzia.

AM

Jest praca!

Urząd Gminy Dopiewo poszukuje podinspektora ds. inwestycji drogowych w Referacie Inwestycji i Gospodarki Komunalnej

Zainteresowani mogą aplikować do 10 grudnia. Więcej w Biuletynie Informacji Publicznej Gminy Dopiewo – www.bip.dopiewo.pl w zakładce „Nabory na wolne stanowiska urzędnicze”: <https://bip.dopiewo.pl/?c=317>.

Jednocześnie informujemy, że na stronie www.dopiewo.pl w zakładce „Oferty pracy” publikujemy na bieżąco ogłoszenia o pracę firm z Gminy Dopiewo i okolic, które poszukują pracowników: <https://dopiewo.pl/praca>. Szukających pracy i szukających pracowników zachęcamy do korzystania z tej platformy informacyjnej. Umieszczenie ogłoszeń jest na niej bezpłatne.

Kolorowy - daltoński tydzień

Istne szaleństwo koloru zapanowało w Zespole Szkolno – Przedszkolnym w Więckowicach w jeden z październikowych tygodni. Szkoła realizuje założenia

i ich opiekunami plan tygodnia obfitował w wydarzenia – każde związane z konkretnym kolorem. Czerwony poniedziałek rozpoczęło zdrowym

nia, które prowadziły ich do głównego hasła gry. Szkołę odwiedziło też Mobilne laboratorium, które zorganizowało pokazy i doświadczenia z wodą w roli głównej, w których uczestniczyli oczywiście uczniowie. Dzień zielony dotyczył ekologii i skończył się pokazem mody,



Planu Daltońskiego, którego zadaniem jest stworzenie dzieciom jak najlepszych warunków rozwoju osobistego i intelektualnego. System daltoński ma na celu naukę samodzielności, umiejętność rozwiązywania problemów i kształci kompetencje kluczowe. Zadaniem nauczycieli jest kierowanie rozwojem dziecka poprzez podanie mu konkretnych przykładów, wspieranie jego kreatywności i samodzielności. Kolorowy tydzień był tego najlepszym przykładem.

Zaplanowany zgodnie z daltońskimi założeniami, wspólnie z uczniami

śniadaniem, potem uczniowie wzięli udział w warsztatach prowadzonych przez ogród ekologiczny Gładysiaków „Rumiane jabłuszko”, w których mogli spróbować ekologicznego soku, zrobić zdrowe lizaki i dowiedzieć się wszystkiego na temat jabłek. Kolejne dni to kolor niebieski, który w całości dotyczył wody, jej roli w życiu człowieka i naszej planety. Odbyła się gra terenowa, w której uczniowie rozwiązywali zadania matematyczne i polonistyczne o tematyce wody. Uczyli się ze sobą współpracować, rozwiązywać samodzielnie zada-

w których ubrania wykonano w całości z materiałów z recyklingu. Dniem żółtym rządziły pszczoły. Odbyły się warsztaty z pszczelarzem i uczniowie dowiedzieli się jak ważne są te owady w życiu całej planety. W dniu pomarańczowym szkolny korytarz zamienił się w targ samych wspaniałości. Uczniowie z rodzicami i nauczycielami przygotowali potrawy i rękodzieło, które sprzedawali sami uczniowie. Pieniądze ze sprzedaży przekazano Radzie Rodziców, by mogli wykorzystać je na przyszłe potrzeby

uczniów.

Jak wiadomo nauka poprzez zabawę i doświadczenia jest najlepszym rozwiązaniem dla przekazywania wiedzy. Uczestnictwo uczniów w planowaniu działań skłania do efektywniejszej pracy i refleksji samego dziecka. Kolorowy tydzień sprawił, że uczniowie mogli w nieco odmienniejszej formie zdobywać

wiedzę, a współdziałał w planowaniu i organizowaniu wydarzeń uczył ich odpowiedzialności oraz współpracy. Daltońskie działania są przykładem, że szkoła może wyglądać zupełnie inaczej, a wiedza przekazywana w taki sposób jest chętniej przyswajana i zapamiętywana. Szereg działań, które podejmuje szkoła w Więckowicach ma na celu zamianę

szkoły i przedszkola w certyfikowaną placówkę daltońską, w której dobro, kreatywność i umiejętności ucznia stawiane są na pierwszym miejscu.

*Marta Adamczyk,
Paulina Ciszewska, ZSP Więckowice
Fot. ZSP Więckowice*

Zaprojektuj świąteczną czekoladę

Poznańskie Muzeum Czekolady zaprosiło wszystkie klasy ze szkół Gminy Dopiewo do udziału w konkursie polegającym na wykonaniu projektu świątecznej czekolady. Rywalizacja odbywać się będzie między klasami w ramach każdej ze szkół. Zwycięzca wewnątrz szkolnej rywalizacji, weźmie udział w warsztatach, które odbędą się w Muzeum Czekolady.

Klasy w czekoladzie

Co zrobić, by wygrać czekoladowe warsztaty? Wystarczy wykazać się aktywnością, wolą klasowej współpracy i inwencją twórczą. Udział w zabawie



może wziąć każda klasa, ale może zgłosić jedną pracę plastyczną, wykonaną dowolną techniką. Powinna ona przedstawiać projekt najpiękniejszej, ręcznie robionej czekolady na Święta Bożego



Narodzenia. Każdą pracę trzeba opisać danymi szkoły i klasy, aby łatwo zidentyfikować zwycięzcę. Pracę należy wysłać pocztą tradycyjną (listownie) do Muzeum Czekolady – adres: ul. Wrocławska 12, 61-838 Poznań. Na klasowe projekty Muzeum czeka do 20 grudnia tradycyjną. Laureaci konkursu zostaną poinformowani o zwycięstwie za pośrednictwem styczniowego „Czasu Dopiewa”. Czekoladowe warsztaty ze zwyciężkami klasami zostaną przeprowadzone w lutym 2022 r. Najładniejsze czekoladowe prace będą prezentowane w sklepie Muzeum Czekolady i w „Czasie Dopiewa”.

Słodkie muzeum

Poznańskie Muzeum Czekolady powstało w 2015 r. i znajduje się na ul. Wrocławskiej przy Starym Rynku. Dzieci mogą tu swobodnie, bez ograniczeń wyrażać swoją kreatywność, radość i zdumienie w procesie tworzenia czekoladowych tabliczek. To nietypowa warsztatownia, gdzie można wyrazić prawdziwego siebie. Nie chcemy narzucać szkolnych wymogów wobec dziecka. Chcemy by czas spędzony w muzeum dzieci wspominały przyjemnie, czując że to był ich czas, mimo że jest to lekcja muzealna lecz wiedza przemyciona jest w bardzo przystępny i namacalny sposób wraz z zapachami i smakami.

Nie tylko dla dzieci

Na początku muzeum było skierowane tylko dla szkół i przedszkoli, ale szybko okazało się, że jest ciekawą propozycją również dla tych, którzy dzieciństwo mają już za sobą. odwiedzają je firmy, osoby prywatne i turyści - szczególnie w sezonie letnim. Tu każdy dorosły może poczuć się jak dziecko.

Więcej niż ekspozycje

Po wielu latach warsztatów i pracy z czekoladą belgijską, bo tylko na takiej pracujemy, uznałam, że jesteśmy jako zespół gotowi do rozbudowania również czekoladowej manufaktury i sklepu



z ręcznie robionymi produktami z czekolady. Tu rozpoczęło się kreowanie i tworzenie produktów oraz realizowanie swoich pasji. Tak powstał całkiem duży sklep ze słodkimi produktami przy muzeum, który funkcjonuje również online. Rozwinęliśmy również warsztaty firmowe i wyjazdy do klienta.

Pomoc ze smakiem

Wybór padł na najlepszą belgijską markę z dwóch powodów. Pierwszy powód to niekwestionowane walory smakowe, wysoka jakość z bardzo dobrym składem i smakiem. Takiej czekolady nie można kupić w „sklepie obok”. Drugi powód to „cegiełka” dla dzieci z Ghany - stamtąd pochodzi ziarno do produkcji naszej czekolady, dlatego dzieci stamtąd

otrzymują wsparcie na budowę szkół i na zakup podręczników.

Joanna Szulc
Muzeum Czekolady
www.muzeumczekolady.edu.pl
Fot. Archiwum Muzeum Czekolady
<https://www.muzeumczekolady.edu.pl>

Przygotowania do WOŚP 2022



Wracamy do grania!

Szczep ZHP Dopiewo im. Powstańców Wielkopolskich, we współpracy z GBPiCK w Dopiewie, zarejestrował oficjalnie sztab nr 5210 na 30. Finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy.

Hasło jubileuszowego finału brzmi: Przejrzyj na oczy! Wzrok to najważniejszy zmysł człowieka. 30. Finał WOŚP zagra dla zapewnienia najwyższych standardów diagnostyki i leczenia wzroku u dzieci!

Gminny sztab WOŚP rozpoczął prace organizacyjne. Będzie o nich na bieżąco informować na profilu sztabowym na Facebooku – facebook.com/SztabWO-SPDopiewo

Potrzebni pomocnicy – mówią sztabowcy WOŚP z Dopiewa.

- Bez was niczego nie wskóramy dlatego serdecznie zapraszamy osoby chętne do dołączenia do nas i wsparcia zarówno w pracach organizacyjnych, programowych, logistycznych itp. itd. Wystarczy do nas napisać!

Wolontariusze! Zgłaszajcie się do nas! Rejestracja już trwa - gorąco zachęcamy do wzięcia udziału. Informację o wolontariacie znajdziecie na stronie:

<https://www.wosp.org.pl/final/dla-wolontariuszy> i oczywiście na naszym FB

Pamiętajcie, że liczba miejsc niestety jest ograniczona więc kto pierwszy, ten lepszy!

Równie gorąco zapraszamy przedsiębiorców i firmy do wsparcia zbiórki! Więcej informacji można znaleźć na stronie: <https://www.wosp.org.pl/wspieraj/firmy>

Cieszymy się, że po raz kolejny możemy być częścią wydarzenia, które miejmy nadzieję, że na stałe zagościła w naszych kalendarzach!

Bądźcie z nami i 30 stycznia 2022 roku razem z nami grajcie dla okulistyki dziecięcej!

Siema!

Sztab WOŚP w Dopiewie
Graf. WOŚP



Górá My

Rozmowa z Łukaszem Golcem i Pawłem Golcem z Golec uOrkiestry, która 12 grudnia 2021 r. wystąpi na Koncercie Gwiazdkowym Gminy Dopiewo.

Wylansowaliście sporo przebojów, które zna cała Polska - jak choćby: "Lornetka", „Crazy is my life”, „Ściernisko”, „Do Milówki wróć”, czy „Słodczyce”. Jaką macie receptę na przebój?

Łukasz Golec: - *Gdybyśmy znali ten sekret, pewnie każda nasza piosenka byłaby hitem.*

Paweł Golec: - *Nie ma uniwersalnej recepty. To wypadkowa wielu czynników. Przestrzeń jest przeladowana nowymi piosenkami i artystami, więc żeby powstał hit trzeba: talentu, umiejętności, szczęścia, osobowości i oryginalnego pomysłu na siebie, odpowiednich osób wokół i autentyczności.*

Bardziej lubicie kwaśnicę czy słodczyce?

P.G.: - *Jak słodczyce to tylko naturalne (śmiech).*

Ł.G.: - *Czyli ogóreczki kiszzone, śledzik no i kwaśniczka (śmiech).*

Utwór „Góra ty” z ostatniej płyty „Symphoethnic” wspiął się na wysokie miejsce na liście po-

pularności Waszych przebojów. W czym tkwi tajemnica sukcesu tej piosenki?

PG: - *Prawdopodobnie przyczyniło się do tego niebanalne połączenie trzech muzycznych języków. Zaprosiliśmy do współpracy bijącego rekordy popularności polskiego producenta Gromee'ego i charyzmatycznego rapera Bedoesa, z którym wcześniej nagraliśmy gościnnie utwór „Janosik”. Pod czujnym producentkim okiem Gromee'ego, góralskie wtręty skrzypcowe zostały połączone z dance'owym beatem, hip-hopowym trapem oraz intrygującymi wokalami Łukasza Golca i Bedoesa.*

ŁG: - *Myszę, że w dużej mierze do sukcesu przyczynił się tekst piosenki zachęcający do porzucenia tego, co dzieli i poszukiwania tego, co łączy. A to życiowa dewiza każdego artysty biorącego udział w projekcie. Bo jak wszyscy zgodnie podkreślamy, najważniejszy jest dialog, bez względu na różnice zdań.*

Ostatnia płyta Golec uOrkiestry pokazuje, że nie boicie się eksperymentów. Brzmi nowoczesnie, nie brak na niej góralskich akcentów i tego, do czego przyzwyczała nas uOrkiestra, ale słyhać też klubowe bity, czy orkiestrę symfoniczną.

Czy te zmiany wskazują kierunek, w którym powędrują bracia Golec ze swoją uOrkiestrą?

ŁG: - *Lubimy eksperymentować, jeśli chodzi o muzykę. Duch czasów nas niesie i na tej fali powstają nowe single, nad którymi obecnie pracujemy.*

PG: - *Kochamy nowoczesność w muzyce, nowe rozwiązania, brzmienia, efekty. To jest mega inspirujące, kiedy tworzysz i odkrywasz „nowe lądy”.*

ŁG: - *Uważam, że aby być ciągle atrakcyjnym dla słuchaczy, jak i dla siebie, trzeba śledzić trendy, jakimi rządzi się współczesna muzyka. A czas i publiczność i tak zweryfikuje naszą fascynację nowymi kierunkami.*

Bliskość gór wybrzmiewa z Waszych piosenek. Jak bardzo są one dla Was ważne? Czy moglibyście np. przeprowadzić się nad morze, grać i śpiewać szanty?

PG: - *Góry zawsze będą w naszym sercu, bez względu na to gdzie będziemy mieszkać. Tutaj wychowaliśmy się, przeniknęliśmy tą kulturą, sposobem myślenia i pewnie trudno byłoby nam zacząć śpiewać szanty. Pewnie z tego połączenia mogłoby wyjść szanty „po góralsku” (śmiech).*

ŁG: - *Góry które „wybrzmiewają” w naszych piosenkach, to obraz naszych*





przeżyć, wspomnień, wychowania, tradycji, postrzegania rzeczywistości, przywiązania do pewnych wartości, wolność i poczucie humoru. Zawsze kiedy wracam z koncertów do domu i widzę na horyzoncie góry, wiem, że jestem w domu. Dłuższe pobyty na równinach nie działają dobrze na moje samopoczucie.

Jakie jest Wasze ulubione miejsce w górach, które daje Wam energię do działania, pozwala zwolnić, odpocząć, zresetować się, zmienić formę obecności w świecie i wszechświecie?

ŁG.: - Takim miejscem jest mój dom z widokiem na Beskidy. Tutaj ładuję baterię, mimo że to miejsce mojej pracy. Studio Golec Fabryki znajduje się w dolnej kondygnacji mojego domu, co nie przeszkadza w tym, aby wyjść na taras i zachłystnąć się na chwilę widokiem gór.

PG.: - Dla mnie dom również jest takim miejscem, ale lubię też chodzić szlakami w najpiękniejsze miejsca Beskidów np. na Halę Lipowską, Rysiankę, Boraczą. Beskidy są tak urokliwe, że bez względu na to który szlak się wybierze, to zawsze można dotknąć piękna i mocy natury.

Przy okazji występów przed polonią słuchają Was również obcokrajowcy. Co im się podoba w Waszej muzyce, czerpiącej z góralskich korzeni i strumieni?

P.G.: - Pewnie podoba im się to, co nam podoba się w muzyce szkockiej, irlandzkiej czy rodem z Jamajki. Chodzi o oryginalność, egzotykę, rytmy, energię, instrumenty ludowe i połączenie etniczności z nowoczesnością.

Dziś Golec uOrkiestra ma ponad 22 lata i mnóstwo przebojów na koncie. Co czuliście, gdy w 2001 r. Prezydent George W. Bush, podczas wizyty w Polsce, posłużył się w przemówieniu cytatem z Waszej piosenki „Ściernisko”? Byliście wtedy młodym, zaledwie 2-letnim zespołem.

PG.: - To był pomysł jego doradców, którzy przygotowywali wizytę.

My dowiedzieliśmy się na 5 minut przed przemówieniem prezydenta w Warszawie, bo dziennikarze chwilę wcześniej otrzymali tekst przemówienia. Śp. Robert Leszczyński zadzwonił do mnie i powiedział „Słuchaj Paweł, odpal sobie telewizję i zaraz coś zobaczysz”. Byłem akurat u krawcowej i z niedowierzaniem obejrzałem wystąpienie... ale byliśmy mile zaskoczeni!

ŁG.: - W branży od razu zaczęto nas wypytywać – „Panowie, ile zapłaciliście za taką reklamę?” (śmiej). Naturalnie wzbudziło to zainteresowanie mediów i publiczności, bo nie zdarza się na co dzień, aby prezydent jednego z największych mocarstw cytował słowa piosenki jednego z polskich zespołów. Gratulacje napływały z różnych miejsc. Od tego czasu wielokrotnie graliśmy w Stanach w salach wypełnionych po brzegi – nie tylko przez Polonię, ale też zwykłych Amerykanów. To wydarzenie z pewnością przyczyniło się do popularyzacji piosenki i co za tym idzie naszego zespołu.

Zanim zaczęliście grać „na własne konto” pod tym szyldem Golec uOrkiestra, wyrastając na gwiazdę polskiej muzyki popularnej, wspieraliście grą innych artystów i odnajdywaliście się w projektach jazzowych. Jak wspominać ten okres artystycznego życia z perspektywy doświadczeń? Jesteście zadowoleni z tego, gdzie dziś jako artyści jesteście i z tego, co udało Wam się wspólnie do tej pory zrobić?

Ł.G.: - Pewnie gdyby nie te doświadczenia, nie byłibyśmy w tym miejscu w którym obecnie jesteśmy. To, że przez wiele lat graliśmy w różnych składach, zespołach, nagrywaliśmy jako muzycy sesyjni z największymi polskimi artystami, wzbogaciło nasz warsztat i umiejętności.

P.G.: - Przechodząc taką drogę, doszliśmy do miejsca, w którym zapragnęliśmy tworzyć własne projekty. Dzięki

doświadczeniom, które nabieraliśmy wcześniej, zdobyliśmy wiedzę, jak to zrobić. Niczego nie żałujemy, jesteśmy wdzięczni, że właśnie tak nas poprowadził los.

Jesteście do siebie fizycznie podobni, co u bliźniaków nie dziwi. Czy czymś się od siebie różnicie?

PG.: - Na całym świecie, nie ma dwóch takich samych osób. Każdy jest inny, mimo że jak w przypadku bliźniaków jednojajowych, identyczny. Dlatego to naturalne, że jednak różnimy się charakterami, upodobaniami, czasem nawet poglądami. Jesteśmy przecież dwoma osobnymi bytami.

ŁG.: - Akurat w naszym przypadku jest wiele rzeczy, które nas łączą, chociażby miłość do muzyki, sernika i dobrego humoru (śmiej).

Czy zdarzało się Wam wykorzystywać to podobieństwo - w szkole czy na studiach, zastępując się np. podczas odpowiedzi z przedmiotów, z których jeden z Was był lepszy? A może zdarzyło się to w innej życiowej sytuacji (takich możliwości zazdroszczą Wam nie-bliźniacy).

Ł.G.: - Powiem tak: nie nadużywaliśmy tej możliwości zbyt często, ale zdarzało się, w ramach pomocy braterskiej, jeden drugiemu „ratował skórę” [śmiej] W pewnym wieku szkolnym opanowaliśmy to do perfekcji.

P.G.: - I może sielanka trwałaby dłużej, gdyby nie nasz znajomy, który nie był wtajemniczony w ten niecny



plan. Nie mając pojęcia, że Łukasz odpowiadał za Pawła – zwrócił się do niego po imieniu i niestety nauczycielka się zorientowała. I wtedy skończyły się żarty (śmiech).

Jakie są Wasze plany muzyczne? Czy pracujecie nad kolejną płytą lub nowym projektem muzycznym?

ŁG: - Na ten moment cieszymy się wydaniem w ubiegłym roku dwupłyty albumem CD/DVD pt. „Symphoethnic”. Znalazły się na nim zupełnie nowe, premierowe piosenki i znane hity w nowych symfonicznych aranżacjach. To najnowsze nasze muzyczne dziecko i jednocześnie spełnienie marzeń i wizji jakie nas natchnęły przez ostatnie parę lat.

PG: - To niezwykle projekt, w którym na jednej scenie wystąpiło jednocześnie 100 muzyków, orkiestra symfoniczna Silesian Art Collective pod batutą Rafała Rozmusa, wyjątkowi artyści: Piotr Cugowski, Andrzej Lampert, Kuba Badach, Bedoes, Kuqe, Gromee, Krzysztof Trebunia-Tutka. Współpracy podjęli się także wirtuozi instrumentów etnicznych, flecista Marcin Rumiński oraz podhalański cymbalista Robert Czech, zjawiskowa grupa perkusyjna Wataha Drums oraz Orkiestra Ludowa i Żeńska Grupa Śpiewacza instruktorów i podopiecznych Fundacji Braci Golec.

ŁG: - Tworząc ten projekt, chcieliśmy przenieść słuchacza w inne muzyczne rejony, po to aby wzruszyć i ukazać szlachetność i bogactwo jakim jest brzmienie orkiestry symfonicznej w połączeniu z najbardziej pierwotnymi dźwiękami dud, cymbałów, trombit, rogów, etnicznych piszczałek czy fujar, skrzypiec góralskich i białych głosów.

PG: - Tutaj zgodnie współbrzmia: energetyczny, zadziorny folk, i elegancja, szlachetna klasyka, tworząc nową muzyczną jakość. Znajdziecie na niej także trochę rockowej zadziorności, liryki, klimatu Podhala i Beskidu, jazzowej improwizacji i klubowych bitów. Każdy dźwięk na tej płycie pięknymi obrazami obdarował Jacek Kościuszko, autor niesamowitych wizualizacji.

ŁG: - Nad albumem studyjnym pracujemy od jakiegoś czasu. Pandemia przerwała nam trochę plany i trochę



zdezaktualizowała teksty jakie już powstały, ale tak widocznie miało być. Mamy pomysły na kilka projektów, póki co pracujemy nad kolejnymi singlami. A teksty powstają - i takie z przymrużeniem oka, i takie z przekazem. Fajnie, kiedy nasze piosenki poruszają serca. Jeśli nasza twórczość pomaga komuś zapomnieć na chwilę o codziennych „problemach”, to utwierdza nas to w przekonaniu, że to co robimy ma sens.

Golec uOrkiestra jest nie tylko jednym z najbardziej rozpoznawalnych, ale i jednym z najbardziej świątecznych polskich zespołów. Macie w dorobku wydawnictwa z kolędami „po Waszemu”, którymi podbiliście serca Polaków, nie tylko w Polsce. Patrząc na kalendarz koncertowy – koncerty świąteczne to równie ważna część waszej artystycznej działalności. Okres świąteczno-noworoczny jest dla Was okresem pracowitym. Czy udaje Wam się odpocząć, zwolnić, nacieszyć się tą chwilą? Często życzymy sobie przecież nie tylko wesołych, czy zdrowych, ale i spokojnych Świąt.

P.G.: - Te święta, o ile nic się nie zmieni w naszym kalendarzu koncertowym, będą jedynymi trzema dniami

wolnymi w grudniu, więc pewnie spędzimy je odpoczywając, spędzając czas z rodziną i z najbliższymi. Po pandemii wiele koncertów z zeszłego roku jest przeniesione właśnie na okres grudnia i stycznia. Bardzo cieszy nas ten fakt, że publiczność domaga się naszej muzyki. Sami po okresie pandemicznym mamy odczucie stęsknienia, za żywą publicznością na koncertach w realu, a nie w wirtualnym świecie.

Czym są dla Was Święta Bożego Narodzenia?

ŁG: - Czasem umocnienia wiary, przypomnienia sobie, że gdyby nie narodziny Jezusa, pewnie nie byłoby świąt. To czas refleksji, ale też uwielbienia i dziękczynienia, za wszelkie dary, którymi obdarza nas Bóg.

Czy lubicie śpiewać kolędy w domach - dla samych siebie, w rodzinnym gronie, bez publiczności i sceny?

PG: - W naszych domach, to już tradycja, że po kolacji wigilijnej bierzemy kantyczkę do rąk i wyśpiewujemy kolędy, bez mikrofonów, sceny i publiczności.

ŁG: - Nie wyobrażam sobie świąt bez śpiewania kolęd w domu, pomimo tego, że w tym roku będziemy kolędownicami przez cały styczeń podczas trasy kolędowej z najnowszym projektem „Kolędownie z Janem Pawłem II” w największych polskich miastach, na które już zapraszamy.

Jakich przebojów Golec uOrkiestry i kolęd w Waszym wykonaniu z pewnością nie zabraknie podczas Koncertu Gwiazdkowego Gminy Dopiewo?

PG: - Na tym koncercie nie zabraknie największych naszych przebojów, aby rozgrzać i trochę roztańczyć dopiewską publiczność, ale nie zabraknie również kolęd, które mamy nadzieję, wprowadzą publiczność w świąteczny nastrój.

ŁG: - Gwarantujemy dobrą zabawę przy Golec uOrkiestrowych piosenkach, jak również ogrom wzruszeń zwłaszcza przy góralskich pastorałkach i niepowtarzalnych polskich kolędach.

Rozmawiał: Adam Mendrala
Fot. M. Sosna, Joanna Barchetto
/ Golec uOrkiestra

Odlotowe trio

Rozmowa z wokalistkami Singin' Birds - Joanną Czarkowską, Dominiką Kasprzycką-Galczyńską i Dominiką Dulny, które 12 grudnia 2021 r. wystąpią w Dopiewie na Koncercie Gwiazdkowym.

Czy rozpoczynając działalność pod szyldem „Singin' Birds” mieliście jakieś wzorce ze złotych lat swingu, które były dla Was odniesieniem?

- Tak, oczywiście, było ich mnóstwo. Znałyśmy Andrews Sisters, współczesne Puppini Sisters. Potem dowiedziałyśmy się, że zespoły żeńskie śpiewające w bliskiej harmonii, to cała tradycja w muzyce jazzowej. Cieszymy się, że możemy ją kontynuować, dodając nieco od siebie.

Dlaczego postawiliście na swing?

- Właściwie to pytanie powinno brzmieć: dlaczego między innymi postawiliście na swing. Bo to nie jest tak, że „zamykamy się” tylko w jednym gatunku. My bardziej swing postrzegamy jako pewnego rodzaju „feel”, który jest w każdej naszej piosence, oraz jako nastrój, który towarzyszy naszym piosenkom, a także nam samym na scenie. Po prostu czujemy, że tak nam gra w duszy. Natomiast nasze piosenki są także w stylistykach pop, rock'and'roll, samby i pokrewnych.

Zespół istnieje od 10 lat. Zdą-

żyliście się dobrze poznać. Tym, co Was łączy jest swing, a czym się różnicie?

- Łączy nas nie tylko swing. Łączy nas miłość do muzyki w ogóle! Łączy nas od jakiegoś czasu rodzicielstwo, wszystkie blaski i cienie z nim związane. Łączy nas podobne poczucie humoru, podejście do życia, do świata, do pracy. I, choć tych podobieństw jest bardzo dużo, wiele nas też różni. Mamy kompletnie inne charaktery, inne mocne i słabe strony, inne potrzeby. Często mamy odmienne zdanie. Ale zawsze udaje nam się znaleźć kompromis!

Jak narodziła się nazwa Singin' Birds? Dlaczego pojawiły się w niej ptaki a nie np. syreny? Nie wszystkie gatunki ptaków śpiewają. Czy konkretne gatunki były dla Was inspiracją? Nasze gminne maskotki to wilga i żuraw.

- Nazwę zaproponowała Dominika Dulny. Myślę sobie, że dziś, kiedy każda z nas jest mamą córki, byłaby szansa na śpiewające syreny lub nawet jednoróżce (śmiech). 10 lat temu na szczęście postawiliśmy na wdzięczne ptaszki.

W grudniu tego roku ma się ukazać Wasza trzecia płyta. Będzie ona płytą świąteczną. Uczestnicy „Koncertu Gwiazdkowego Gminy Dopiewo”, jako jedni z pierwszych,

będą mogli posłuchać tego materiału na żywo. Co się na tej płycie znajdzie: czy tylko Wasze własne utwory związane ze Świątami, czy również popularne kolędy lub „christmasowe” evergreeny w swingowych aranżacjach?

- Płyta, to przede wszystkim pastorałki z tekstami Wandy Chotomskiej i muzyką Teresy Niewiarowskiej, w naszych aranżacjach. Stanowią one znaczną część, bo aż dziesięć utworów. Dwa pozostałe, to nasze autorskie kompozycje.

Czy „Skrzydłata kolęda” i inne utwory udostępnione na YouTube są zapowiedzią tej płyty? Czy pandemia miała wpływ na pracę nad nią i premierę?

- Zdecydowanie pandemia nas zatrzymała i była bezpośrednią przyczyną stworzenia tej płyty. Koncert na YT powstał dzięki stypendium „Kultura w sieci” przeznaczonego dla artystów w czasie pandemii. Często było tak, że ilość pracy przy koncertach, próbach nie dawała nam czasu, by zająć się materiałem na nową płytę. Utwory, które wykonaliśmy podczas koncertu online, są zapowiedzią płyty, choć na płycie oczywiście znajdzie się ich więcej. Natomiast „Piosenkę zimową” można usłyszeć na poprzedniej płycie „Swing and Roll”.

Lubicie swing, czyli muzykę lat



30 i 40, ale nie stronicie też od późniejszego bigbitu czy swingowych przeróbek znanych współczesnych przebojów - polskich i zagranicznych. Jak dobieracie repertuar na koncerty i na płyty?

- To zawsze jest burzliwy proces. Każdy z nas ma trochę inną wrażliwość, inne upodobania muzyczne. Ale na pewno wszyscy jesteśmy zgodni w tym, że utwory, po które sięgamy, muszą mieć dobry, ciekawy tekst i niebanalną warstwę muzyczną. Jeśli chodzi o koncerty, to ostatnio mamy tak zwaną klęskę urodzaju – nasz repertuar rozrósł się tak bardzo, że czasem ciężko się zdecydować (śmiech). Staramy się dopasować go wtedy do charakteru imprezy, miejsca, publiczności. Natomiast płyty, choć nie brakuje na nich coverów, traktujemy bardziej autorsko. Nawet jeśli bierzemy na warsztat czyjąś piosenkę, zależy nam, aby nasza wersja była naprawdę NASZA, wyjątkowa i niepowtarzalna. Nie mamy jednego sprawdzonego klucza, według którego wybieramy nowe piosenki. No, może poza tym, że zawsze trzeba do pomysłu przekonać Marcina, naszego pianistę, bo to on może się zbuntować i nie chceć jakiegoś utworu zaaranżować.

Co decyduje o tym, że dana piosenka jest „swingowo użyteczna”? Czy wystarczy, że większości z zespołu się ona po prostu podoba, żeby rozpocząć eksperyment?

- Neeee... Wystarczy, że jedna osoba jest wystarczająco zdeterminowana, by przekonać do swojego pomysłu resztę. Wydaje nam się, że w naszym przypadku piosenka musi być nie tyle swingowo, co „triowo” użyteczna. Kompozycja musi dać się w ciekawy sposób zharmonizować na trzy głosy, no i nie ruszymy utworu, który ma kiepski tekst.

Zdarzyło się Wam wziąć na warsztat piosenkę, która okazała się odporna na retro metamorfozę? Któraś sprawiła Wam wyjątkowo dużo kłopotów?

- Tak, mamy na koncie takie doświadczenie. Marcin i Dominika Dulny pracowali kiedyś nad zaaranżowaniem utworu „Kryzysowa narzeczona” z repertuaru Lady Pank. Bardzo długo dumali, ale... nie wyszło. Jeszcze nie wyszło, bo możliwe, że do tego pomysłu wrócimy.

Jaka część repertuaru to Wasze własne piosenki? Sami piszecie teksty, muzykę.

- Trudno dokładnie powiedzieć, co do procenta, natomiast na pewno nasze piosenki zajmują największą miejscę w naszych sercach i myślach. Lubimy



je wykonywać najbardziej i zawsze towarzyszy nam dreszcz emocji podczas ich wykonywania – czy spotkają się one z pozytywnym przyjęciem? Tutaj dodam też, że w tworzeniu tekstów pomaga nam Agnieszka Filipkowska, a ostatnio także Adrianna Furmanik-Celejewska.

Zespół to nie tylko trio wokalne, ale i muzycy. Kto rządzi - śpiewające Panie czy grający Panowie?

- To zależy w jakiej kwestii. A tak poważnie... Zawsze bardzo mocno podkreślamy, że Singin' Birds, to nie tylko trzy wokale. Bez naszych muzyków, którzy zawsze towarzyszą nam na scenie, nie byłoby tej energii, tego brzmienia. Nie byłoby tego zespołu. Jeśli chodzi o samo dowodzenie, to od muzycznej strony objął je, wspomniany już przez nas, Marcin Piękos, który oprócz grania na fortepianie, zajmuje się aranżacją utworów. To on swoje i nasze pomysły muzyczne przelewa na nuty, które potem łączą się w całość. Ciężko jednak stwierdzić kto rządzi... Chyba wszyscy znają to powiedzenie o głowie (rodziny) i szyi.

Jakie są Wasze plany wydaw-

nicze i koncertowe. Czy myślicie już o kolejnych projektach?

- Na ten moment skupiamy się głównie na najnowszym albumie „Skrzydłata kolęda”, którego premiera dosłownie za chwilę. Chociaż Marcin, kiedy zakończył wszystkie nagraniowe prace nad pastoralkami powiedział: Możemy się brać za czwartą płytę. Plany koncertowe niestety konsekwentnie krzyżuje nam pandemia, więc nie jest ich tyle, ile byśmy sobie życzyli. Ale wierzymy, że przyjdą lepsze czasy. Ogromnie tęsknimy za sceną i publicznością, dlatego już nie możemy się doczekać koncertu w Dopiewie!

Wiele uroku Waszemu śpiewaniu dodaje retro wygląd. Czy Wasze szafy z ciuchami na koncerty wypełniają stylisci, czy same tworzycie kreacje?

- Od początku w kwestii stylizacji większość rzeczy robimy same. Dziś w modzie jest w zasadzie wszystko, ale jak zaczęłyśmy, to nie było łatwo. Sporo rzeczy szyłyśmy na miarę. Zdarzyło nam się raz czy dwa skorzystać z pomocy stylisty. Na koncerty przygotowujemy





się w całości samodzielnie. Natomiast przy sesjach zdjęciowych i teledyskach korzystamy z pomocy i talentów makijażystek i fryzjerów.

Czy styl retro przenika do Waszego życia pozaartystycznego?

- Styl retro wymagalby tak naprawdę od nas życia w stylu slow. Żeby zrobić taki makijaż czy fryzurę potrzeba sporo czasu, a my jesteśmy pracującymi matkami i ojcami, więc czasu na siebie mamy mało. Jednak niezmiennie jest to, że wszyscy dalej najbardziej lubimy słuchać kompozycji z minionych dekad.

Zespół Singin' Birds występował na Festiwalu w Opolu i w telewizyjnych show. Co dały Wam te doświadczenia?

- Tego typu występy są niewątpliwie świetną okazją do pokazania się szerszej publiczności, co potem realnie przekłada się na przykład na ilość koncertów. Występ w „Must Be The Music”, choć wcale nie dotarliśmy do finału, zakończył się podpisaniem kontraktu z wytwórnią i nagraniem debiutanckiego albumu, więc można powiedzieć, że pozwolił nam spełnić marzenia. Poza tym każdy występ, niezależnie czy na małej scenie, czy w wielkim telewizyjnym show, uczy nas czegoś nowego. Doświadczenie pokazało nam już, że koncerty i wszelkie występy na żywo są, jak sama nazwa wskazuje, bardzo żywe i naprawdę można spodziewać się wszystkiego i na wszystko trzeba być przygotowanym. Z historii koncertowych powstałaby niezła książka.

Swing to także taniec. Często zdarza Wam się grać i śpiewać do tańca – na zyskujących popular-

ność potańcówkach, czy wolicie, jak publiczność skupiona jest na tym, co się dzieje na scenie?

- Wszystko zależy od charakteru imprezy. Koncerty kameralne, podczas których w niedużych salach publiczność siedzi zasłuchana, są magiczne i mamy do nich ogromny sentyment. Natomiast kochamy też potańcówki! Bardzo cieszy nas, że w Polsce rośnie popularność tańców swingowych, coraz więcej jest szkół lindy hop i ludzi, którzy szerzą tę wielką radość zabawy przy swingu. My także postanowiłyśmy podszkolić się w tańcu i podczas potańcówek włączamy się do znanych układów tanecznych.

Zdarza Wam się regularnie koncertować w Niemczech (a może i innych krajach). Czy niemiecka publiczność jest bardziej „rozuśnana” swingiem od publiczności krajowej? Czy są jakieś różnice – w podejściu, odbiorze, reakcji.

- Na pewno muzyka swingowa, czy też jazzowa w ogóle, jest dużo bardziej popularna u naszych zachodnich sąsiadów, nie tylko w Niemczech. To daje więcej możliwości koncertowania. Poza tym zauważyliśmy, że bardzo aktywni w uczestniczeniu w kulturalnych wydarzeniach są tam seniorzy. Fajnie byłoby to zaszczerpić w naszych seniorach.

Koncert Singin' Birds w Dopiewie będzie mieszanką piosenek świątecznych i przebojów muzyki rozrywkowej - zaśpiewanych i zagranych tak, jakbyśmy wehikułem czasu przenieśli się do innej epoki. Czego mogą się spodziewać uczestnicy koncertu? Jakich utwo-

rów nie zabraknie? Czy swing jest świąteczny?

- Swing jest chyba najbardziej świąteczną muzyką, jaką można sobie wyobrazić. To jedyny czas w roku, kiedy trafia do tzw. „mainstreamu”. W reklamach, radiach często słychać świąteczne przeboje Franka Sinatry, Nat King Cole'a. Takich utworów oczywiście nie zabraknie na koncercie w Dopiewie, ale w tym roku postawiliśmy szczególnie na polskie pastoralki autorstwa Wandy Chotomskiej i Teresy Niewiarowskiej w naszych aranżacjach oraz na nasze zimowo-świąteczne, autorskie piosenki. Wszystko to za sprawą nowej płyty Singin' Birds „Skrzydłata kołęda”, której premierę zaplanowaliśmy na 3 grudnia. Będzie swingowo, ale też nastrojowo.

Czym są dla Was Święta? Czy wolicie spędzać je rodzinnie w domach, czy preferujecie świąteczne wyjazdy?

- Święta to Rodzina! Uwielbiamy ten czas, choć pewnie każdy z nas spędza go nieco inaczej. Zawsze opowiadamy sobie rodzinne anegdoty, dyskutujemy co u kogo jest na stole, jakie mamy rodzinne tradycje. I w zasadzie ten temat co roku jest niewyczerpany. Przez kilka pierwszych lat organizowaliśmy sobie nawet Wigilię zespołową. W międzyczasie, jak urodziły nam się dzieci, zrobiło się nas więcej, a czasu jakby mniej. Ale może kiedyś jeszcze uda nam się wrócić do tej tradycji.

Rozmawiał: Adam Mendrala
Fot. Arch. Singin' Birds

Dzień Niepodległości w gminie Dopiewo

Główne uroczystości w Gminie Dopiewo, związane z Narodowym Dniem Niepodległości, tradycyjnie odbyły się w miejscu zwanym Kwaterą Siedmiu Grobów w Lasach Pałędzko – Zakrzewskich, o godz. 11. Wzięli w nich udział samorządowcy i mieszkańcy Gminy Dopiewo. Nie zabrakło też gości, z Poznania i okolicznych gmin, którzy postanowili oddać hołd walczącym o niepodległość na przestrzeni wieków w tym szczególnym miejscu. W lasach gminy Dopiewo w okresie II wojny światowej zamordowanych zostało przez niemieckiego okupanta do kilkunastu tysięcy Polaków, m.in. z poznańskiego Fortu VII.

Obchody rozpoczęło wspólne odspie-



wanie przez uczestników hymnu Polski, po którym przemawiał Wójt Gminy Dopiewo – Paweł Przepióra. Zanim proboszcz parafii w Zakrzewie – ks. Dariusz Piasecki rozpoczął mszę św. za Ojczyznę, delegacje złożyły wiązanki i znicze pod tablicą pamiątkową, obok której wartę pełnili strażnicy gminni i stały poczty

sztandarowe. Wśród delegacji, obok władz samorządowych, byli przedstawiciele szkół, straży pożarnej, harcerze. Poczty sztandarowe wystawili sołtysi, jednostki Ochotniczej Straży Pożarnej z Dopiewa, Pałędzia i Zakrzewa, szkoły podstawowe z Dąbrowy, Dopiewa, Konarzewa, Skórzewa i Więckowic. Oprawę muzyczną uroczystości zapewniła Orkiestra Dęta Gminy Dopiewo.

Przed obchodami w lesie, samorządowcy złożyli białe - czerwone wiązanki w innych miejscach pamięci na terenie Gminy Dopiewo: w Dopiewie - przed tablicą Powstańców Wielkopolskich na ścianie urzędu i przy głazie upamiętnia-

jącym „Bojowników walczących o niepodległość i wolność w latach 1918-1945” przed dworcem kolejowym, w Trzcielnie - przy głazie ppłk. Andrzeja Kopy - dowódcy oddziału powiatu zachodnio - poznańskiego w powstaniu lat 1918 - 1919, w Gołuskach - przy głazie postawionym na pamiątkę więźniów i jeńców obozu z okresu II wojny światowej oraz w Więckowicach - przy Pomniku Powstańców Wielkopolskich.

Adam Mendrala, fot. Urząd Gminy Dopiewo / AM, BS, MJ



Działyńscy w pałacu konarzewskim w XVIII w.



Konarzewo od połowy XVII w. do początku XIX w. było w rękach Radomickich. W 1649 r. zostało kupione przez wojewodę inowrocławskiego Hieronima Radomickiego od braci Jerzego i Gabriela Ostaszewskich oraz w 1654 r. od sufragana poznańskiego Jana Braneckiego. Syn Hieronima, Kazimierz Radomicki, kasztelan kaliski przekazał Konarzewo swojemu synowi Andrzejowi w 1682 r. Andrzej Radomicki (1660-1726), wojewoda kaliski, później poznański, wybudował okazały pałac w Konarzewie w latach 1689-1699.

Nagrobek Andrzej Radomickiego w formie sarkofagu znajduje się w krypcie kościoła konarzewskiego. Po jego śmierci, pałac przeszedł w ręce jego jedyne syna Jana Antoniego, starosty generalnego Wielkopolski, który zmarł 27 kwietnia 1728 r. w Lublinie (pochowany w Konarzewie). Jan Antoni z małżeństwa z Dorotą Bronisz posiadał dwóch synów zmarłych w dzieciństwie i dwie córki: Franciszkę, żonę Władysława Szol-

drskiego, wojewody inowrocławskiego i Annę, żonę Augustyna Działyńskiego.

Ślub Anny i Augustyna Działyńskiego miał miejsce w Konarzewie 1 października 1737 r. W wyniku podziału majątku pomiędzy siostrami Radomickimi, Konarzewo wraz z pałacem przeszło w ręce Anny, żony Augustyna Działyńskiego.

to: Dorota (1743-1763), żona Franciszka Czapskiego, podkomorzego chełmińskiego, Brygida (1746-1762), żona Michała Czapskiego, wojewody malborskiego, Nepomucena (1749-1779), żona Teodora Koźmińskiego, wojewodzica kaliskiego i Marianna (ur. 1751), żona Justyniana Hilzena, generała majora wojsk litewskich. Synowie: Józef Franciszek Ignacy (1754-1797), mąż Szczęsnej Woroniczowej, Szymon Tadeusz Ksawery (1756-1819), mąż Justyny Dzieduszyckiej. Syn tego ostatniego - Tytus Działyński (1796-1861)



Widok pałacu w Konarzewie, 2010 r.

Augustyn zmarł w Konarzewie 13 maja 1759 r, natomiast Anna wyszła powtórnie za mąż za Władysława Gurowskiego, marszałka nadwornego litewskiego. Zmarła ona w Poznaniu w pałacu Działyńskich 17 maja 1812 r. W Konarzewie urodziły się wszystkie dzieci Anny i Augustyna, a był ich czternaścioro. Wieku dorosłego dożyły jedynie 4 córki i 2 synów. Córki te

był założycielem Biblioteki Kórnickiej. Po śmierci Anny z Radomickich Gurowskiej I v. Działyńskiej Konarzewo przeszło prawem dziedziczenia na Działyńskich następnie na Dzieduszyckich, a potem na Czartoryskich.

Dr Piotr Dziembowski
Fot. Arch. P. Dziembowskiego

Niezwykłe losy zakonnicy z Pałędzia

Część druga

W latach 1939 – 1944 określano Lwów mianem królestwa spuszczonego z łańcucha zła. Mieszkańcy miasta żyli w ciągłym strachu i poczuciu zagrożenia. Inaczej niż na pozostałych terenach okupowanej Rzeczypospolitej poczucie to wynikało z istnienia trzech wrogów: Rosjan, Niemców, Ukraińców.

Okupacja niemiecka

22 czerwca 1941 r. Niemcy wypowiedziały wojnę Związkowi Radzieckiemu. W kilka dni po zajęciu miasta aresztowano 21 znanych lwowskich profesorów wraz z rodzinami (m.in. Tadeusz

Boy-Żeleński), a następnie strzałem w tył głowy bestialsko zamordowano. Rozstrzelania, wieszanie na szubienicach, aresztowania i głodzenia stały się codziennością pod niemiecką okupacją.

„Rosjanie odeszli, uciekali przez parkany, także z Kadeckiej. Nastąpiły nowe porządki, nowy dyrektor i zwolnienia z pracy. Przez jakiś czas dyrektorem była Ukrainka. Przy niej ja także zostałam zwolniona oraz inne siostry. Z mieszkania mnie także wyrzucili, bo zajął je nowy kucharz. Dla mnie już miejsca nie było, zostałam bez dachu nad głową. Niedaleko był blok przy ulicy Abrahamowiczów i tam zamieszkały

Pierwszą część „Niezwykłych losów” s. Józefy Szymkowiak opublikowaliśmy dwa numery temu - we wrześniowym numerze „Czasu Dopiewa (nr 95, ss. 27-29). Jak wiemy, bohaterka tej historii od 1921 r. przebywała we Lwowie we Wspólnocie Sióstr Franciszkanek Rodziny Maryi. Była tam, gdy wybuchła II wojna światowa.

nasze siostry wyrzucone z mieszkania na oddziale niemowląt. Przyjęła je do siebie Pani Romowa. I tam siostry mnie przyjęły, spałam na połowym łóżku. Przez pewien czas chodziłam na Kadecką i tam gotowałam obiady siostronom pracującym



Od lewej: Jolanta Szymkowiak - żona Kazimierza, Marianna Szymkowiak - wdowa po Walentym, Ewa Mączyńska - córka Felicji, siostra Józefa (imię zakonne Czesława) Szymkowiak, Maria Szymkowiak - żona Władysława, Pałędzie - Olszywka, sierpień 1968 r.

przy niemowlętach, ale to była praca nielegalna.

Musiałam znaleźć jakąś pracę, by się utrzymać i mieć wymagane dokumenty. Znalazłam pracę w restauracji prowadzonej przez Niemkę, ewangeliczkę. Tam została zatrudniona jedna z naszych wychowawczyń z Kadeckiej- świecka profesorka, koniecznie chciała żebym ja tam pracowała. Przyjęłam tę pracę, aby mieć dokument zatrudnienia, utrzymanie i coś zarobić dla siostr starszych, chorych i usuniętych z pracy z placówek wschodnich, które mieszkaly w domu generalnym i cierpiały dotkliwą biedę.

Pracowałam tam, jako kucharka



Parada Ukraińców na cześć przybyłego Hansa Franka, Lwów 1941 r



Rosyjskie NKWD podczas wycofywania się ze Lwowa zamordowało w trzy dni ok. 7 tys. więźniów, a tysiąc wysłało pieszo do Moskwy

dwa i pół roku przygotowując obiady i kolacje, na które przychodzili Niemcy, a także Polacy. Wyżywienie miałam w restauracji zaś pensje przekazywałam przełożonej generalnej. Czasem udało mi się na zapleczu wspomóc żywnością ubogich, a nawet ukrywających się Żydów. Około 15 siostr znalazło zatrudnienie w masarni Ronikera, gdzie hodowano

bekony i wyrabiano z nich przetwory mięsne i konserwy. Pracowali tam różni wybitni ludzie, by zdobyć środki utrzymania, kenkarty.”

„Ówczesnym hasłem Polaków było: Trzymajmy się – Niszczmy wroga. Dla Polaków były bardzo uszczuplone porcje żywnościowe i wiele cierpiało głód, więc każdy z pracowników w fabryce

kombinował tak, by wieczorem wychodzić z pracy i wziąć coś z żywności dla głodujących rodzin.

Na jesieni 1944 r. Niemcy pakowali konserwy i swoje rzeczy i wysłali na zachód..Kiedyś jeden z nich tak się wyraził: Gdybyśmy się tak odnosili do Polaków jak do Ukraińców nie mielibyśmy dziś wroga (wspomnienie siostry Blandzińskiej)”

Siostry Franciszki w czasie całej wojny odegrały przeogromną rolę w ratowaniu Żydów. W Lwowie udało się uratować wiele żydowskich dzieci, którym siostry wyszukiwały w księgach parafialnych zbliżone dane metrykalne, co ratowało je przed wywózką do obozów śmierci.

Wielkie dzieło pozostawiła matka generalna s. Matylda Getter, dzięki któ-

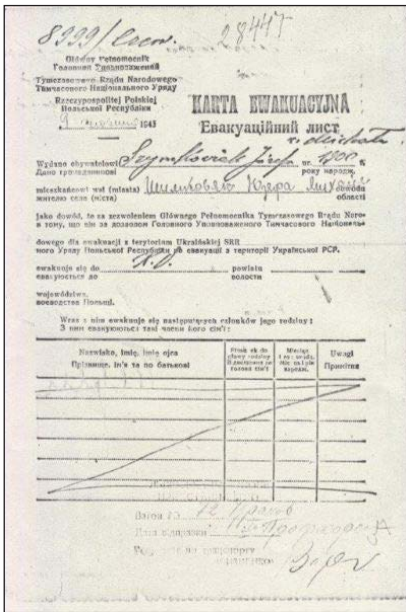
rej zaradności uratowano kilka tysięcy żydowskich dzieci. To ona organizowała schronienie dla dzieci dostarczanych z getta warszawskiego przez Irenę Sendler. Za heroiczną działalność siedemnaście siostr zostało uhonorowanych przez Yad Vashem w Jeruzolimie tytułem „Sprawiedliwy wśród narodów świata „

Druga okupacja rosyjska

Działania zbrojne na wiosnę 1944 r. przyniosły wyzwolenie Lwowa, ale też duże zniszczenie miasta.

„My wróciłyśmy do zakładu na Kadecką,- wspomina Siostra Czesława-ale zostałyśmy tu wielkie spustoszenie. Z 33 siostr, które przed wojna pracowały w tym zakładzie wróciło nas w 1944 r. tylko osiem.

Kuchni wcale nie było, została całkowicie zbombardowana.W gruzach leżał też cały budynek administracyjny, pralnia. Prowizoryczną kuchnię uruchomiono w budynku szkolnym. Początkowo było bardzo biednie. Przez cały rok nie mia-



Karta ewakuacyjna siostry Czesławy Szymkowiak przechowywana w archiwum Zgromadzenia Sióstr FRM w Warszawie



Kijaszkowo koło Wyrzyska. W 1923 r. folwark w Kijaszkowie otrzymała hrabina Ema von Goltz, która w starej części pałacu utworzyła dom dla sierot oraz osób kalekich

łyśmy światła, bo były druty pozrywane. Bano się podłączyć prąd, sprawdzano czy gdzieś nie ma bomby podłożonej.

Początkowo miałyśmy tylko 20-30 dzieci. Ale szybko zaczęły napływać dzieci różnej narodowości: polskie, ruskie, ukraińskie, żydowskie. Nie było, co gotować. Trochę korzystaliśmy z jarzyn w ogrodzie. Stopniowo sytuacja się polepszała. Dyrektorem zakładu został Ukrainiec Iliński, a jego żona pracowała, jako wychowawczyni, oboje byli komunistami sprzed wojny. Dla nas byli bardzo dobrzy. Nie mogę o nim złego słowa powiedzieć. Za polskich czasów siedział w więzieniu, ale udało mu się uciec do Rosji. Tam bardzo cierpiał głód myślał nawet, że umrze z głodu. Po powrocie z Rosji bardzo chorował, myśmy go wzięły w opiekę i leczyły środkami domowymi, by odzyskał zdrowie (m.in. pił sok z marchwi). Z tego powodu był nam za to bardzo wdzięczny.

A gdy miałyśmy wyjechać do Polski powiedział tak; że gdyby nie musiał, to by nas nigdy nie puścił. Jeszcze miesiąc czekałyśmy na transport. Powiedział tak: niech siostry się nie krępują i mają życie przez ten miesiąc bezpłatnie.

Repatriacja

„Rosjanie zajęli Lwów, a my Polacy musieliśmy opuścić ukochane miasto. Wyjechałyśmy transportem 28 października 1945 r. z dziećmi polskimi pozbieranymi przez Opiekę

Społeczną z różnych stron. Niemowląt było ze 20 oraz 150 dzieci w wieku przedszkolnym, a także dziewczęta i chłopcy w wieku szkolnym.

Jechaliśmy pociągami, siostry z dziećmi w wagonach towarowych. Żywność na drogę miałyśmy ze sobą, bo nam nie ograniczano, więc wzięłyśmy dużo. Niemowlęta jechały pociągiem osobowym, opiekowały się nimi pielęgniarki



Coroczne odwiedziny rodziny Szymkowiak, Częstochowa 1969 r.



Lato 1947 r. Odwiedziny siostrzeńca siostry Czesławy Szymkowiak - ks. Stanisława Żelazka w Kijaszkowie

świeckie, miały bardzo dobrą opiekę, były nawet kąpane.

Podążaliśmy przez Przemyśl, Bydgoszcz do Wyrzyska, rodzinnej miejscowości siostry S. Blandzińskiej, a stamtąd kolejka wąskotorowa do Kijaszkowa”.

„Urząd Repatriacyjny przydzielił nam dwa duże budynki piętrowe niemieckiego domu dziecka. W jednym był ostatnio niemiecki szpital. W tych domach nic nie było tylko łóżko i stoły powywracane. Szczęście, że miałyśmy trochę zaopatrzenia własnego, bieliznę i pościel. Razem z nami przyjechał ze Lwowa wychowawca Tadeusz Kubrakiewicz, który z nami pracował na Kadeckiej od 1927 r. i on objął stanowisko dyrektora zakładu. Przyjazd sióstr wywołał ogromną radość wśród miejscowych, którzy jak mogli udzielali pomocy, a także użyczyli sprzęt gospodarstwa domowego.

Dzieci nasze w wieku szkolnym chodziły do szkoły w Kijaszkowie, a przedszkolaki miały zajęcia na miejscu w zakładzie. Ja nadal prowadziłam kuchnię, jako główna odpowiedzialna z pomocą dziewcząt, które z nami przyjechały z Lwowa.

Lata powojenne zaznaczyły się walką z kościołem i tendencją do wychowania dzieci i młodzieży w duchu laickim. Nasz Dom Dziecka podlegał władzom oświatowym z Torunia. W związku z powyższym z dniem 31 grudnia 1947 r. zostałyśmy

zwolnione.

Zarówno dzieci jak też personel świecki, a także ludność Kijaszkowa żalowali, że musimy wyjechać. Żegnano nas z płaczem.

Matka Prowincjonalna wiedziała wcześniej o naszym zwolnieniu z pracy i już każda z nas miała przydzielone nowe placówki, gdzie miałyśmy objąć pracę. Ja pozostałam przez 9 miesięcy w kuchni w domu prowincjonalnym w Poznaniu.

Dopiero w październiku 1948 r. wyjechałam do Trzcianki, gdzie siostry nasze obejmowały pracę w szpitalu i tam

wspomagając siostry posługą w kuchni szpitalnej pozostałam do 14 lipca 1952 r.”

Następnie do 1960 r. siostra Józefa przygotowywała posiłki dla księży emerytów i kleryków w Nysie. Ok. połowy 1960 r. prowadziła kuchnię dla dzieci i sióstr w Domu Dziecka w Ciechocinku. Jednak w 1962 r. został on upaństwowiony, a wszystkie siostry zostały zwolnione z pracy.

„Wtedy zostałam skierowana przez nasze władze zakonne do Częstochowy, gdzie do 1970 r. pracowałam w kuchni. Kiedy zachorowałam odeszłam z tego obowiązku.

Ale i teraz nie pozostaję beczynna, wszędzie pomagam, gdzie jest tego potrzeba, na ile mi zdrowie i siły pozwalają. Resztę czasu poświęcam na modlitwę. Cieszę się, że jestem w Częstochowie, że mogę być na Jasnej Górze, a gdy nie mam siły, aby pójść do Matki Bożej, to z naszego ogrodu spoglądam na wieżę Jasnogórską i łączę się duchowo z nabożeństwami tam odprawianymi.

W modlitwie polecam Bogu i Matce Najświętszej Królowej Polski wszystkie intencje, które mam w sercu, za Kościół, za Zgromadzenie, za Ojczyznę, za moją rodzinę Polskę, za członków mojej rodziny rozsypanych po świecie - prosząc dla nich o łaski i błogosławieństwo”.

Przez całe życie utrzymywała ścisły kontakt z rodzinnymi stronami, zarówno podczas corocznych wakacji, jak i poprzez intensywną wymianę korespondencji.

Cieszyła się z każdego rodzinnego sukcesu, a w sytuacjach tragicznych potrafiła podnieść na duchu. W młodości pomagała w opiece i wychowaniu przyszłych misjonarzy Stanisława i Mariana Żelazków, a później cały czas wspierała ich w wyborze drogi kapłańskiej i trudnej misjonarskiej posłudze.



Pożegnanie na Cmentarzu Górczyńskim w Poznaniu ostatniej z rodzeństwa siostry Magdaleny Szymkowiak Kaczmarek, 10.03.1970 r.

Urodzona na samym początku XX w. dzielnie przeżyła wszystkie zagrożenia co ten wiek przyniósł: germanizację, pierwszą wojnę światową, udział braci w Powstaniu Wielkopolskim, odzyskanie niepodległości, walkę z trzema nacjonalizmami we Lwowie, ratowanie Żydów, repatriację, walkę z Kościołem okresie komunizmu.

Pracowitość, pobożność, patriotyzm wyniesione z rodzinnego pałędzkiego domu pomogły jej w przeżyciu tych doświadczeń.

Dokonując sto lat temu takiego wyboru nie przypuszczała pewnie, że wpadnie w tyle historycznych zawirowań i choć była skromnej postury udawało się je szczęśliwie przezwyciężyć.

Pięknym podsumowaniem jej życia są też słowa siostry dr Antonietty Frącek, która 27 lutego 1975 r. w Częstochowie spisała jej wspomnienia.

„Przez całe życie ofiarnie pracowała w kuchni, nie miała wprawdzie do tego

przygotowania zawodowego, ale poprzez długoletnią praktykę zdobyła odpowiednie umiejętności, którymi z uśmiechem i sercem służyła dzieciom, osobą starszym, chorym, siostrom i pielgrzymom”

Zmarła w miesiącu Maryjnym 15 maja 1985 r. i została pochowana od najstarszym w Polsce czynnym od 1641 r. cmentarzu pw. Świętego Rocha w Częstochowie.

Opracował; Krzysztof Szymkowiak - na podstawie: wspomnień s. Józefy Szymkowiak spisanych przez s. dr Teresę Antonietę Frącek RM (rękopis) i s. Stanisławy Blandzińskiej RM (rękopis), materiałów z Archiwum Sióstr Franciszkanek Rodziny Maryi w Warszawie i z archiwum rodzinnego autora.

Fot. Arch. Sióstr Franciszkanek, Narodowe Archiwum Cyfrowe, Arch. K. Szymkowiaka

Andrzejki jak za dawnych lat...

Andrzejki, jędrzejówki, jędrzejki. Obchodzone w Polsce w noc z 29 na 30 listopada, w wigilię świętego Andrzeja. Co ciekawe, andrzejki mogą wywodzić się już z czasów... starożytnej Grecji. Imię Andrzeja jest kojarzone ze starogreckim *andros* i *aner* oznaczającymi męża bądź męczyznę lub *adnreios* (dzielny, mężny), nawiązującym do męczeńskiej śmierci św. Andrzeja. Jakakolwiek nie byłaby geneza tego święta, wiemy jedno – andrzejki to zabawa przy muzyce i wielu różnych zwyczajach, konkursach, wróżbach.

Lanie wosku - chodzi o to, aby wylać na wodę gorący wosk, a następnie w jego kształcie doszukać się symboli

i je zinterpretować. Pomocny może się tu okazać cień naszego woskowego tworu – rzucony na ścianę jest czytelny i pobudza wyobraźnię. Uwaga – wosk tradycyjnie lejemy przez dziurkę od klucza!

Najdłuższa obierzyna - do tej zabawy musimy przygotować tej samej wielkości jabłka, które następnie uczestnicy będą obierali. Komu uda się uzyskać najdłuższą obierkę, tego związek będzie miał najdłuższy staż. Zabawa może mieć ciąg dalszy - każdy uczestnik rzuca swoją obierzynę za siebie i w kształcie w jaki się ona ułoży, może dopatrywać się litery, która będzie inicjałem jego przyszłej miłości.



Wróżby andrzejkowe z owoców. Na stole kładziemy 3 owoce - jabłko, śliwkę i cytrynę. Osobie, której wróżymy zasłaniamy oczy przepaską i każemy wylosować owoc. Jabłko oznacza, że zakochasz się ze wzajemnością. Śliwa oznacza posuchę w tej materii natomiast cytryna oznacza związek.

Mam nadzieję, że starsi uczestnicy tych zabaw z nostalgią przypomną sobie czasy młodości, a najmłodszy zapalają entuzjazmem do poznawania dawnych zwyczajów andrzejkowych. I pamiętajcie - „Święty Andrzej Ci ukaże, co Ci los przyniesie w darze.”

Oczywiście, bardzo ważną jest kolacja andrzejkowa. Najlepsze na ten wieczór będą dania jednogarnkowe. Możesz zaserwować **wszelkiego rodzaju zupy, buliony, kremy w małych miseczkach, a do tego - paszteciki, pierożki ...** Tradycyjny bigos albo tzw. myśliwski kociołek, ugotowane golonki lub zestaw zimnych przystawek i sałatek. Wachlarz pomysłów na wspólne biesiadowanie jest duży „co chatka to zagadka”, kulinarna i tajemnicza Pani domu!

Pieczone pierożki z farszem

Składniki - pierożki:

- mąka pszenna – 3 szklanki
- jajko – 1 sztuka
- mleko – 250 ml
- świeże drożdże – 25 g
- cukier – 1 łyżeczka
- masło roztopione i przestudzone – 2 łyżki
- sól – od 0,5 do 1 łyżeczki
- suszone zioła, np. prowansalskie, koperek

Składniki – farsz:

- piersi z kurczaka – 2 pojedyncze sztuki lub 4 obrane udka
- żółty ser – 100 g
- cebula
- pieczarki – około 5-6 sztuk średniej wielkości
- czosnek – 3 ząbki
- olej rzepakowy
- przyprawy: słodka papryka, przyprawa do kurczaka, suszone zioła

Przygotowanie

Pierogi rozpoczynamy od zrobienia zaczynu. Lekko podgrzewamy mleko i wlewamy do większego naczynia. Dodajemy drożdże, łyżeczkę cukru i łyżkę mąki. Mieszmą, przykrywamy ścierecz-



ką i odstawiamy w ciepłe miejsce na 15 min. Następnie dodajemy jajko, mąkę i sól. Wyrabiamy mikserem za pomocą haka 3-4 minut. Jeśli wyrabiamy ręcznie, ugniatamy ciasto, aż będzie odchodzić od ręki. Jeśli ciasto za bardzo się klei należy dodać trochę mąki. Pod koniec wyrabiania wlewamy masło. Odstawiamy w ciepłe miejsce, aż do podwojenia objętości ciasta. Zazwyczaj od 30 do 60 minut.

W tym czasie robimy farsz. Kurczaka kroimy w małą kostkę, maksymalnie 1x1cm. Im większe kawałki kurczaka, tym trudniej będzie uformować pieroga. Na rozgrzanej patelni z niewielką ilością oleju podsmażamy kurczaka. Doprawiamy solą, słodką czerwoną papryką i przyprawą do kurczaka. Smażymy, aż będzie miękki. Na osobnej patelni na rozgrzanym tłuszczu dusimy drobno pokrojoną cebulę, aż lekko się zarumieni. Następnie dodajemy pieczarki starte na tarce o grubych oczkach i solimy. Smażymy do czasu, aż woda z pieczarek wyparuje. Na koniec dodajemy ząbki czosnku przeciśnięte przez praszkę. Przestudzone pieczarki oraz kurczaka przekładamy do większej miski, aby zmieściły się pozostałe składniki farszu. Następnie dodajemy ser starty na grubych oczkach. Doprawiamy pieprzem, ewentualnie solą i mieszmą. Ale uważamy na sól, ponieważ już sam ser jest słony. Na wysypanej mąką stolnicy rozwałkowujemy ciasto na grubość około 3mm. Szklanką wykrawamy krążki. Na każdy krążek ciasta nakładamy łyżką farsz i dokładnie lepimy, dodatkowo dociskając końcówki widelcem. Układamy na blaszce wyłożonej papierem do pieczenia. Wierzch pierogów smarujemy roztrzepanym jajkiem i posypujemy suszonymi ziołami, np. prowansalskimi. Pieczemy w nagrzanym piekarniku do 200°C przez około 20 minut, aż pierogi się zarumienią. Pierogi najchętniej podaję z sosem z jogurtu naturalnego doprawionego solą, pieprzem, ziołami lub czosnkiem. Najlepiej smakują do barszczyku lub do zup kremowych.

Sałatka z pora

Składniki:

- por 1 sztuka
- jabłko duże 1 sztuka
- 5 plasterków szynki
- majonez 2 łyżki
- jogurt naturalny 250 ml
- sól, pieprz do smaku i sok z pół cytryny

Przygotowanie

Na początku pora trzeba umyć, oczyścić i drobno pokroić. Następnie jabłko należy obrać i zetrzeć na tarce o grubych oczkach. Szynkę pokroić w drobne pasieczki. **Przygotować sos: majonez łączymy z jogurtem dodając sok z cytryny, sól, pieprz.** Połączyć z resztą sałatki i dokładnie wymieszać. Przed podaniem sałatkę dobrze schłodzić.

Kociołek myśliwski

Składniki:

- 0,5kg karkówki
- 8 plasterów boczku wędzonego
- 3 marchewki
- 2 cebule
- 5ząbków czosnku
- 0,5kg ziemniaków
- kilka liści kapusty
- 2 szklanki bulionu
- 1 łyżeczka papryki słodkiej, tymianku, oregano, majeranku
- liść laurowy, ziele angielskie, sól, pieprz
- 2 łyżki keczupu łagodnego
- 3 łyżki oleju

Przygotowanie

Karkówkę umyj, osusz i pokrój w plastry. Następnie rozbij je tłuczkiem i pokrój na mniejsze kawałki. Do kociołka lub garnka żaroodpornego wlej olej roślinny i wyłóż dno plasterami boczku. Dodaj mięso i pokrojone na mniejsze kawałki marchewki, cebule i ziemniaki. Całość zalej bulionem, dodaj wszystkie przyprawy i polej keczupem. Przykryj wierzch dania liśćmi kapusty. Garnek przykryj pokrywką i wstaw do piekarnika na 200 stopni, gotować 70 minut. Nadmieniam że zamiast ziemniaków można dodać kaszę mazurską w proporcji 1szklanka kaszy na 4 szklanki bulionu. Zawsze zalewamy gorącym bulionem.

Smacznego życzy:

Barbara „Barbalena” Plewińska,

Sołtys Dąbrówki

Fot. Arch. B. Plewińskiej

Trzy orły w podróży

Wyjechaliśmy o piątej rano. Trzech pasjonatów, fotografów przyrody. Każdy z nas, gdy przymknął oczy, widział wymarzone kadry, jakie może uda mu się tego dnia zrobić. Sprawa była poważna i planowana od kilku dni.

Zacznijmy jednak od początku. Kolega Jacek (Dzika Strona Gminy Komorniki) w rozmowie ze znajomą birdwatcherką (osoba pasjonująca się

Niepruszewskim kilka razy widziałem bielika polującego na środku jeziora. Za każdym razem mało brakowało, żebym się zachłysnął wodą z wrażenia. Nieraz chciałem się obrócić i krzyknąć do plażowiczów, gromadnie odpoczywających na brzegu, zaledwie o 500 metrów od zjawiskowego zdarzenia: „PATRZCIE – BIELIK POLUJE!!!”. Gdy się jednak obejrzałem, to czułem, że na nikim nie

fem przyrody, podróżnikiem i dobrym kompanem na wyprawy. Niedawno został ojcem, zmienił pracę i z racji dużej ilości obowiązków, dawno nie fotografował. Zgodził się także być kierowcą podczas wyjazdu.

Ustaliliśmy telefonicznie termin wyjazdu i padło na niedzielę. Pogoda zapowiadała się wyśmienicie, jak na październik. Spakowaliśmy się i z samego rana wyruszyliśmy w drogę. Podczas jazdy, nim zrobiło się jasno, by dodać sobie nawzajem animuszu każdy z nas

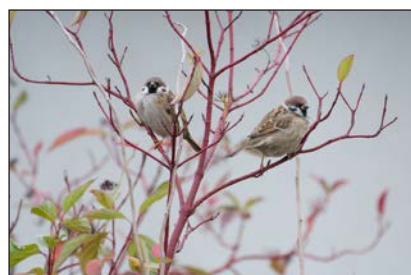
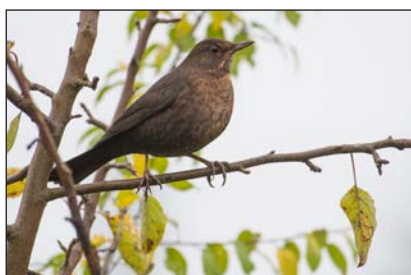


podglądaniem ptaków) usłyszał o możliwości wynajęcia łodzi nad Zalewem Szczecińskim. Okolice ta słynie z dużej ilości bielików. Po wypłynięciu łodzią na szerokie wody, opływając całą zatokę sternik rzuca co pewien czas rybę za burtę. Taki dryfujący kąsek bardzo szybko zostaje wypatrzony przez bieliki intensywnie patrolujące teren. Co chwilę któryś podlatuje, wystawia swe wielkie szpony, łapie rybę i machając potężnymi skrzydłami wzbija się w powietrze. Odlatuje i przysiadła gdzieś na gałęzi ulubionego drzewa, gdzie pożera swoją łatwą zdobycz. W ciągu całego kilkugodzinnego rejsu, przy dobrych wiatrach i szczęściu można ze stosunkowo niedużej odległości obejrzeć taki spektakl kilka albo nawet kilkanaście razy. Nie muszę chyba pisać, że dla fotografa ptaków to nie lada gratka. W naszych okolicach trudno jest zobaczyć bielika i niemało się trzeba nagłowić i natrudzić, by go sfotografować, gdy już się pojawi. Jeszcze trudniej jest zrobić zdjęcie podczas jego polowania nad wodą. Dodam, że w tym roku zażywając kąpieli w jeziorze

zrobi to wrażenia. Jednego razu wypatrzyłem wspaniały moment, gdy polowanie zakończyło się sukcesem i bielik odleciał ze złowioną w szpony rybą.

Po usłyszeniu od Jacka o możliwości uwiecznienia z bliska takiego momentu i niemal gwarantowanej obecności bielików, oboje zamarzyliśmy o takim wyjeździe. Zadzwoniliśmy do osoby, która organizuje takie wyprawy. Tutaj niestety pojawiła się trudność. Wiedzieliśmy, że są to wyprawy odpłatne. Nie spodziewaliśmy się jednak, że za trzy-cztery godziny pływania łodzią po zalewie, trzeba będzie zapłacić kilkaset złotych. Wliczając do tego benzynę na dojazd i powrót, koszt wyprawy przekraczał tysiąc złotych. Stwierdziłszy, że to za wysoka cena dla dwójki pasjonatów, która nie czerpie ze swojego hobby dochodów. Po kilku dniach rozminiania i podliczania zaskórniaków uznaliśmy, że we dwójkę to będzie ciężkie do podejścia. Jakbyśmy zebrali ekipę trzech lub czterech osób, to już by tak źle nie wyglądało. Szybko znaleźliśmy trzeciego chętnego, naszego wspólnego kolegę: Macieja. Jest fotogra-

po kolei opowiadał ekscytujące historie z przygodami ze swoich fotograficznych wypraw. W międzyczasie zaczął zbliżać się świt. Przejeżdżając drogą przy łąkach i podmokłych terenach podziwialiśmy gęste mgły z których wyłaniały się pobudzające wyobraźnię kształty. Były to drzewa, sarny, przelatujące myszołowy czy czaple. Wprawne i czujne oko fotografa dobrze wylapuje takie tematy. Kierowca-fotograf podczas takiej wyprawy, skupiając się na prowadzeniu samochodu, wykazuje duże poświęcenie. Słońce zaczęło wyłaniać się zza horyzontu. Mgły do tej pory szare i chłodne, zabarwiły się ciepłym, złocistym kolorem. Akurat w tym czasie przejeżdżaliśmy długą estakadą nad Wartą w pobliżu Gorzowa Wielkopolskiego. Patrzyliśmy więc z góry na spowitą w gęstej mgle dolinę Warty. Wystawały z niej jedynie czubki drzew, rzucające za sobą długie cienie. Widok był bardzo tajemniczy i malowniczy. Bardzo chcieliśmy się zatrzymać na poboczu i cyknąć kilka fotek. Takie widoki zdarzają się naprawdę bardzo





rzadko, żeby zagrało światło, mgła, ciekawe motywy i obecność fotografa we właściwym miejscu i czasie. Czas jednak naglił. Bieliki czekały i zgodnie stwierdziliśmy, że trzymamy się planu. Słońce weszło trochę wyżej, mgły zaczęły zniknąć, a odległość do naszego celu zmniejszyła się. Zostało ostatnie 30 kilometrów. Nagle, zupełnie niespodziewanie przeleciało przez drogę stado żółciutkich trznadli. Kierowca w miarę możliwości zwolnił. Chciał wymanewrować, ale przy dużej prędkości, a małej odległości od ptaków, nie można było wiele zrobić. Usłyszeliśmy głucho „pyk” i przez maskę przeleciało kilka piórek roztrzaskanego ptaszęcia. Bardzo się zasmuciliśmy tym wypadkiem. Przez kilka minut nie wiedzieliśmy co powiedzieć. Przeżywaliśmy chwilę w ciszy to zdarzenie. Każdy z nas odebrał to trochę jako zły omen. Mimo takiej tragedii jechaliśmy jednak dalej. Trochę poprawiły nam się humory, gdy niedaleko od drogi

spostreśliśmy siedzącego na łące, na kępie krzaków bielika. Oczyma wyobraźni już widzieliśmy podobne osobniki, jak z rozłożonymi skrzydłami podświetlonymi odbitym od spokojnej tafli wody światłem, wyciągając swoje żółte pazury, chwytają rzuconą przez kapitana łodzi rybę. Tak, takie widoki będą na pewno warte naszego trudu i pieniędzy. Byliśmy 20 kilometrów od celu podróży, gdy nagle spod maski usłyszeliśmy rytmiczne „pyr-pyr-pyr-pyr”. Dźwięk, jakby koło pojazdu o coś się ocierało, albo coś wkręciło się w pasek klinowy. Niby nie brzmiało to poważnie i chcieliśmy jechać dalej, ale roztropnie stanęliśmy na poboczu i dla świętego spokoju postanowiliśmy sprawdzić co się dzieje. Obejrzelśmy samochód dookoła i nic nie znaleźliśmy. Koła w porządku, podwozie całe, o nic nie zahaczyliśmy. Otworzyliśmy maskę i też niby było wszystko dobrze poza kilkoma piórkami potrąconego trznadla. Odpaliliśmy silnik i nasłuchiwaaliśmy źródła nie-

pokojącego dźwięku. Szybko okazało się, że to hałasował pasek rozrządu, którego część oddzieliła się i pękła. Druga część jeszcze się trzymała ale ... każdy z nas wiedział, co to oznacza: bezwzględny koniec jazdy. Co prawda, silnik w tym modelu okazał się być bezkolizyjnym i przy całkowitym zerwaniu paska nie groziło zniszczenie silnika, jednak nie było sensu by ryzykować. Stwierdziliśmy, że trzeba pogodzić się z losem i wezwać lawetę. Nie zdążyliśmy jeszcze zadzwonić do ubezpieczalni, gdy to nagle znikąd pojawił się przypadkowy kierowca z lawetą. Podzwonił w kilka miejsc i mimo niedzieli, zorganizował nam mechanika, warsztat i pasek klinowy. Wszystko to jednak sporo kosztowało. Mechanik wymienił pasek, choć musiał go „dorobić”, gdyż idealnego zamiennika nie udało się znaleźć. Jednak udało się nam wrócić do domu już bez większych przygód. Kilka dni później Maciej powiadomił nas, że po kilku dniach awarii uległa też skrzynia biegów. Jak pech to pech. Póki co, fotograficzne wyjazdy odkładamy na inny termin i skupiamy się na zdjęciach bliżej miejsca zamieszkania, każdy z nas w swojej gminie. Jak by nie patrzeć, najwięcej udanych zdjęć zrobiłem na terenie Gminy Dopiewo.

*Tekst i fot. Teresa i Michał Bartkowiak
Michał Bartkowiak od grudnia 2015 r. publikuje zdjęcia przyrodnicze na Facebooku – na profilu „Dzika Strona Gminy Dopiewo”. Prowadzi też stronę: miodybartkowiaka.pl*

Listopad wirszopad

Czasowo bezdomna

Z mojego gabinetu pod chmurką wiatr zdmuchnął zło-
to z dachu nad głową.
Między nagimi więźbami gałęzi
ślizgają się podmuchy
skropione jesienną szarugą.
Czy cieszy mnie szemrzący dywan?
Nie, i tak go trzeba wygrabić,
zanim podniebny prysznic,
opadłe klejnoty zmieni w rudość
bełkoczącą pod stopami.
Z początkiem listopada,
jak na zamówienie
krążą latawce w czarnych togach.
Kraczą,
Jakby chciały coś wykrakać.
Być może odnotowują hojność
na rozświetlonych płytach
kwitnących nagrobnym kwiatem.

27 X 2021

Rozbierany bal

Rozhulał się wicher wodzirej,
prosząc do tańca
pożółkle blaszki.

W wirach pożegnalnego walca,
umęczone rzucają się
u stóp rodzicielki,
ścieląc ugru dywan,
który żalem bełkocze.

Obnażonym drzewom
wcale nie do śmiechu.

Zapowiadają przymrozki.

26 X 2021

Miesiąc listopad

Roni łyż,
obejmuje
ramieniem nostalgii.

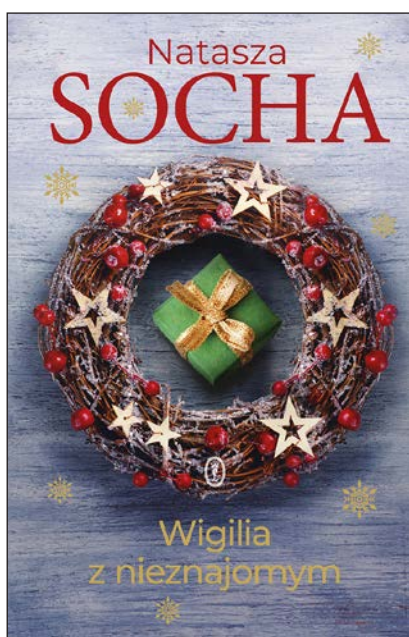
Liście
spadając ostatnim tańcem,
rozrzucają porudziałe
schowki przezimowania.

Zanim odrętwieją jeże,
pająkom śpieszno
wyplatać wyki
zimowych spizarni.

13 XI 2019

Jego los wydaje się przesądzony – będzie jednym z milionów chłopów w nieistniejącej na mapie Rzeczypospolitej. Lecz w sercu dorastającego Macieja rodzi się marzenie – chciałby sam napisać historię swojego życia... Czas przemija, jedna wojna przechodzi w drugą, państwa znikają i pojawiają się na mapach. Szalejące w Europie wichry historii nie omijają ani małej wioski, ani wielkiego miasta, o którym skrycie śni Maciej. W tym niespokojnym świecie jedynym, czego może uchwycić się człowiek, jest dłoń drugiego człowieka, a prawdziwym cudem codzienności pozostaje niezmiennie rodzina.

„Wigilia z nieznanym” - Na-



Natasza Socha

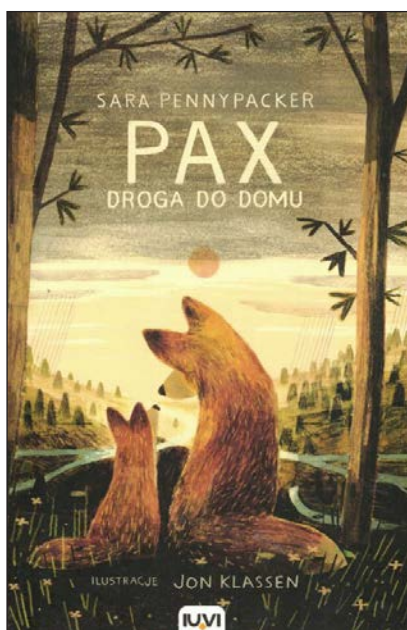
Odkryj magię świątecznej bliskości Antonina i Marcel od dawna czują, że ich uczucie się wypaliło. I choć nadal mieszkają pod jednym dachem, z roku na rok stają się sobie coraz bardziej obcy. Tegoroczne święta okażą się dla nich prawdziwą próbą, bo choć nie podjęli decyzji o rozstaniu, oboje postanawiają zrezygnować z wigilii w rodzinnym gronie. Los bywa jednak przewrotny i na skutek zbiegu okoliczności małżonkowie są zmuszeni spędzić ten dzień razem. Czy ludzie, których poznają pomogą im odkryć prawdę o sobie? I czy magiczna atmosfera w przysypanym śniegiem Poznaniu sprawi, że dadzą sobie jeszcze jedną szansę? Wigilia z nieznanym to poruszająca opowieść o tym, że miłość nie ma daty ważności, a szczęście nie zawsze jest różowe. Czasem to tylko i aż głos naszej duszy.

Dla młodzieży



„Baśnie śnieżnego lasu” - Sophie Anderson

Sophie Anderson powraca z książką, która oczaruje wszystkich, niezależnie od wieku. To propozycja dobra dla dzieci, młodzieży, ale także dla dorosłych czy osób starszych. „Baśnie śnieżnego lasu” to pełna magii opowieść zainspirowana rosyjskim folklorem. Poznajemy tu dziewczynkę, która musiała znaleźć w sobie nadludzka siłę, by wyruszyć w tę najtrudniejszą podróż – odszukać siebie.



„Pax : droga do domu” - Sara Pennypacker

Minął rok, odkąd Peter i jego przyjaciel, lis o imieniu Pax, widzieli się po

raz ostatni. Kiedyś nierozłączni, teraz żyją osobno. U obu zaszły wielkie zmiany. Pax i jego partnerka powitali szczenięta, które muszą chronić w świecie pełnym zagrożeń. Peter zaś dręczony poczuciem winy i samotnością odchodzi od Voli, kiedy ta oferuje mu dom. Postanawia dołączyć do grupy entuzjastów, których celem jest zaleczenie ran zadanych przyrodzie przez zarażonych wojną ludzi. Gdy jedno ze szczeniąt Paxa zapada na ciężką chorobę, lis zwraca się do jedynego człowieka, któremu może zaufać. I chociaż Peter bardzo się stara otoczyć zranione serce twardą skorupą, ciepłe uczucia i tak znajdują do niego drogę. Chłopiec i lis wyruszają w drogę do domu, podczas której pomagają zdrowieć sobie nawzajem.

Dla dzieci



„Świąteczna księga Tupcia Chrupcia” - Eliza Piotrowska

Dwie opowieści o znanej i lubianej myszce - Tupciu Chrupciu - w jednym tomie: Święta Tupcia Chrupcia oraz Umiem się dzielić. Dzięki tym historyjkom dzieci dowiedzą się, że warto być grzecznym i że najlepsza zabawa to wspólna zabawa.



„Gwiazdka! Nie przeszkadzać!”

- **Barbara Supeł**

Antoś i Ania chcą włączyć się w świąteczne przygotowania, ale jak to dzieci, mimo najlepszych chęci, nie zawsze wszystko robią perfekcyjnie i dobrze. A to krzywo polukrują pierniki, a to zawieszą na kominku brudne skarpety na prezenty, a to pobrudzą szyby... Ich starania obserwuje mysz i bardzo się obawia, że ich zachowanie może zostać zinterpretowane przez Mikołaja, że są niegrzeczne, i nie dostaną gwiazdkowych prezentów... Mysz stara się więc naprawić ich „błędy”. Każdy przecież powinien otrzymać gwiazdkowy prezent...

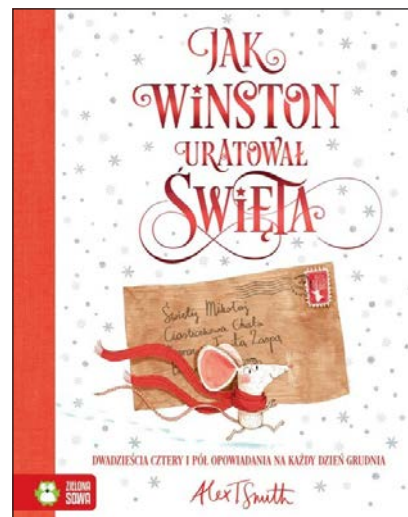


„Nowa praca Świętego Mikołaja” - Michele D'Ignazio

Święty Mikołaj, jak wiemy, jest pracownikiem sezonowym. Od stycznia do listopada czyta książki, wyprowadza renifery na spacer, piecze ciasta i robi inne przyjemne rzeczy. Niestety pewnego dnia z powodu ogólnoświatowego kryzysu zostaje zwolniony. Teraz prezenty mają rozwozić dzieciom drony, co będzie szybsze, tańsze i wygodniejsze! Mikołaj nie jest jeszcze na tyle stary, aby przejść na emeryturę, więc zaczyna szukać nowej pracy. Kim mógłby zostać? Kelnerem? Animatorem kultury? Sprzedawcą na infolinii? To nie dla niego... Powoli zaczyna tracić nadzieję, kiedy wreszcie znajduje idealną posadę, a przy okazji odkrywa, że na spełnianie marzeń nigdy nie jest za późno.

„Jak Winston uratował Święta” - Alex T. Smith

Czy małej myszce uda się dostarczyć list do Świętego Mikołaja na czas? Boże Narodzenie zbliża się wielkimi krokami! Podążaj za Winstonem – małą myszką, która wyrusza w niezwykle podróż! Jej celem jest dostarczenie na czas listu Olivera do Świętego Mikołaja. Przesyłka musi dotrzeć jeszcze przed Wigilią. Podczas wykonywania tej Bardzo Ważnej Misji przeżyjecie razem z Winstonem Niezwykłe Ekscytujące Przygody i poznaacie nowych, fantastycznych przyjaciół. Jak Winston uratował Święta to magiczna, świąteczna



historia podzielona na 24 i pół rozdziału, tak aby czytelnik mógł rozpocząć lekturę 1 grudnia i zakończyć w pierwszy dzień Bożego Narodzenia – zgodnie z lubianym przez dzieci kalendarzem adwentowym! Każdy dzień w tej niezwykłej książce, oprócz pięknej i zabawnej historii do czytania w rodzinnym gronie, opatrzony jest zadaniami do wykonania, wprowadzającymi w świąteczny klimat. Razem z najbliższymi można wykonać kartkę świąteczną, dekorację lub napisać list do Świętego Mikołaja. Te ciepłe i przepięknie magiczne opowiadania staną się Waszą rodzinną tradycją!

*Ilona Łysiak, Bibliotekarka
Gminna Biblioteka Publiczna
i Centrum Kultury w Dopiewie*

Łukasz Wierzbicki - prosto z "Afryki Kazika"



Biblioteka w Dopiewie gościła autora książek dla dzieci i młodzieży - Łukasza Wierzbickiego. Autor, znany jest z takich publikacji jak „Afryka Kazika”, „Ocean to pikus”, „Dziadek i niedźwiadek”, przybliżył uczestnikom fantastyczne

opowieści i niesamowitych bohaterów swoich książek. Zarówno dzieci, jak i rodzice z wielkim zaangażowaniem i zainteresowaniem słuchali tych opowieści i włączali się w rozmowę z pisarzem. Autor przyniósł ze sobą ciekawe

rekwizyty, które uatrakcyjniły spotkanie. Na miejscu można było zaopatrzyć się w książki i zdobyć autograf ze specjalną dedykacją gościa.

GBPICK, fot. Jan Sawiński

Długo wyczekiwany Michał Bajor

Po czterech przesunięciach terminu koncertu, wydarzenie wreszcie doszło do skutku. Mowa oczywiście o koncercie Michała Bajora, który odbył się 23 października w sali widowiskowej w Centrum Rehabilitacyjno – Kulturalnym w Konarzewie. Artysta dostarczył ogromu muzycznych wrażeń i sprawił, że sobotni wieczór wypełnił się sztuką na najwyższym poziomie.

Kiedy przed laty rówieśnicy Michała Bajora słuchali zespołu The Beatles, on także –zafascynowany ich muzyką – nucił te ponadczasowe piosenki. Ale równolegle wsłuchiwał się w utwory włoskich i francuskich wykonawców. Festiwale w San Remo oraz piosenki Charlesa Aznavoura i Edith Piaf były dla niego wyznacznikiem gustu dobrej es-

trady – od kolorowych włoskich po mądre francuskie przeboje. Po te ostatnie artysta sięgał w swoim muzycznym życiu wielokrotnie. Tym razem Michał Bajor postanowił przemieszać swoje włosko-francuskie muzyczne fascynacje, nagrał je na albumie i zbudował z nich koncert „Color Cafe”.

Przeboje włoskie i francuskie artysta zaprezentował na scenie w Konarzewie - to był zróżnicowany recital: od przejmującej „Je sui malade” Dalidy, przez kolorowe „Couleur café” Gainsbourga,



„Quando, quando”, aż po „Hymn miłości” Edith Piaf.

Tekst i fot. Łukasz Mańczak, GBPiCK w Dopiewie

Neomilicyjny Ryszard Ćwirlej

Czytelnicy biblioteki w Dopiewie, ale i miłośnicy literatury kryminalnej, którzy przyjechali aż z Bydgoszczy, mieli okazję uczestniczyć w spotkaniu autorskim z Ryszardem Ćwirlejem, które odbyło się 28 października.

Ryszard Ćwirlej skończył socjologię na Uniwersytecie Śląskim w Katowicach. Od 1995 r. był reporterem i dziennikarzem w TVP Katowice, a później pracował w TVP Poznań. W latach 2010-2016 był zastępcą redaktora naczelnego poznańskiego Radia Merkury. Od 2010 r. jest wykładowcą na Wydziale Nauk Politycznych i Dziennikarstwa Uniwersytetu Adama Mickiewicza w Poznaniu.

Ale to także autor powieści kryminalnych, których akcja toczy się od lat 80. XX w. do czasów współczesnych, w Poznaniu i innych miejscach Wielkopolski. Na podstawie własnej powieści „Ręczna robota” napisał 75-odcinkowy

serial słuchowiskowy, zrealizowany przez Teatr Polskiego Radia dla radiowej Jedynki.

Na Międzynarodowym Festiwalu Kryminału we Wrocławiu powieści Ryszarda Ćwirleja były pięciokrotnie nominowane do nagrody „Wielkiego Kalibru”.

W 2017 r. książka „Milczenie jest srebrem” otrzymała Nagrodę Czytelników Wielkiego Kalibru a w 2018 r. jego powieść „Tylko umarli wiedzą” nagrodzono podwójnie: Nagrodą Wielkiego Kalibru przyznaną przez jurorów oraz Nagrodą Czytelników Wielkiego Kalibru.

Spotkanie w siedzibie biblioteki przy ul Konarzewskiej w Dopiewie miało



formę prelekcji i dotyczyło historii kryminału literackiego i nowego gatunku literackiego: kryminału neomilicyjnego, którego Ryszard Ćwirlej jest twórcą. Po spotkaniu nasz gość podpisywał własne książki, które przynieśli ze sobą uczestnicy spotkania. Każdy mógł sobie zrobić pamiątkowe zdjęcie z pisarzem.

Tekst i fot. Jan Sawiński GBPiCK w Dopiewie

Europejski Dzień Seniora

Październik od zawsze w naszym Centrum Kultury jest miesiącem seniorów. Z okazji przypadającego 20 października „Europejskiego Dnia Seniora” GBPiCK zorganizowała w sali widowiskowej w CRK w Konarzewie spotkanie Klubu Seniora „Promyk”. Przybyłym gościom życzenia złożyli Paweł Przepióra - wójt Gminy Dopiewo, Elżbieta Nowicka -dyrektor GBPiCK i Magdalena Popłońska-



-Kowalska dyrektor OPS w Dopiewie.

Wieczór obfitował w niespodzianki. Na scenie wystąpiła śląska Grupa Kabaretowa „Zespół Fest”, która zaprosiła wszystkich na biesiadne show. Na zakończenie spotkania każdy senior otrzymał od Ośrodka Pomocy Społecznej w Dopiewie wózek na zakupy, który z pewnością ułatwi wizyty zakupowe w sklepach.

Teks i fot. Łukasz Mańczak GBPiCK w Dopiewie

II Olimpiada Seniorów z Powiatu Poznańskiego



Blisko 200 osób wystartowało w II Olimpiadzie Seniorów Powiatu Poznań-

Największym powodzeniem cieszyli się „ciepnięcie moherem”. Seniorzy mogli się

skiego, która odbyła się w hali Lubońskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji. W tegorocznych zawodach, które zorganizowano ze środków Powiatu Poznańskiego, seniorzy mogli rywalizować w siedmiu konkurencjach.

też sprawdzić w rzucaniu lotkami do tarczy, slalomie z jajem, wbijaniu gwoździa jak najmniejszą liczbą uderzeń młotka, chodzili w alkoholach, układali wieżę z puszek i mogli sprawdzić swoją wiedzę w konkursie na temat Powiatu Poznańskiego. Najlepsi olimpijczycy otrzymali nagrody i dyplomy. Reprezentant naszej gminy - Bolesław Walczak zajął II miejsce w konkurencji „wbijanie gwoździa”. Serdecznie gratulujemy!

Tekst i fot. Łukasz Mańczak GBPICK w Dopiewie

Gwiazdkowa poMOC

Zostań Dopiewskim Gwiazdorem i pocuj MOC uszczęśliwiania

Drodzy mieszkańcy, w ubiegłym roku pokazaliście nam, że macie wielkie serca i jesteście gotowi nieść pomoc. Nadchodzi szczególnie czas w roku - magiczny okres Świąt Bożego Narodzenia. Czas radości, dzielenia się dobrem...

Chcąc uszczęśliwić dzieci z najbardziej potrzebujących rodzin, osoby starsze i samotne Ośrodek Pomocy Społecznej w Dopiewie po raz drugi uruchamia zbiórkę nowych produktów trwałych m.in. środków czystości, artykułów spożywczych, przyborów szkolnych, plastycznych, gier i zabawek edukacyjnych, z których przygotujemy świąteczne paczki.

Pamiętajmy, że są wśród nas osoby i rodziny, dla których okres świąt jest szczególnie trudny... Mały gest może sprawić, że pocujemy MOC uszczęśliwiania. Przyłączcie się do akcji - ZOSTAŃCIE DOPIEWSKIMI GWIAZDORAMI !

Zbiórka prowadzona jest przez Ośrodek Pomocy Społecznej w Dopiewie, ul. Konarzewska 12 w okresie od 3.11 do 30.11.2021r

Osoby chcące włączyć się w akcję zapraszamy do kontaktu z pracownikami: Anetą Dowhan tel. 785-333-618 aneta.dowhan@opsdopiewo.pl

Darią Henicz-Poprava tel . 607-100-153 daria.henicz-poprava@opsdopiewo.pl

Agnieszka Jasińska – Więckowska tel. 693-290-242 agnieszka.jasinska@opsdopiewo.pl

OPS Dopiewo

KONCERT GWIAZDKOWY
GMINY DOPIEWO

GOLEC GOSR ORKIESTRA

Singin' Birds

HALA GOSR UL. POLNA 1a
DOPIEWO 12.12.2021 17.30

BEZPŁATNE BILETY
szczegóły: dopiewo.pl

KONCERT BIAZNY GIT Z PIT

ORGANIZATORZY: GMINA DOPIEWO, GBPICK w Dopiewie, GOSR, czas, GTOS, dopiewo.pl

SPONSORZY: GOSR, czas, GTOS, dopiewo.pl

SPATRONI MEDIALNI: GOSR, czas, GTOS, dopiewo.pl



13.00 Rozpoczęcie V Jarmarku i start atrakcji dla dzieci
14.00 Występy artystyczne m.in.:
 - Przedszkole Publiczne „Mądra Sowa” w Konarzewie
 - Zumba z Karoliną
 - Pas de Dominique Sztuka: Tańca (balet i Modern Jazz)
 - Activus Taniec i Fitness
 - Chór „Bel Canto” Gminy Dopiewo
 - Orkiestra Dęta Gminy Dopiewo
16.30 Zimowa parada (start spod biblioteki w Dopiewie)
17.00 Rozświetlenie choinki (skwer ul. Łąkowa- Wyzwolenia)
17.20 Widowisko, ognio-pirotechniczne „Narodziny Gwiazdy” w wykonaniu Krakowskiego Teatru Ulicznego „Scena Kalejdoskop” (plac)
17.40 KONCERT ARKI'NOEGO (ok. 60min, scena na placu)
19.00 Zakończenie

Przez cały dzień na odwiedzających Jarmark czekać będzie Święty Mikołaj w towarzystwie prawdziwych reniferów. Ponadto karuzela, kolejka, snowtubing, strefa gastronomiczna i grzane wino.

szczegóły: www.bibldop.pl biblioteka.dopiewo

Organizator: Partnerzy:

Orkiestra z Dopiewa uświetniła konkurs śpiewaczy

Orkiestra Dęta Gminy Dopiewo uświetniła „III Wielkopolski Konkurs Pieśni Patriotycznej i Żołnierskiej w Rawiczu”, w ramach którego rywalizowały ze sobą chóry. Podczas wydarzenia kapelmistrz naszej orkiestry Krzysztof Zaremba otrzymał zaległe – z powodu pandemii - odznaczenie „Za zasługi dla Województwa Wielkopolskiego, przy-

znane przez Marszałka Województwa Wielkopolskiego.

Nasza orkiestra wystąpiła z koncertem „Pieśni patriotycznych „prezentując takie utwory jak : „Serce w plecaku”, „Wojenka – Wojenka”, „Rozmarny”, „My pierwsza brygada”. Widownia złożona z chórzystów od razu podjęła melodie grane przez orkiestrę i dołączyła śpie-

wem do dęciaków. Na zakończenie, po wręczeniu odznaczeń dla zasłużonych dla kultury i rozwoju chóralnego śpiewania członkom Wielkopolskiego Związku Chórów i Orkiestr, wszyscy wspólnie odśpiewali „Rotę”.

AM, fot. Arch. Orkiestry Dętej Gminy Dopiewo

Taki był Cross Duathlon Żarnowiec

Po raz piąty Gminny Ośrodek Sportu i Rekreacji w Dopiewie 30 października zorganizował Cross Duathlon Żarnowiec. Wzięło w nim udział 155 zawodników, w tym 26 kobiet, z których większość wystartowała w wyścigu sztafetowym.

Trasa (bez „grama” asfaltu) skupiona była w okolicy tzw. „Źródłka”, a jej przewyższenie wyniosło aż 180 m. Zawodom sprzyjała piękna, jesienna pogoda. Rozpoczęły się one przy wiacie w Żarnowcu o godz. 12.00.

Na początku zawodnicy mieli do pokonania 3-kilometrowy etap biegowy z niewielkim, ale długim podbiegiem

drogą polną i ostrym zbiegiem w lesie. Od razu na prowadzenie wysunęło się dwóch uczestników poprzednich edycji – Mateusz Gajewski z Poznania (5. w 2018 r.) i Adrian Drab z Kalisza - zwycięzca z 2018 (wcześniej był 2. w 2017 r. i 5. w 2016 r.). Do strefy zmian przed 16 kilometrową jazdą na rowerze jako kolejni

wbiegli: Grzegorz Wojtczak z Wrocławia, Piotr Klupczyński z Murowanej Gośliny,

Robert Walczak z Poznania, Krystian Kalinowski z Białogostoku, Edward Kró-



likowski z Plewisk (10. w 2018 r.), Michał Błajet ze Skórzewa (4. w 2019 i 2017 r. oraz 6. w 2018 r.) i Maciej Niewiada - najlepszy z mieszkańców Dopiewa. Wśród kobiet najszybciej I etap pobiegły: Beata Oleksy z Kościana, Agnieszka Napierała z Rokietnicy, Gizela Rakowska z Poznania i Adrianna Owczarek z Komornik, która następnie przejechała z najlepszym czasem 16 km na rowerze, dzięki czemu przesunęła się na 3 miejsce przed G. Rakowską. Liderka po biegu B. Oleksy wykreśliła na rowerze czwarty czas i spadła w klasyfikacji na drugą lokatę za A. Napierałę. Natomiast prowadzący po biegu w kat. open M. Gajewski na etapie rowerowym, przebiegającym m.in. przez słynny „bomboskład” w Lisówkach oraz ostre zjazdy i podjazd na „żwirowni” uzyskał drugi czas, ale utrzymał ponad 30-sekundową przewagę nad najszybszym kolarzem G. Wojtczakiem i jako pierwszy wybiegł na III etap duathlonu, tj. ponowny bieg, ale na dystansie 4,5 km.

Świetnie na rowerze pojechał też Rafał Łukawski z KS Stomil Poznań (2. w Crossie 2016 i 6. w 2017 r.) uzyskując 3. czas, dzięki czemu przesunął się z 51 lokaty po biegu na 11 miejsce! Dobrze pojechali też K. Kalinowski (AGR Podlasie) i M. Błajet (CCR Sport) kończąc ten etap z 4. i 5. czasem. Z kolei nieco słabiej w rywalizacji kolarzy spisali się dobrzy biegacze, tj. P. Klupczyński (Merx Team Wągrowiec), A. Drab (Unit Martombike Team) i R. Walczak (#Biegimwlas Cyta-dela by Night), wykręcając odpowiednio 6., 8. i 13. czas. Najlepiej z reprezentantów Dopiewa etap rowerowy pokonał Piotr Dopierała, uzyskując, podobnie jak we wcześniejszym biegu, 21 wynik wśród 103 zawodników startujących indywidualnie.

Decydujący dla końcowych klasyfikacji we wszystkich kategoriach wiekowych okazał się ostatni, trzeci biegowy etap crossu z morderczymi zbiegami i podbiegami na tzw. single tracku w lesie oraz ze „schodami płaczu” (40 metrów w górę!) na 250 metrów przed metą. Wśród panów najlepiej poradził sobie z trudnościami trasy prowadzący od początku do końca tegorocznego Cross Duathlonu 22-letni Mateusz Gajewski (Smaruj na Trening), wyprzedzając na mecie o ponad minutę Grzegorza Wojtczaka (rocznik 1983) oraz o ponad 3 minuty 29-letniego Piotra Klupczyńskiego. Najszybciej z reprezentantów Dopiewa dystans 4,5 km przebiegł z 10 czasem 40-letni Maciej Niewiada (Explorador), co dało mu ostatecznie 23. miejsce w kat. open i trzecie w klasyfikacji najlepszych zawodników z Dopiewa (gdymby nie 46 czas na rowerze byłoby jeszcze lepiej...). Wygrał ją najstarszy



z nich 48-letni Hubert Kaczmarek, który na poszczególnych etapach uzyskał 17, 32 i 12 czas, co pozwoliło zająć 16 lokatę w kat. open. Drugą lokatę w rywalizacji „Dopiewiaków” wywalczył natomiast Piotr Dopierała (rocznik 1978 - Martombike.pl AR Team), uzyskując na kolejnych etapach 21, 21 oraz 19 wynik i ostatecznie 17 lokatę w kat. open (dwa lata temu był 11). Najmłodszy zawodnik z Dopiewa – 21-letni Jakub Kośmicki (Dop-Dent Academy) w kat. open uplasował się na 49. miejscu.

W zawodach pań najszybciej tym razem pobiegła Agnieszka Napierała (AKB Team), wygrywając klasyfikację generalną z przewagą ponad 1,5 min. nad liderką po pierwszym biegu Beatą Oleksy (Kościan Team) i ponad 3,5 min. nad trzecią Gizelą Rakowską (Northtec Bike Team). W kat. open Cross Duathlonu Żarnowiec 2021 zwyciężczyni zajęła 45. miejsce, wyprzedzając aż 50 mężczyzn! Jako ciekawostki tegorocznej imprezy trzeba też odnotować, że najstarszy uczestnik zawodów – 73-letni Eugeniusz Gryśka z Konarzewa zajął 84. lokatę,

pozostawiając za sobą aż 19 młodszych osób. Najstarszą kategorię wiekową (M6) wygrał o 10 lat młodszy od niego Jan Zozuliński z Poznania, który w kat. open zajął świetne 18. miejsce, a największy progres w stosunku do ostatniej edycji Crossu w 2019 r. (w ub. r. z powodu pandemii duathlon w Żarnowcu się nie odbył) zanotował dziesięty w kat. open pracownik ZUK Dopiewo Jakub Jezierski (Rosnowo Komorniki MTB Team), który 2 lata wcześniej był 40.

Ciekawie było też w rywalizacji 26 sztafet. Wyścig w kat. open i w kat. do 50 lat (suma wieku biegacza i rowerzysty) wygrał „Szookrower&AKB Team” – Jakub Napierała z Rokietnicy (r. 2004) i Jacek Skowron ze Skórzewa (r. 2002), pierwsze miejsce w kat. 51-70 lat i drugie w open zajął „Vezuvio team” - Arkadiusz Broda z Lubonia (r. 1990) i Patryk Przybyła z Plewisk (r. 1982), w najliczniej obsadzonej rywalizacji 13 sztafet w kat. 71-90 lat wygrał „Hernik Team” (5. lokata w open) – Katarzyna Cieślewicz-Galas i Dominik Galas z Poznania, a w rywalizacji duetów o sumie wieku powyżej

91 lat zwyciężyły „Śmigające ślimaki” (49-letni Jaromir Furmaniuk z Poznania i 45-letni Dagmar Kowal z Dąbrówki), zajmując jednocześnie 3 miejsce w kat. open. i wyprzedzając „miejscowych” – Józefa Brandenbura (r. 1955) i Pawła Solarka (r. 1977), czyli sztafetę „Sport i Muzyka Dopiewo” – zwycięzców tej kategorii w 2019 roku. W umownej rywalizacji duetów z Dopiewa drugie miejsce zajęły „Dziki w storczykach” (16 lokata w open i 9 w kat. 71-90 lat), tj. Piotr Jędrzejczak i Paweł Hyps, a trzecie – „Morsy z Owocowej Plaży” (19 w open i 4 w kat. od 91 lat), tj. Ella Saif Lwowska i Jacek Surma). Z kolei wśród 3 sztafet składających się tylko z kobiet, najlepiej spisały się „Aniołki bez Charliego” – Honorata Janowicz i Weronika Cichowlas z Opalenicy, które zajęły 18 miejsce w kat. open i wyprzedziły panie ze sztafet „Na luzie” i „Konarzewskie Dzidy” oraz 6 innych duetów mieszanych lub typowo męskich! Najstarszy z kolei uczestnik wyścigu sztafet – 71-letni Lech Andrzejewski ze Skórzewa wraz ze swoim zięciem zajął 21. lokatę w kat. open.

Niemal wszyscy zawodnicy na metę przybiegli zmęczeni, ale z uśmiechem na twarzy, a każdy z nich otrzymał pamiątkowy medal. Na uczestników czekał gorący rosół i napój energetyczny, a najlepsi w poszczególnych kategoriach z rąk Wójta Gminy Dopiewo – dr Pawła Przepiory, Marcina Napierały – dyrektora GOSiR w Dopiewie i przedstawicieli sponsorów, odbierali oryginalne nagrody rzeczowe.

W rozmowach kulturalnych dało się słyszeć opowieści o sprawnej organizacji, atmosferze i słonecznej pogodzie, podkreślającej walory przyrodnicze trasy, która dostarczyła uczestnikom crossu niezapomnianych wrażeń.

Oto kilka opinii uczestników na ten temat:

Arkadiusz Broda: *Mega pozytywna impreza, brawa dla uczestników i organizatorów!*

Gosia i Marek Matuszewscy: *Dziękuję za kolejną edycję. Wszystko było super. Zabezpieczenie trasy - profeska. A same trasy - rewelka. Brawo dla organizatora!*

Agnieszka Brewińska-Gwiźdała: *Pogoda bajka, trasy cudowne, organizacja na najwyższym poziomie! Zbigniew Bocian: Super organizacja! Super atmosfera! Super impreza! Gratulacje!*

Mati Szewczyk: *Trasy, zarówno biegowa jak i rower, rewelacja - dzięki za fajną imprezę!*

Michał Błajet: *Kurcze. Co roku piszę to samo. Ile można chwalić? Nie wiem jak Wy (GOSiR) to robicie, ale kolejny rok z rzędu zamówiona pogoda. Organizacyjnie też na najwyższym poziomie. Na terenach naszej płaskiej gminy, wycisnąć taką trasę to mistrzostwo świata! Nigdy nie przywiązuję uwagi do zawartości pakietu, ale z roku na rok zaskakujecie pozytywnie. Chwałę, bo DOBRĄ robotę trzeba chwalić!*

A oto jak imprezę podsumował dyrektor GOSiR w Dopiewie Marcin

Napierała: - „Zawody, zawodami, ale jako organizator - Gminny Ośrodek Sportu i Rekreacji, nie jesteśmy sami. Dziękujemy za tyle miłych słów i docenienie naszej pracy. To naprawdę budujące i motywujące. Nasza ekipa to 10 osób (Agata, Jola, Bernadeta, Paulina, Jarek, Roman, Mateusz, Zbyszek, Marcin, Mariusz), jednak sami nie zapewnilibyśmy Wam tego wszystkiego o czym Państwo mówicie czy piszecie. Jest jeszcze grono przyjaciel-wolontariuszy, na których zawsze możemy liczyć. Znają trasy, podsuwają pomysły, czują klimat tych zawodów. Do tego jest jeszcze przychylność właścicieli okolicznych terenów, mieszkańców Żarnowca, Podłożin, Lisówek, Tomic i Skrzynek. którym zamykamy drogi oraz naszych sponsorów i partnerów, którymi są m.in. Gmina Dopiewo, Linea Dąbrówka - Leśna Polana, E1Gokart Poznań; Phoznix Foundation, Lasy Państwowe - Nadleśnictwo Konstancz, Mornel.com, Rowertramp Paweł Owczarzak, Decathlon Komorniki. Bez obecności druhów Ochotniczych Straży Pożarnych z Dopiewa, Pałędzia i Zakrzewa, strażników Straży Gminnej i Stęszewie też nie można by sprawnie i bezpiecznie przeprowadzić imprezy”.

Opracował: Mariusz Frąckowiak,
GOSiR w Dopiewie
Fot. Tomasz Sz wajkowski

Profesorowie karate z Empi



Dwóch Krzysztofów związanych z Klubem Karate Empi, działającym w Gminie Dopiewo, zdało egzaminy mistrzowskie na 6. dan na japońskiej

Okinawie. To trenerzy Krzysztof Chmielnik i Krzysztof Kamiński. Sprawdzian przeprowadzono pod koniec września tego roku. Należało wykazać się zna-

jomością wszystkich układów walki kata stylu shorin-ryu. W karate istnieje możliwość zdobycia maksymalnie 10 danów. Szósty z kolei stopień czarnego pasa można porównać do pierwszego stopnia „profesorskiego”.

Empi robi się coraz bardziej czarne. Obecnie w Klubie trenuje 11 czarnych pasów. W tym roku oprócz obu Krzysztofów, czarne pasy zdobyli: Paweł Dybizański (2. dan), Robert Kopydłowski (1. dan). Pierwszym czarnym pasem (1. dan), osiągniętym w WKF, mogą przewiązać kimona: Adrianna Sobkowiak, Klaudia Kaźmierczak i Mateusz Samól.

Jeśli chcecie ćwiczyć z nami, zapraszamy do Skórzewa, Dąbrówki, Buku, Dusznik i Opalenicy. Dodatkowe informacje www.empi.pl, na Facebooku „Klubu Karate Empi” lub pod nr tel. 503 529 933.

Tekst i fot. Krzysztof Chmielnik,
KK Empi Dopiewo

O wizycie na Okinawie - na s. 46-47

Spojrzenie Polaka na Japonię

Okinawa to wyspa, z której wywodzi się karate. Odwiedzam ją regularnie. Tu zdaje się egzaminy i ćwiczę, czerpiąc z tradycji, w miejscu niepowtarzalnym, z japońskimi mistrzami.

Okinawa to kolebka karate. Od trzech stylów tradycyjnych, które ukształtowały się na tej wyspie: shorin-ryu, goju-ryu i uechi-ryu - pochodzą znane w Europie „wersje eksportowe karate” - shotokan i kyokushin. Z kolei sportowe karate olimpijskie, nazywane WKF od nazwy związku - World Karate Federation, wywodzi się z shotokanu.

Od 2011 r. byłem na Okinawie już 4 razy na około miesięcznych pobytach, ale za każdym razem potrafi mnie ona czymś zaskoczyć.

Ciasno, ale z pomysłem

Japonia składa się z wielu wysp. Zamieszkuje ją ponad 125 mln Japończyków, choć powierzchnię ma jedynie o 20% większą od Polski w związku z tym



mieszkańcy dbają o wykorzystanie „każdego centymetra”. Widoczny na zdjęciu wieżowiec, w którym brakuje okien, jest parkingiem pionowym i jest wyższy od sąsiadującego z nim hotelu. Samochody są układane na piętrach za pomocą windy jak pudełka na półkach w sklepie.

Każdy sprząta sam

Japończycy podobnie jak Polacy pracują w różnych zawodach. Nie ma jednak na Okinawie osób zatrudnionych w zawodach sprzątających. Sprzątają wszyscy po sobie, co uczy porządku, dyscypliny i szacunku do pracy innych. Czasem sobie myślę, że dobrze by było przenieść do nas to rozwiązanie.



Przedstawienie w Okinawie - dzieci myją podłogi. Od najmłodszych lat Japończycy uczą się sprzątać po sobie

Podczas pobytu na Okinawie miałem możliwość ćwiczenia indywidualnie z mistrzem w karate kyokushinkai,

Najpierw obowiązki, potem przyjemności - na zdjęciu widać jeszcze smugi po czyszczeniu na macie.



Krzysztof Chmielnik z mistrzem Shichinoe. Zanim stanęli do zdjęcia na kolanach szorowali maty po wspólnym treningu

który jest prezydentem federacji AJKU i bezpośrednim uczniem twórcy tego stylu - Masutatsu Oyama. Po skończonym treningu również, ramię w ramię, czyściliśmy podłogę sali „na mokro”.



Zostawiony napiwek wrócił do nas podczas kolejnego obiadu

Do ostatniego ziarna ryżu

W większości restauracji na świecie daje się obsłudze napiwki. Niepozostawienie napiwku jest nietaktem. W USA np. wypada dać napiwek 20-procentowy, w Europie 10-procentowy. Inaczej jest w Japonii. Pozostawiony przez nas w jednej z restauracji napiwek zwrócono nam, gdy odwiedziliśmy ją tydzień później. Pani z obsługi przyniosła do stołu zawiniątko z drobnymi i z datą ich pozostawienia.

W restauracji należy też pamiętać, że pozornie najtańszej rzeczy, czyli ryżu, nie można zostawić niezjedzonego na talerzu. Byłoby to nietaktem, co wynika z tradycji. Ryż w czasach głodu (np. po



Przed zamkiem królewskim Shuri, który udało nam się zobaczyć przed pożarem. Od lewej: Krzysztof Kamiński, Minoru Higa (mistrz szkoły), Dariusz Nowak, wnuki mistrza (w czapkach z Polską)



Święto Tug of War w Naha. Krzysztof Kamiński i Krzysztof Chmielnik z w towarzystwie młodych Japończyków w tradycyjnych strojach z Okinawy

II wojnie światowej) był jedyną potrawą pomagającą ludziom przeżyć, dlatego Japończycy traktują go wyjątkowo, z szacunkiem.

Mieliśmy to szczęście

Na Okinawie mieliśmy możliwość zwiedzania perły kultury japońskiej

- zamku królewskiego Shuri. Piękny drewniany pałac zachwycał bogactwem kolorów i przywiązaniem do szczegółów. Ta misterność jest charakterystyczna dla mieszkańców "Kraju Kwitnącej Wiśni" znanych z zamiłowania do perfekcjonizmu. Niestety osobiście przekonał się o tym, że nic nie jest wieczne. Zamek

który był wpisany na listę światowego dziedzictwa UNESCO w dniu naszego wyjazdu spłonął. Dobrze, że zdążyliśmy go zobaczyć. Żegnający nas gospodarze byli z tego powodu bardzo smutni. Na do widzenia życzyliśmy sobie spotkania się po latach i odwiedzenia odbudowanego zabytku.

Krzysztof Chmielnik,
KK Empi Dopiewo

Powołane do Kadry Polski

Zawodniczki Bukowsko-Dopiewskiego Klubu Piłki Ręcznej: Maja Wechman i Amelia Wiśniewska otrzymały powołanie na zgrupowanie Kadry Polski Juniorek Młodszych K-2006. Warto zaznaczyć, że obie zawodniczki są z rocznika 2007.

Konsultacja szkoleniowa miała miejsce 7-10.11.2021 r. w Pruszkowie.

Maja i Amelia, pod okiem wykwalifikowanego sztabu szkoleniowego, doskonaliły swoje umiejętności i nabywały nowych doświadczeń, które zapewne zaowocują w przyszłości.

Katarzyna Wechman, Prezes BDKPR



Nasi w Madrycie



Czterech zawodników drużyny „Brave Beavers” z Gminy Dopiewo wzięło udział w Międzynarodowym Pucharze Madrytu w Ultimate Frisbee. To Jędrzej Nowak, Mateusz Gibki, Adam Maciejewski i Adam Łepak. Zagraли w „Uprising” – poznańskim zespole, w którym grają wyłącznie chłopcy. „Uprising” to tegoroczni wicemistrzowie Polski mężczyzn, które wywalczyli we wrześniu we Wrocławiu. Dzięki temu miejscu mogli zagrać w Madrycie w turnieju, w którym wzięło udział 18 zespołów z 12 państw: Austrii, Belgii, Kanady, Irlandii, Polski, Wielkiej Brytanii, Francji, Niemiec, Kolumbii i Szwajcarii z udziałem międzynarodowego zespołu.

Ostatecznie zespół „Uprising” znalazła się w „top 4”.

Michał Juskowiak
Fot. Arch. Brave Beavers



**MIESZKASZ
W GMINIE DOPIEWO?**

**TO HIT!
WPISZ TO W PIT
I BĄDŹ GIT!**



Gmina Dopiewo jest na portalach społecznościowych.
Nasze profile to:
Facebook: Gmina Dopiewo - strona oficjalna
You Tube: GminaDopiewo



polub nas



zobacz nas

Urząd Gminy Dopiewo

ul. Leśna 1c

62-070 Dopiewo

www.dopiewo.pl